Nr 257. Dnia 15 listopada. Sobota. Dnia 3 (15) listopada 1879 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego,“ wynosi **w Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.

Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-tej **rano do 2**-giej **po południu.**

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9, (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: ŚŚ. Leopolda i Gertrudy M.
Jutro: Ś. Edmunda B. — i Ś. *Stanisława Kostki.*
Poniedziałek: Ś. Salomei P.

Wschód słońca o godzinie 7 minut 22
Zachód „ „ 4 „ 7

Długość dnia godzin 8 minut 45
Ubyło „ „ 7 „ 58

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Wtorek: Ś. Maksyma Biskupa.
Środa: Ś. Elżbiety królowej węgierskiej.
Czwartek: Ś. Feliksa Walezjusza.
Piątek: *Ofiarowanie N. P. Marji.*

— W dniu jutrzejszym, jako w 24-tą niedzielę po Świątkach, Kościół Boży głosić będzie Ewangelję świętą zapisaną u Mateusza św. w rozdziale 13-tym: „O ziarnie gorczycznem“.

Odpustowe nabożeństwa, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, z kazaniami i procesjami tak zrana jak i po południu, odbywać się będą w dniu jutrzejszym jednocześnie w dwóch świątyniach Pańskich, a mianowicie:

w kościele św. Ducha, odpust tygodniowy z powodu uroczystości św. Stanisława Kostki—i

w kościele św. Marcina, odpust jednodniowy, z powodu uroczystości Patrona tegoż kościoła, św. Marcina Biskupa.

Odpustowe te nabożeństwa odbywać się będą następującym porządkiem:

O godzinie 9-tej zrana odprawione zostaną jak w jednej tak i drugiej świątyni przed ołtarzami uroczystujących świętych Patronów, solenne Wotywy, następnie o godzinie 11-tej rozpocznie się Wielka Msza czyli Suma z wystawieniem Najświętszego Sakramentu z procesją i kazaniem.

Nieszpory zaś, również z kazaniem i procesją, odbędą się o godzinie 4-tej po południu.

— Komitet, ustanowiony do rozpoznawania próśb zaniesionych do Podnóżka Tronu w czasie pobytu Najjaśniejszego Pana w roku bieżącym w Warszawie, obwieszcza, iż z dniem dzisiejszym rozpoczyna się wypłata wsparcia z funduszu Najmiłościwiej przeznaczonego przez Jego Cesarską Mość, wydzielonego z zatwierdzenia jaśnie wielmożnego hrabiego, głównego naczelnika kraju osobom zamieszkałym w Warszawie, które do próśb dołączyły formalne świadectwa ubóstwa.

Proszący zatem tej kategorji, poczynając od daty dzisiejszej, zgłaszać się winni do kancelarji komitetu w prawym pawilonie domu zwanego pałacem namiestnikowskim, na Krakowskiem-Przedmieściu pod nr 42, z właściwemi dowodami legitymacyjnemi, tożsamość ich osób stwierdzającemi, dla odebrania wydzielonego im wsparcia.

Prezes komitetu, p. o. ochmistrza Dworu Jego Cesarskiej Mości rzeczywisty radca stanu

Pęcherzewski.

— *W rozkazie warszawskiego ober-policmajstra do policji wykonawczej za nr 277 wydanym, zamieszczono:* Z decyzji jw. jenerał-gubernatora warszawskiego, referent podwładnej mnie kancelarji Walenty Rozengarten uwolniony zostaje od obowiązków, zgodnie z prośbą jego, i z prawem noszenia w dymisji, na zasadzie art. 87 ustawy o służbie cywilnej w Królestwie Polskiem, munduru klasy VII. Na posadę po nim mianowany zostaje kasjer kancelarji Michał Kostański, a na miejsce po tym ostatnim referent wydziału śledczego radca dworu Konstanty Wiedryński. Polecam zatem zarządzającemu referatem sekcji paszportowej Konstańskiemu pełnić obowiązki kasjera, starszemu pomocnikowi referenta Iwanickiemu, przez którego przyjęte zostały przy specyfikacjach akta, korespondencje, kontrole i ruchomości sekcji paszportowej, wykonywać obowiązki kierującego referatem sekcji paszportowej, a kasjerowi Wiedryńskiemu sprawować obowiązki starszego pomocnika referenta po p. Iwanickim. (*Gaz. Polic.*)

Wybór lorda-majora w Londynie.

Z początkiem listopada, gdy jesienne mgły zaczynają opadać, Londyn dostaje nowego lorda-majora...

Uroczysty to dzień dla mieszkańców stolicy, niemal święto mieszczańskie—wszyscy mówią tylko o bohaterze dnia, obliczają jego dochody i snują wnioski o jego gościnności, jakkolwiek tylko wybrani korzystać z niej mogą.

Jednym z najpierwszych obowiązków pana burmistrza królewskiej rezyndencji jest dawanie sutych obiadów, wystawnych bankietów i balów, utrzymywanie wybornej kuchni i piwnicy, słowem fetowanie swoich i obcych przy lada znaczniejszej okazji w ciągu roku; pobiera on 5,000 funtów szterlingów na koszta tych ceremonjalnych przyjęć, ale drugie tyle musi dołożyć z własnej kieszeni, oprócz rozmaitych funduszów państwowych, nie mających dziś właściwego przeznaczenia, jak np. średniowieczne legaty, z których obecnie nie ma już komu korzystać.

Od najdawniejszych czasów burmistrzostwo Londynu stało się godnością tak wysoką, że się o nią najzamożniejsi tylko mieszczanie stolicy starać mogli; lord-major był niejako królikiem miasta i figurą poważaną przez sam dwór i panujących w Anglji.

Czas jego urzędowania był dawniej nieograniczonym—Henry Fitz-Alwyn piastował swą godność 24 lata.

Dopiero za panowania króla Jana postanowiono, aby co roku wybierano nowego lorda-majora, co się też od początku XIII stulecia praktykuje.

Jako naczelnik mieszczaństwa i gminy miejskiej, lord-major był osobistością wielce wpływową.

Ryszard Whittington, jeden z najsłynniejszych burmistrzów Londynu, podejmując w swym domu króla Henryka V-go i jego małżonkę — spalił w ich oczach oblig na 60,000 funtów szter., które korona dłużną była miastu.

Ograniczenie urzędowania lorda-majora przy takich kosztownych warunkach, jakie ta godność przedstawia, było rzeczą bardzo racjonalną; kilka lat z rzędu mogłoby zniszczyć majątkowo najzamożniejszych mieszczan.

W ciągu roku bowiem swojego burmistrzowania, nowo-obrany lord-major pozbyć się musi wszelkich innych zajęć i oddać się zupełnie swej godności; nie wolno mu mieszkać gdzieindziej, tylko w pałacu zwanym *Mansion House*, w samym środku miasta, słowem czas i mienie musi w tym zaszczytnym, ale kłopotliwym roku ofiarować dla dobra *City*.

Nic dziwnego też, że często kandydatów na ten urząd zapytują wyborcy otwarcie, czy ich warunki majątkowe wystarczą na opędzenie wszystkich kosztów, jakie nowa godność ze sobą pociąga.

Dom i kiesa lorda-majora muszą być przez rok cały dla wszystkich otwarte; łatwo sobie też wytłómaczyć, dlaczego jeden lord-major dwóch lat nie urzęduje, a przynajmniej bardzo niechętnie na swoim urzędzie pozostaje...

Kolegjum dwudziestu aldermenów, czyli starszyzny rady miejskiej wybiera co roku nowego lorda-majora; aldermenów wybierają szeryfi *(councilmans)*, członkowie rady, każdy zaś alderman musi raz przynajmniej piastować urząd lorda-majora.

Po większej części są to tak zwani *selfmade-men*, ludzie, którzy własną pracą i zapobiegliwością dorobili się znacznej fortuny; niejeden lord major, jadący 9 listopada w złocistej karocy, wśród okrzyków niezliczonego ludu do Westminsteru po dekret królewski, potwierdzający jego wybór, — przed 30 lub 40 laty wędrował tą drogą jako ubogi rzemieślnik lub przemysłowiec.

Obowiązki lorda-majora są bardzo uciążliwe, przewodniczy on radzie miejskiej i władzom magistratualnym, reprezentuje miasto i zajmuje się wszelkiemi jego sprawami, ale co najważniejsza, musi dbać o jaknajświetniejszą reprezentację na zewnątrz; oszczędnością, skąpstwem i brakiem wystawy zabiłby się na zawsze w opinji całego miasta.

Ostatni lord-major fatalnie zakończył swoje urzędowanie, naraziwszy się na szykanę i pośmiewisko całego Londynu.

KRONIKA TYGODNIOWA.

Prośba maszynistów.—Traktacik o budowie tanich mieszkań. —Czy drogi żelazne nie mogłyby podjąć się tego przedsiębiorstwa?— Czem jest szkoła ogrodnicza dla kraju i czy nie powinniby uczyć się w niej wychowańcy wyznania mojżeszowego?—Wynalazek Towarzystwa dobroczynności.

Parę miesięcy temu czytałem w pismach, że kilku maszynistów pewnej drogi żelaznej prosiło władzę o pożyczenie 12,000 rs. na budowę tanich mieszkań. Ponieważ było wtedy lato, a w lecie najzdrowiej i najprzyjemniej upływa czas na świeżem powietrzu, dowiedziawszy się więc o owej prośbie maszynistów, wzruszyłem ramionami. Dziś jednak, gdy na kataralne niebo nie można patrzeć bez wstrętu, a cóż dopiero myśleć o—rozkładaniu się na trawnikach (czy pamiętacie!?), dziś odszukałem w notatkach ów projekt i radbym o nim pogadać.

Bóg mi świadkiem czytelniku, że robię to z zamiarem usatysfakcjonowania się. Myślę, nie wiem o ile sprawiedliwie, że sama kwestja „tanich mieszkań“ należy do arcy poetycznych rojeń naszej epoki, a cóż dopiero gdy obok niej stanie tak sympatyczna klasa ludzi, jak maszyniści kolejowi. Są to przecież nietylko najciężej pracujący rzemieślnicy, nietylko najświatlejsi między braćmi swoimi, ale—i najwięcej bohaterscy. Wszakże to oni w czasach najbardziej pokojowych narażają się na śmierć i kalectwo. Oni w chwili niebezpieczeństwa nie opuszczają swego posterunku. Oni dla uratowania kilkudziesięciu podróżnych frakowych, sukmanowych i chałatowych poświęcają niekiedy własne życie.

Któż ci zaręczy, że jutro, za tydzień, za rok, w chwili gdy wygodnie rozkładać się będziesz w cwałującym pociągu, traf czy zła wola nie ustawią jakiej przeszkody na relsach? A kto wtedy czuwać będzie nad tobą?

Bóg i maszynista.

Ten maszynista spracowany, spotniały, zimnym wiatrem sieczony, sadzą okryty, podskakujący jak piłka na swem niewygodnem siedzeniu. Wczoraj wahałeś się: czy masz ścisnąć jego usmoloną rękę, a jutro—możebyś ją ucałował, bo ona kilkadziesiąt istnień uratowała.

Sądzę, że miałem rację nazwać maszynistów klasą bardzo sympatyczną. Nie zgodzi się na to może jaki akcjonarjusz, któremu ich „wygórowana“ pensja zmniejsza dywidendę o setną część procentu. Ale—cierpliwości!.. Niechno ten sam akcjonarjusz słyszy w drodze trzy złowrogie gwiźnięcia, a wnet kuponowate serce jego tak się rozszerzy, że ogarnie całego maszynistę i lokomotywę z tendrem, zostawiając jeszcze sporo miejsca na gościnny przytułek dla—strachu.

Pomimo tych zalet, gdybym ja był zarządem drogi żelaznej i gdby odemnie żądali maszyniści 12,000 rs. pożyczki na budowę domów—odmówiłbym. Ludzie, mający ledwie 9 godzin wolnego czasu na dobę, nie mogą sami zajmować się przedsiębiorstwem. Niema zaś pewności, że wybrany przez nich antreprener wzniósłby im rzecz trwałą i nie podzielił się możliwemi oszczędnościami.

Czy jednak maszyniści nie mają prawa wzdychać do tańszych mieszkań? Mają najzupełniejsze i nietylko oni, ale cała służba dróg żelaznych.

Dobrze. Zachodzi jednak kwestja: o ile są u nas możliwe tanie mieszkania?

Zrobię rachunek na podstawie cyfr mieszczących się w „Podręczniku technicznym“ p. A. Kuczyńskiego (str. 264 i 284). Jeżeli omylę się, specjaliści mogą błąd łatwo sprostować.

Mieszkanie małe, złożone z 3 pokoików, przedpokoju i gabinetu, z włączeniem klatek schodowych i przysionków, zajmuje 63 metry kwadratowe (str. 264).

Metr kwadratowy mieszkania dla robotników w domu dwupiętrowym (str. 285) kosztuje 16 rs.

Więc koszt wybudowania lokalu obejmującego 63 metry wyniesie średnio (w domu dwupiętrowym)—rs. 1,008.

Ponieważ dom ma trzy mieszkania jedno nad drugiem, na każde więc przypada 21 m. kwadr. gruntu. Licząc metr po 15 rs., wypadnie rs. 315.

Czyli koszt wybudowania podobnego mieszkanka wraz z ceną gruntu wyniesie rs. 1,323, albo w cyfrze okrągłej rs. 1,400.

Zobaczmy jak wysokim powinien być czynsz roczny.

Na techniczne utrzymanie mieszkania wartującego 1008 rs. płaci się 0,62% rocznie, czyli 6 rs. 30 kop.

Na amortyzację kapitału 1,400 rs. w ciągu lat 100, licząc 7% prowizji, wypadnie w okrągłych cyfrach rs. 100.

Przypuściwszy, że podatki od mieszkania, opłata stróża i asekuracji wyniosą około 25 rs., a wówczas wypadnie, że za lokal podobny płacićby się powinno rocznie około 130 rs.

Nie omylę się, gdy powiem, że dziś tego rodzaju mieszkanie kosztuje w Warszawie około 200 rs. Gdyby więc wybudowano dla oficjalistów dróg żelaznych „mieszkania tanie“, każdy z nich oszczędziłby średnio rocznie około 50 do 70 rs., a pomimo to, zarząd drogi miałby 7% od wyłożonych na to kapitałów.

Gdyby zarząd której drogi miał 600 oficjalistó

Wytoczył on proces jednemu z najpierwszych fotografów stolicy za rozpowszechnianie fotografij zuluańczyków w ich oryginalnym kostjumie narodowym, co znaczy tyle co nago; ta zbytnia pruderja nie wyszła mu wcale na dobre, ale dopełniła miary niechęci, jaką w ciągu roku wywołał w mieście przeciwko sobie.

Należy to niemal do tradycji dnia wyborów lorda-majora, że pogoda dopisuje zazwyczaj i niebo się rozjaśnia, choćby po największej słocie, aby tylko pochód do Westminsteru udał się i ciekawy ludek londyński miał się czemu przypatrzeć.

Podobnie też i w tym roku, deszcz pokropił tylko z rana ulice, wyręczając służbę miejską w polewaniu chodników, a leciuchna mgła zapuściła właściwe tło dla obrazu uroczystości miejskiej.

Od samego świtu ulice między Guildhallem a Westminsterem zapełnione były nieprzejrzanemi tłumami ludu, które w Londynie, jak chyba nigdzie indziej w wielkiem mieście, odznaczają się wielkim taktem poszanowania porządku publicznego.

Po godzinie 12-tej odgłos dzwonów oznajmił wyjście ceremonjalnego pochodu; pochód ten przedstawił się w bieżącym roku pokaźnie, chociaż stosowniej uszykowany i bez rażącej ostentacji złożony.

Nie było tym razem ani wielbłądów, ani słoni, ani sztucznie ulepionego z płótna obelisku Kleopatry, ani dzwoniących od zimna zębami pięciu części świata na tryumfalnych wozach, ani uosobionej Brytanji w hełmie na głowie, z tarczą i dzidą w ręku, ale natomiast konwój rycerzy w świecących zbrojach, na pięknych rumakach pociągał wszystkich oczy ku sobie.

Na czele jechało czterech huzarów w niebieskich złotem bramowanych mundurach, w bermicach futrzanych, za nimi postępowały kapele wygrywające wesołe marsze, potem kompanja straży ogniowej z sikawką.

Szkoła marynarzy, mnóstwo chorążych z rozwianemi sztandarami, cechy ze swemi godłami, oddziały wojska, strzelców miejskich, leśników itp. poprzedzały powozy szeryfów i urzędników municypalnych.

Oddział trębaczy konnych w bogato bramowanych złotem w mundurach z czerwonego aksamitu, w butach ze sztylpami i w czarnych jockeyskich czapkach na głowie przedzielał pochód; za nimi postępowały eleganckie karety aldermanów i dygnitarzy miasta.

Syki, piski, łupiny jabłek i zgniłych owoców powitały powóz byłego lorda-majora...

„Zulu, zulu!“ wołano ze wszech stron, przypominając niefortunne rozporządzenie burmistrza co do rozsprzedawanych fotografij Keczewaja i jego poddanych.

Okiaski i okrzyki radosne przyjęły pojawienie się czerwonej, bogato wyzłoconej karocy zaprzężonej w trzy pary koni, poprzedzonej przez oddział trębaczy i marszałka miasta; w niej z kapelanem siedział nowy lord-mayor przybrawszy wielce uroczystą minę, jak na tak wysokiego urzędnika przystało...

Na stopniach karocy klęczeli pedele; jeden z nich trzymał miecz, drugi berło burmistrzowskie.

Oddział huzarów zamykał pochód, poza którym cisnął się jeszcze ogromny tłum ciekawych widzów, płynących szeroką falą po ulicach stolicy, przybranych tu i owdzie w chorągwie.

Suty bankiet, do którego zasiedli wszyscy ministrowie, ambasadorowie, wszyscy urzędnicy i dygnitarze znakomitsi Londynu z lordem Beaconsfieldem na czele, zakończył ten uroczysty dzień, obdarzający miasto stołeczne Anglji nowym burmistrzem. +

Roboty miejskie w r. 1880.

W projekcie budżetu na rok przyszły znajdujemy następujące roboty miejskie:

a) Drogi komunikacji:

1. Restauracja zewnętrzna arkad Nowego zjazdu i urządzenie żelaznych barjer (dodatkowo do robót prowadzonych roku zeszłego), rs. 5,182 kop. 35.

2. Naprawa bruków żelaznych—rs. 7,250.

3. Naprawa bruku asfaltowego na ulicach: Mazowieckiej, Miodowej i Długiej—rs. 2,000.

4. Wybrukowanie ulicy Marszałkowskiej kostkami granitu norweskiego na przestrzeni 80 sążeni bieżących—rs. 28,690.

5. Wybrukowanie takiemiż kostkami przestrzeni pomiędzy Nowym-zjazdem i Krakowskiem-Przedmieściem—rs. 5,511.

6. Konserwacja bruku porfirowego—rs. 7,000.

7. Obniżenie poziomu ulicy Zakątnej pa przestrzeni od Przyrynku do stromej spadzistości nad Wisłą (z powodu zbyt silnego spadku tej ulicy podjazd do domów na niej położonych był utrudniony, a w zimie nawet niebezpieczny)—rs. 348.

8. Wybrukowanie zwyczajnym polnym kamieniem ulic: Przyokopowej od Siennej do Łuckiej, Leszczyńskiej od Browarnej do Dobrej, Drewnianej, Brzeskiej (na Pradze), Sprzecznej od bramy V oddziału straży ogniowej do wału ochronnego, Koszyków od Mokotowskiej do alei Ujazdowskiej i Ratusznej na Pradze—rs. 29,723.

9. Przebrukowanie części Nowego-Świata i ulic: Slepej, Rycerskiej, Rymarskiej od bruku bazaltowego do skweru, Przejazdu w wązkiej jego części, Bagna, Swiętokrzyskiej od Marszałkowskiej do Bagna i Danielewiczowskiej—rs. 9,330.

Uwaga, przy tej pozycji objaśnia, że zgodnie ze wskazówkami ministerstwa spraw wewnętrznych pomieszczono w budżecie przebrukowanie tych tylko ulic, na których jestto koniecznie potrzebne i gdzie tego wymagają warunki sanitarne; w r. b. budżet na przebrukowywanie ulic preliminował daleko więcej, bo 32,855:

10. Konserwacja bruków zwyczajnych—rs. 18,895.

11. Konserwacja szos—rs. 25,012.

12. Przerobienie trotuaru asfaltowego po stronie północnej ulicy Niecałej; urządzenie nowych trotuarów z asfaltu na ulicach: Marszałkowskiej od Hożej do Pięknej, Nowomiejskiej, Danielewiczowskiej, na Grzybowskiej od Żelaznej do Wroniej, na Wąskiej Fieta, na Petersburskiej (na Pradze); urządzenie asfaltowych rynsztoków na ulicach staromiejskich: Piwnej, Zapiecku, Piekarskiej, Wązkim Dunaju, Celnej, Krzywem-kole, Ślepej, Rycerskiej, na Browarnej, Topieli, Wróblej, Zimnej, Ptasiej i Szczyglej (na długości 2,294 saż. bieżących, wreszcie zaś wyasfaltowanie targu rybiego za Żelazną Bramą—rs. 23,959.

Zwracamy uwagę, że urządzenie rynsztoków asfaltowych na wskazanej wyżej przestrzeni (rs. 14,284) i wyasfaltowanie targu rybiego (rs. 4,100), będzie urzeczywistnieniem postulatów przez komisję sanitarną wyrażonych.

13. Urządzenie chodników z kamienia polnego na ulicach: Chmielnej przed domami nr 1550*c* i 1550*d*, Żytniej, na ulicy Leopoldyny od Koszyków do Wilczej, na Sprzecznej, Kaczej—rs. 3,965.

14. Urządzenie w alei Ujazdowskiej przejścia z flizów granitowych w poprzek ulic Koszyki, Nowowiejskiej, dla łatwiejszego przejścia: pomiędzy asfaltowym trotuarem i aleją Szucha—rs. 630.

15. Przebrukowanie rynsztoków na ulicach: Nowiniarskiej, Instytutowej i Szerokim Dunaju—rs. 577.

16. Konserwacja trotuarów asfaltowych—rs. 7,500.

17. Konserwacja mostków rynsztokowych—rubli 5,358.

18. Konserwacja barjer—rs. 500.

19. Urządzenie schodków kamiennych na ulicy Kościelnej na spadzistości, komunikującej Rybaki z Nowem-miastem—rs. 2,289.

b) Wodociągi.

20. Konserwacja zakładów wodociągowych i budynków do nich należących, utrzymanie w ruchu wodociągu, pobudowanie nowego składu na węgle w zakładzie warszawskim i oświetlenie gazem pomieszczenia maszyn i kotłów—rs. 75,188.

21. Dokończenie rozpoczętej w r. b. budowy basenu osadowego na czas wielkich wezbrań rzeki—rs. 4,980.

22. Gruntowna naprawa starej lokomobili i pomp w praskim zakładzie wodociągowym (w r. b. ustawiono tam nową lokomobilę, tak, że stara po przyprowadzeniu jej do należytego stanu, będzie mogła służyć jako zapasowa—rs. 780.

23. Urządzenie sposobem próby, przy zdroju na placu Teatralnym, filtru systemu *Vedel-Bernard'a*.

Nadmienić należy, iż na mocy postanowienia komitetu sanitarnego, z dnia 22 marca r. b., w liczbie środków koniecznych dla polepszenia wody rzecznej dostarczanej miastu mają być także zaprowadzone przy wszystkich zdrojach wodociągowych filtry tego systematu, jeżeli próba, o której wyżej, wyda zadawalniające rezultaty.

24. Pobudowanie kranu wodociągowego pośrodku placu targowego za Żelazną-bramą, rozgałęzienie rur wodociągowych pod ulicami: Senatorską, Oboźną, Brukową i Targową z urządzeniem na Targowej krana i zdroju—rs. 11,461.

c) Studnie.

25. Konserwacja studzien miejskich—rs. 625.

26. Przebudowanie pięciu studzien miejskich, a mianowicie przy rogu Brackiej i Szpitalnej, Świętokrzyskiej i Zielnej, Bielańskiej i Długiej, na placu Witkowskiego i na Lesznie z drewnianych na murowane z żelaznemi pompami (w zasadzie zdecydowano

---

stale mieszkających w Warszawie i dla nich wybudował 600 mieszkań średnio po 1,400 rs. każde, wydałby na to 840,000 rs. Od wyłożonego zaś kapitału miałby 63,780 rs. rocznie za komorne, co mógłby strącać z pensji.

Dodać winienem, że np. droga żelazna warszawsko-wiedeńska posiada w kasie emerytalnej około 800,000 rs., a wydatki tej kasy (jeżeli mnie pamięć nie zawodzi) nie dosięgają cyfry 63 tysięcy rubli.

Za prawdziwość wyrachowań przysięgać nie myślę. Nie jestem technikiem, i byłoby nawet nieprzyzwoicie, gdybym się nie omylił. Jednakże dla niewprowadzania w błąd opinji niech znawcy sprawdzą rachunki i ogłoszą swoje wnioski, a wówczas dowiemy się o ile możliwe są u nas tanie mieszkania i o ile drogi żelazne mogłyby zająć się budowaniem ich dla swoich oficjalistów.

Drogi żelazne są przedsiębiorstwami bardzo wielkiemi, bardzo zyskownemi, więc ze względów finansowych i technicznych im najłatwiej przyszłoby dać początek budowania tanich mieszkań na wielką skalę. Po pierwszym kroku z ich strony możeby zawiązały się przedsiębiorstwa specjalne, któreby rzecz tę popchnęły dalej i położyły nareszcie kres dzisiejszej bachanalji właścicieli domów.

Tak uważana sprawa mieszkań dla maszynistów nabiera już doniosłości społecznej, zachodzi jednak kwestja: czy drogi żelazne mają obowiązek dawać inicjatywę jakimkolwiek faktom społecznym poza obrębem przewożenia osób, towarów i zwierząt domowych lub dzikich?

Same drogi żelazne, włączając do nich ruchomy tabor i akcje, zapewne że nie mają do tego rodzaju obowiązków. Obowiązkiem taboru ruchomego i nieruchomego jest długo trwać, tanio kosztować i dobrze funkcjonować. Obowiązkiem akcyj jest przynosić duże dywidendy, a obowiązkiem machiny zwanej zarządem —czuwać nad tem, aby akcje przynosiły jak największe dywidendy.

Ale w zarządach są jeszcze ludzie. Muszą oni mieć pewne poczucia obywatelskie, zdolności do obmyślania planów i wytrwałość do przeprowadzenia ich. O ile więc na drogach żelaznych znajdą się ludzie posiadający wskazane przymioty w stopniu wyższym i —o ile warunki zewnętrzne nie staną im na przeszkodzie, o tyle mamy prawo bez wyrzekania się rozsądku przypuszczać, że kiedyś sprawa tanich mieszkań dla oficjalistów kolei stanie się przedmiotem poważnego zajęcia. A może i faktem, który w życiu naszego społeczeństwa stanowiłby ważny materjalny postęp.

Z radością powitały dzienniki nowo-otworzoną szkołę ogrodniczą w Warszawie, nie wiem jednak o o ile zapał ich udzielił się publiczności. Mieszczanin warszawski w instytucji tej znajdzie nowy powód do wywyższania się nad innych mieszczan i wieśniaków i przy lada okazji powie im:

— Wy nie macie szkoły ogrodniczej, a my mamy szkołę ogrodniczą; wy nie macie yacht-klubu, a my mamy yacht-klub; wy nie macie czarnych łabędzi, a my mamy czarne łabędzie.

I będzie tak wyliczał bez końca, ponieważ w jego wyobraźni: wodotryski, czarne łabędzie, opera włoska i szkoła ogrodnicza — stoją na jednej półce. Są ozdobami i ciekawościami miasta.

Radbym ziomków swoich wyprowadzić z tego błędu i przekonać ich, że szkoła ogrodnicza jest takiem źródłem użyteczności publicznej, jak np. kopalnia żelaza, studnia nafty, cukrownia i t. d., że z niej wychodzi to, co służy do zaspokojenia pierwszych potrzeb człowieka.

Szkoła ogrodnicza uczy pielęgnować: jarzyny, owoce i kwiaty.

Osoba, która zjada dziennie funt mięsa i półtora funta chleba, żyć może i nie umrze z głodu. Te jednak zasadnicze pokarmy nierównie lepiej zostaną strawione, gdy dodamy do nich nieco jarzyn, a jeszcze bardziej wyjdą na pożytek ciała i duszy, gdy uzupełnimy je dojrzałemi owocami lub konserwami z nich.

Podobnież, nie umrze człowiek z chłodu, gdy mieszka w domu ciepłym i suchym, ale weselszy jest, gdy w domu, albo około niego — widzi kwiaty.

Zatem—delikatne jarzyny i owoce stanowią niezbędną przyprawę pokarmów, a kwiaty — niezbędną przyprawę mieszkania. Dziewicze instynkta ludzi prostych są wyborną ilustracją tej prawdy i dlatego ludzie prości, nie mając własnych jarzyn, owoców i kwiatów, kradną je nawet — byle zadowolnić swoje potrzeby.

W naszym kraju moglibyśmy mieć jarzyn, owoców i kwiatów odpowiednich — dostatek. Tymczasem nie posiadamy ich, uważamy je za kosztowny zbytek i poprostu mówiąc cierpimy *głód* swego rodzaju. Pochodzi to zaś z braku ogrodników.

Jeżeli sprawiedliwem jest żądanie, abyśmy mieli własne: sukna, płótna, machiny rolnicze, wyroby szklanne, toć bezporównania słuszniej jest pragnąć, aby ludzie w tym kraju mieszkający mieli obfitość chleba, mięsa, jarzyn, owoców i kwiatów, gdyż to są materjały pierwszych potrzeb do życia. Ale kraj nasz posiada około 33 tysięcy miast, wsi i osad, dla nakarmienia go więc jarzynami i owocami trzebaby około 33 tysięcy ogrodników.

Gdyby istniejąca szkoła corok kształciła 100 ludzi tego zawodu i gdyby żaden z nich nie umierał, wó

przerobienie w ten sam sposób wszystkich studzien miejskich, dla braku jednak funduszów z dwudziestu tylko pięć ulega przeróbce)—rs. 3,500.

27. Na poszukiwania wody źródlanej w Warszawie i okolicach—rs. 1,000.

d) Kanały i dreny.

28. Konserwacja kanałów miejskich i wypompowywanie z nich wody—rs. 17,567.

29. Budowa kanału po części drewnianego, po części z rur glinianych, po części zaś otwartego rowu wybrukowanego kamieniem polnym w celu odprowadzania nieczystości zatrzymujących się przy posesji nr 500 na Pradze—rs. 5,700.

30. Przebudowanie kanału drewniauego na esplanadzie cytadeli naprzeciw ulicy Muranowskiej — rs. 1,500.

e) Ogrody, skwery, aleje.

31. Zwykła konserwacja ogrodów Saskiego i Krasińskiego, parku praskiego i skwerów—rs. 7,715.

32. Ułożenie w Saskim ogrodzie ścieżki ze sztucznego kamienia bazaltowego w kierunku od ulicy Marszałkowskiej do Żelaznej bramy—rs. 450.

33. Dostarczenie 200 bieżących stóp kiszek skórzanych do polewania ogrodu—rs. 400.

34. Pobudowanie oranżerji—rs. 859.

35. Dokończenie robót około skweru na placu Wareckim—rs. 109.

f) Wały miejskie.

36. Konserwacja—rs. 530.

37. Gruntowna naprawa wału otaczającego Warszawę od strony południowej na przestrzeni od rogatki Belwederskiej do Czerniakowskiej—rs. 1,300.

g) Bulwarki i tamy.

38. Konserwacja bulwarku drewnianego na lewym brzegu Wisły i wału ochronnego na prawym—rs. 5,000.

39. Gruntowna rekonstrukcja tamy faszynowej, tak zwanej Kolberga, i naprawa tamy nr 4 przy prawym brzegu Wisły—rs. 7,624.

40. Pobudowanie nowej tamy faszynowej od strony Saskiej Kępy, powyżej kolbergowskiej.

41. Urządzenie przy otworach trzech kanałów przy ulicach: Ludnej, Tamce i Karowej, trzech tarcz z desek, dla skierowania odpływu nieczystości wzdłuż brzegu i uniknięcia rozlewania się ich po ławach piaszczystych (na mocy rozporządzenia p. jenerał-gubernatora z dnia 22 marca r. b.)—rs. 3,000.

42. Odbudowanie bulwarku podtrzymującego nasyp na gruncie posesji nr 212/13 na rogu ulic Brzozowej i Kamiennych schodków — rs. 531.

h) Budowle.

43. Zwykła konserwacja i odnowienie niektórych budowli, konserwacja pomników i utrzymanie telegrafu policyjnego — rs. 57,491.

W liczbie robót pod tą ostatnią pozycją znajdujemy: zaopatrzenie bydłobójni na Pradze w wodę z wodociągu, urzadzenie tam krytego kanału podziemnego dla odprowadzania nieczystości, urządzenie nowych fundamentów i podłogi asfaltowej w tym szlachtuzie; urządzenie również podłogi asfaltowej w bydłobójni na Solcu, wreszcie polepszenie warunków sanitarnych w szlachtuzie na Rybakach (te ostatnie roboty rs. 7000); są to wszystko ulepszenia, wymagane przez komisję sanitarną.

Koncert Towarzystwa muzycznego.

—*B*— Władysław Żeleński, dyrektor Towarzystwa muzycznego, zapoznał wczoraj publiczność warszawską na wielkim koncercie Towarzystwa, z niepospolitym artystą, o którym dotychczas niedokładne z zagranicy dochodziły nas wiadomości.

Pan Maurycy Moszkowski, przebywający stale w Berlinie, dał się słyszeć jako kompozytor i wykonawca; w tym podwójnym charakterze sam tylko wypełniwszy cały program, zdołał utrzymać odrazu obudzone zajęcie od początku do końca wieczoru, co wobec dzisiejszych wymagań jest najoczywistszem świadectwem niezwykłego talentu.

Talent kompozytorski młodego artysty ma wszelkie cechy niecierpliwej szukającej drog twórczości; czuć w nim pragnienie wypowiedzenia odrazu jak najwięcej, chęć zużytkowania w jednem dziele wszystkich tłoczących się pomysłów, całego zasobu wiedzy, a dążenia te znajdują właśnie najswobodniejsze ujścia w luźnych pojęciach muzyki opisowej, programowej, których pan Moszkowski zdaje się być wyznawcą.

Nie znamy całości utworu symfonicznego „Joanna d'Arc“, którego część pierwszą wykonano pod dyrekcją Żeleńskiego na wczorajszym koncercie, ale z tego jednego ustępu mamy przynajmniej prawo wnosić o charakterze, o nastroju całości.

Jestto szereg obrazów zgrupowanych około jednej myśli — więc, jakkolwiek w budowie tego fragmentu nie spotykamy się z klasycznemi formami symfonji, których arcy-wzory pozostawili nam mistrze-symfoniści — to przecież nie panuje tam odmęt, ani nieład kompozytorów szkoły lisztowskiej, osłaniających wybryki rozkiełznanej fantazji wygodnem mianem poematów symfonicznych.

Pierwsza część kompozycji pana Moszkowskiego przedstawia „życie pasterskie Joanny“, i uzmysławia „widzenie cudowne, powołujące ją do wyższego posłannictwa“.

Trzy chwile występują w tym epizodzie kolejno, ażeby później krzyżować się i splatać wzajemnie: sielski temat prowadzony przeważnie przez smyczki i instrumenta drewniane dęte; szeroki, o podniosłym nastroju motyw, w którym ekstatyczna harmonja instrumentów blaszanych unosi się na skrzydłach smyczkowego tremola i drgających arfy akordów; i wreszcie rytm wojenny zaakcentowany umiejętnie użytemi efektami perkusji.

Każdą z tych chwil obrazuje autor z wielką rozmaitością szczegółów, i z poczuciem barw instrumentacyjnych. każda wyczerpana jest do dna, rzecby można, wyciśnięta do ostatniej kropli; powstają ztąd w pewnych momentach kompozycji, przeciążenia intencjami muzycznemi a w następstwie pewne nieuniknione rozwlekłości, które jednak nie ujmują całemu ustępowi symfonji charakteru poważnego, szlachetnego, podniesionego jeszcze umiarkowaniem w użyciu efektów orkiestrowych.

Powściągliwość w instrumentacji przyjemne na nas wywołała wrażenie — dowodzi bowiem, że p. Moszkowski nie należy do tych *impresjonistów* w muzyce, którzy po to tylko komponują ażeby spożytkować jakiś nowy, uderzający efekt kolorytu orkiestrowego.

Pomysł, rysunek jest widocznie u p. Moszkowskiego na pierwszym planie — barwa na drugim, a choć czasem kombinacje harmoniczne à la Wagner, lub zbytek kontrapunktu przyćmiewa jasność myśli — nie ginie ona przecież nigdy pod przemocą jaskrawej instrumentacji.

Słowem, p. Moszkowski jest muzykiem serjo: talent jego jędrny, pełen treści, wolny od wszelkiej banalności—ma piękną przyszłość przed sobą.

Żałujemy, że wykonana wczoraj część symfonji przedstawiła go nam tylko ze strony myślowej, że nie mieliśmy sposobności ocenić liryki utworu, z której wnosićby można o wysokości poetycznych polotów autora.

Pragnęliśmy w wykonawcy znaleźć dopełnienie pojęcia o kompozytorze; ale i tu nie znaleźliśmy dotąd tego uzupełnienia.

Pan Moszkowski jest wyśmienitym pianistą w całem tego słowa znaczeniu.

Ręki tak doskonale wyrobionej, dotknięcia tak miękkiego a w potrzebie tak sprężystego, dawno już nie zdarzyło nam się słyszeć; przy wysoko bardzo posuniętym mechanizmie, przy prawdziwie artystycznym temperamencie, p. Moszkowski frazuje czysto, wyraźnie a z prostotą i namaszczeniem, świadczącem w każdej nucie o wielkiem dla sztuki poszanowaniu.

Te przymioty poważnego artysty widniały szczególniej w wykonaniu części koncertu Bacha i w czwartym koncercie Beethowena; była to egzekucja klasyczna, utrzymana w całej czystości stylu, do której koncertant wybornie dostroił kadencje Rubinsteina.

Na interpretację Szopena i Schumana nie zupełnie się godzimy.

Przywykliśmy w Impromptu Fis-major i w Nowelecie D-major słyszeć więcej poezji, której nam koncertant wczorajszy poskąpił, przyśpieszywszy znacznie tempo w obu kompozycjach..

Ten odcień oschłości w traktowaniu liryzmu Szopena i Schumana zdziwił nas tem bardziej, że wykonanie cudnego adagia z koncertu Beethovena nie było pozbawione poezji.

I dlatego wstrzymujemy się od wydania w tej mierze stanowczego zdania aż do koncertu pana Moszkowskiego, na którym znajdziemy się niewątpliwie w bardzo licznem towarzystwie, bo wierzymy w to, że talent prawdziwy posiada wszędzie nawet, w Warszawie, nieprzepartą siłę przyciągania.

Orkiestra odegrała bardzo dobrze symfonję koncertanta, i uwerturę „Eleonora“ Beethovena.

Psalm Mendelssohna, kończący koncert, nie udał się wcale dzięki tej części chórów która zapomina, że pierwszym warunkiem jedności w muzyce zbiorowej jest baczność na dyrekcję; pierwszym tej baczności warunkiem jest zwrócenie wzroku na laskę dyrygującego, której znów widzieć nie można, jeżeli się patrzy gdzieindziej.

Zdaje się, że po tej uwadze nie potrzebujemy wyjaśniać, która to część chóru wczoraj zawiniła — dla niedomyślnych dodamy, że ta która zwykle żadnej nie uznaje dyrekcji.

---

czas mielibyśmy dostateczną cyfrę ogrodników po upływie 330 lat. Zkąd należy wyprowadzić wniosek, że kraj potrzebuje przynajmniej dziesięciu, lub dwudziestu szkół ogrodniczych, aby wpływ ich na społeczeństwo dał się uczuć.

Tymczasem już istniejąca szkoła potrzebuje uczniów i z tego powodu dzienniki nasze radzą obywatelom ziemskim, aby przysyłali do Warszawy chłopców wiejskich, zabezpieczywszy im utrzymanie przez czas trwania nauk.

Rada wcale dobra. Sądzę, że niejeden majętniejszy obywatel ziemski usłucha jej, a nawet przypuszczam, że jakieś kółka obywateli pomyślą o otwieraniu szkół ogrodniczych w swoich okolicach. Nim to jednak nastąpi, ośmielę się postawić pytanie dość oryginalne:

„Czyby zarządy gmin izraelskich nie mogły także pomyśleć o wysyłaniu stypendystów wyznania mojżeszowego — do szkoły ogrodniczej warszawskiej?“

Wszak żydzi, pomimo wstrętu czy nieznajomości prac rolnych, sadownictwem bawią się, i to dość powszechnie. Niema prawie w kraju większego sadu szlacheckiego czy włościańskiego, w którymby żydzi nie siedzieli. Na tych stanowiskach mają oni dość pracy, doznają niewygód i przykrości, często bowiem nocni amatorowie owoców okradają ich i turbują. Pomimo to żydzi chętnie garną się do sadów, a nawet ten rodzaj zajęcia uważają za korzystny, przyzwoity i bogobojny.

Nawiasowo, z dużym bólem serca wyznać muszę, że sadownicy dzisiejsi umieją być tylko stróżami, zbieraczami i handlarzami owoców i z tego powodu ogrodnictwu ojczystemu oddają nader podrzędne usługi. O ileż jednak zmieniłby się ich stosunek, gdyby ludzie ci, nauczywszy się swej sztuki, wydzierżawiali ogrody na kilka i kilkanaście lat, i nietylko zbierali owoce, ale jeszcze sadzili i pielęgnowali drzewa i jarzyny?

Jeżeli pewna część żydów ma kiedy stać się rolnikami, to szkoła ogrodnicza będzie mostkiem, który im przejście do tego ułatwi. W niejednej okolicy żyd oracz byłby dziwowiskiem, żyd parobek nie znalazłby miejsca na folwarku i przez współwyznawców swoich byłby wyklęty. Ale żyd sadownik jest już figurą tak znaną po wsiach, że nikogo nie zgorszy.

Pisano o mającej zawiązać się spółce do popierania odkryć i wynalazków krajowych. Trudno wprawdzie zgadnąć: kiedy się ona zawiąże? wolno jednak domyślać się, że na kartach jej ksiąg sznurowych figurować będzie nazwisko—warszawskiego Towarzystwa dobroczynności.

Za co?... Naturalnie że za wynalazek. Czyżby Tow. dobroczynności istotnie coś wynalazło? Może jaki nowy telefon, nowy system kotłów parowych, nowy proszek dezinfekcyjny, a przynajmniej nową — cnotę, co jakoś lepiej pasuje do jego obowiązków?...

Towarzystwo dobroczynności wynalazło nową prawdę, taką mianowicie: „że byłoby pożądane, aby szpitale nie ściągały za kurację należności od osób biednych, a bardziej jeszcze, aby przy ściąganiu tych opłat nie używało środków zbyt energicznych, do jakich należą—licytowanie ruchomości biedaków.“

I mówić tu, wobec podobnego odkrycia, że nie żyjemy w wieku osobliwym!

Tak! tak!... dojrzeliśmy od pewnego czasu. Gdy na świecie poczęto zakładać szpitale, zwracano przedewszystkiem uwagę na ludzi ubogich, którzy w czasie choroby nie mają z czego żyć i leczyć się. Nowożytny postęp zreformował to na zasadzie prawa wymiany usług. Szpital i teraz leczył wprawdzie chorych, ale wymagał od nich zapłaty, gdy zaś chory umarł, czepiano się jego krewnych i sprzedawano im poduszki, naturalnie—aby uratować honor nieboszczyka, „najdroższy jego skarb.“

Podobno ta sama szkoła reformatorów miała zamiar swoją teorję wymiany usług rozwijać w dalszym ciągu. Dożylibyśmy czasów, że chory nie wszedłby do szpitala, dopókiby składki za dwa tygodnie z góry nie zapłacił. Że dziad za jałmużnę musiałby dobroczyńcy swojemu ofiarować prezent, że dobre rady przyjaciół, uśmiechy kobiet, uściski rodziny i proszone obiady miałyby swoją taksę. Że w końcu—dziecko nie mogłoby przyjść na świat, dopóki nie opłaciłoby wpisowego.

Szczęściem Tow. dobroczynności ocknęło się i wynalazło prawdę, że są usługi, za które obdarowany niemi płacić nie potrzebuje i że do takich usług należy: kurowanie ubogich chorych, na który to cel ludzie miłosierni porobili zapisy.

Mówią—że: lepiej późno niż nigdy. Zapewne, jestto szczęśliwe zdarzenie, że nasze Tow. dobroczynności już w r. 1879 pomyślało o usunięciu oburzających opłat szpitalnych. Kto wie jednak, czy nie odkryłoby tej prawdy wcześniej, gdyby, zamiast robić samodzielne wynalazki, powołało się na zwyczaje istniejące w Europie, u nas przed kilkunastoma laty, a co więcej: na zapisy dobroczyńców.

Bolesław Prus.

SONET.

Kochała. Jeszcze dzisiaj temu wierzę!
Zdradziła. Na nią nie rzucę kamieniem!
Serca kobiece są jak kwiatki świeże,
Które przepala świt pierwszym promieniem.

Gdy słońce barwy im wszystkie zabierze,
Gdy woń uleci od nich z pierwszem tchnieniem,
Cóż one winne? Cóż mogą w ofierze
Dać zwiędłe kwiaty, będąc kwiatów cieniem?

Nie wskrzeszą zwiędłych róż ożywcze rosy,
Ani serc martwych łzy lane w ukryciu —
Więc pocóż próżno wyrzekać na losy?

Patrzcie! Po marzeń i nadziej rozbiciu
Znieść potrafiłem przeznaczenia ciosy
I napisałem sonet — pierwszy w życiu!

Czesław.

— W dzisiejszym dalszym ciągu *Kurjera* mieści się rzecz p. t. „Rodowód ognia“.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= Rozkazem dzisiejszym p. ober-policmajster miasta Warszawy przypomina pp. komisarzom cyrkułowym obowiązki ich i ich ważność, a w szczególności co do służby zewnętrznej. P. oberpolicmajster pisze: „Tylko ciągła i nieprzerwana staranność i uwaga służby zewnętrznej policyjnej, we wszystkich kierunkach na porządek w mieście, może zmniejszyć liczbę tak przestępstw, jak również i nieszczęśliwych wypadków. Również tylko bezustanna czujność i baczność może zapobiedz, aby w razie spełnienia przestępstwa złoczyńca nie ukrył się, a czyn zbrodniczy nie pozostał nieukaranym. Przy wypadkach zaś nieszczęśliwych jedynie pilne działanie policji zapewnić może prędką i skuteczną pomoc zagrożonym obywatelom.“

= Bliskim jest urzeczywistnienia projekt założenia kasy oszczędności dla osób pracujących przy drogach żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i bydgoskiej, a także dla ich rodzin. W tym celu komitet, wyznaczony ze strony dyrekcji dla obradowania w tej kwestji, polecił panu H., sekretarzowi kasy emerytalnej, skreślić ustawę projektowanej instytucji. Ustawa wypracowaną już została, wkrótce będzie wysłana do przejrzenia i zatwierdzenia do Petersburga. Podług ustawy, każdy z członków wnosi zadeklarowane przez siebie składki miesięczne w wysokości od kop. 5 do połowy składki miesięcznej. Wszelkie wkłady i procent do 3% gwarantowane będą przez zarząd kolei. Uzbierany fundusz uczestnika nie może być większym niż dwuletnia pensja. Koszt administracji kasy ponosić będzie zarząd drogi. Procent ma być składany z minimum $4^1/_2$%, choć będzie mógł dochodzić i wyższej stopy; co lat pięć kasa może zmieniać stopę procentową. Każdy uczestnik może w razie potrzeby odebrać bez przeszkody złożoną sumę lub jej część. Fundusz uzbierany, w razie niezgłaszania się właściciela, przechodzi na własność kasy dopiero po latach 40. Ustawa poprzedzona jest wstępem ogólnym, wyjaśniającym potrzebę oszczędności.

= *Biesiada literacka* donosi, iż za staraniem wiceregensa seminarjum warszawskiego, księdza Siemieca, wprowadzony został w tymże zakładzie od dni kilku wykład pszczolnictwa. Wykładu podjął się znany u nas i za granicą uczony i praktyczny pszczolarz pan Dłużewski. P. Dł. rozpoczął swój wykład od historji pszczolnictwa u nas, mówił dalej o przywilejach bartników i dochodach, jakie skarbowi niosło pszczolnictwo, wreszcie dał obraz terminologji i literatury tej tyle doniosłej gałęzi gospodarstwa. W dalszych wykładach pan D. zajmie się już samą teorją.

= Dnia 19-go października roku bieżącego JE. ks. Wincenty Popiel, biskup dyecezji kujawsko-kaliskiej, we wsi Porzęczewice archidyecezji warszawskiej, dokąd przybył celem poświęcenia dzwonów, wyświęcił dwóch alumnów akademji duchownej w Petersburgu: Jakubowskiego na djakona, a Dreckiego na kapłana.

= W przeszłym tygodniu kielecka izba skarbowa z drugiego oddziału dóbr po duchowieństwie krakowskiem, sprzedała na licytacji: Sadowie z fol. Górka Stęgniowska p. Ettingerowi za rs. 23,014; Kamieńczyce— p. Kohnowi za rs. 29,405; Szarbię— p. Szańkowskiemu za rs. 48,719; Wronin — p. Sucheckiemu za rs. 72,400; ogółem rs. 173,539. Cena licytacyjna była razem rs. 134,417, podniesiono więc 39,126 rs., między innemi na Sadowiu — rs. 17,400.

= Skutkiem zarazy księgosuszowej, o której już donosiliśmy, na folwarku Służewie, w gminie Wilanów, padło 116 sztuk bydła; we wsi Opaczy wielkiej, gminy Pruszków, zabito 17 sztuk.

= **W tych dniach przysłano do Warszawy 30 par** zagranicznych gołębi pocztowych, odznaczających się podobno wieloma zaletami; ptaki umieszczono na stacji poczty gołębiej w Ujazdowie.

= W tych dniach przybyła Warszawie czwarta z rzędu giserania. Założoną ona została przy fabryce maszyn parowych pp. Ortweina, Markowskiego i Karasińskiego na Złotej. Kierownictwo oddziału tego objął majster belgijski, który podjął się obznajomić robotników miejscowych ze sprawami giserstwa.

= Pierwsza sala licytacyjna w Warszawie otwartą będzie w dniu jutrzejszym o godzinie 1-szej w południe.

= Słyszeliśmy, iż Henryk Sienkiewicz zamierza wystąpić z szeregiem odczytów o życiu kolonistów w Ameryce.

= Z dniem dzisiejszym rozpoczęte zostało wydawnictwo *Doniesień warszawskich*, pisma codziennego, poświęconego wyłącznie informacjom, reklamom i ogłoszeniom.

= **Z teatru i muzyki.**

* Wczoraj, po kilkumiesięcznej przerwie, Jan Królikowski wystąpił na scenie warszawskiej.

Zasłużony artysta grał Franciszka Moora, jedną z najcelniejszych swoich kreacyj.

Nader licznie zebrana publiczność przyjmowała Królikowskiego hucznemi oklaskami, nadto podano mu wieniec.

* Pokolenie nasze, które się miało dziś doczekać wznowienia „Lohengrina“, srodze zawiedzionem zostało...

Pomimo najsolenniejszych zapowiedzi, miast partycji wagnerowskiej ujrzeliśmy na afiszu „Roberta djabła“.

Kiedy znów Lohengrin zanuci swój śpiew do łabędzia przewidzieć trudno, radzimy się jednak śpieszyć, gdyż pp. Cieślewski i Wasilewski stanowczo z nowym rokiem występują z pod sztandaru warszawskiej Erato.

* Za kulisami opery mówią o bliskich debiutach p. Ostapowicza, młodego barytonisty i panny Hermanówny, utalentowanej uczennicy Trombiniego.

* Od kilku dni bawi w Warszawie znany impresario Ciaffei.

Czyżbyśmy rzeczywiście mieli słyszeć w ciągu zimy włoskie *bel canto*?...

* P. Kazimierz Zalewski rozpocznie w przyszłą niedzielę w szkole dramatycznej p. Derynga szereg dziesięciu wykładów o komedji nowożytnej, począwszy od Szekspira i Moliera i obejmie w nich również celniejsze objawy naszej literatury dramatycznej z ostatnich czasów.

* Znana krotochwila Bałuckiego „Radcy pana radcy“ została przerobioną przez p. Aleksandrowa p. t. „Kandydat na głowę miejskiego“ i przedstawioną w Petersburgu.

Ma się rozumieć, pan A., czerpiący od niedawna pełnemi rękoma z naszej literatury dramatycznej, co mu niejednokrotnie prasa petersburska wypominała, nie uważał i tym razem za właściwe wyszczególnić od kogo mianowicie pożyczył temat, lecz ogólnie tylko wzmiankuje, że krotochwila jest przeróbką.

Za to imię i nazwisko samego p. Aleksandrowa wyraźnie figuruje pod sztuką...

* P. Maurycy Moszkowski wystąpi w dniu 22-gim b. m. z własnym koncertem.

Koncert ten odbędzie się w sali resursy obywatelskiej z współudziałem panów Górskiego i Paderewskiego.

Między innemi wykona p. M. sonatę op. 58 i etiudę Szopena.

Bilety są już do nabycia w wiadomych księgarniach.

* P. Józef Wieniawski został bardzo serdecznie przyjęty przez M. Rubinsteina w Moskwie.

Dyrektor moskiewskiego konserwatorjum witał go w gronie profesorów tejże instytucji, a znajdował się też tu i znany kompozytor Czajkowski.

Józef Wieniawski odegrał na tym poranku kilka swoich kompozycyj.

Dziś odbywa się tam koncert symfoniczny, w którym W. przyjmuje udział.

= Mitręga.

W włoskim dzienniku *Gazetta d'Italia* w dniu 10 października czytamy zażalenie zasłużonego twórcy muzeum kopernikowskiego w Rzymie, dra Artura Wołyńskiego, na zarząd drogi żelaznej Górnych Włoch, której oddana jeszcze w miesiącu czerwcu w celu wysłania do Warszawy paka z medalami, wybitemi na pamiątkę założenia wspomnionego muzeum, dotąd do rąk właściwego adresata nie doszła.

Z tejto przyczyny osoby interesowane dotąd pożądanego medalu otrzymać nie mogły.

Obecnie zarządzono poszukiwania na tych kolejach żelaznych, przez które rzeczony transport winien był przechodzić.

= Natura i historja obdarzyły nas wielu rzeczami, które słusznie możemy uważać za własne.

Ale w tym szeregu przymiotów, wad, zdobyczy i własności brakło nam dotąd... no! zgadnijcie czego?..

Brakło nam — polskiego clowna.

Tego nabytku mieliśmy słuszne prawo domagać się od cywilizacji.

Dziś, możemy już spać spokojnie.

Na arenie cyrkowej pana Salamońsky'ego ukazał się wczoraj wieczorem, pan Maksymiljan Wysokiński, nowo-zaangażowany clown z Warszawy.

Czy to tylko nie jest jaka mistyfikacja?

Broń Boże!... *clown*, o którym mowa, musi być naprawdę polskim, nietylko dlatego, że ma: *ski* w nazwisku,—i nie dlatego, że tłómaczy się językiem dość miejscowym,—ale głównie z tego powodu, że razem z nim na arenie ukazał się „żydek“, który nie opuszczał go aż do końca.

Widzieliśmy z pewnością autentycznego polskiego *clowna*.

Cyrkowy ów artysta nie dorównywa wprawdzie ani siłą komizmu, ani zwinnością ciała, germańskiej i albiońskiej swej braci...

Ale pocieszmy się... przecież to początek!

= Listopad...

Smutna pogoda listopada staje się zgubną dla wielu chorych.

W minionym tygodniu zmarło na suchoty 32 osób, z których 14 mężczyzn i 18 kobiet.

Dane urzędowe.

= „Szwindler“.

Jeden z wekslarzy warszawskich, mający kantor od lat kilku i szumnemi ogłoszeniami zapełniający ostatnie stronnice gazet—zarwawszy podobno na dość znaczne sumy swoich klijentów, przed dwoma dniami drapnął...

U zamkniętych drzwi wystawy sklepu na Nowym-Świecie, w którym kantor się mieścił, stoją gorzko zawiedzeni w swoich nadziejach...

A podobno to jegomość ów nie poraz pierwszy w ten sposób... wyjeżdża za granicę!

= Ojciec i syn.

— Dowiedziałem się, iż znowu pożyczyłeś pięćset rubli od naszego sąsiada X.

— Tak, ojcze.

— Więc to prawda! a pod jakiemi warunkami?

— Jak będę chciał: albo dać jeden weksel na pięćset rubli, albo też pięć na sto.

— No i cóż zrobiłeś?

— Wystawiłem mu pięć weksli po sto rubli, a to przez wzgląd, iżby X. nie stracił naraz swoich pieniędzy...

= — Więc cóż radzisz mój doktorze—zapytał eskulapa chory właściciel handlu win.

— Pić wiele czerwonego wina...

— Ej! chyba nie czerwonego, przecież wiem jak się ono robi...

= **Wypadki.**

* Onegdaj wieczorem w przejściu przez koszary mirowskie spostrzeżono kobietę uległą atakowi apoplektycznemu.

Pomoc udzielona natychmiast wróciła jej przytomność.

Mimo to jednak niebezpieczeństwo nie minęło i chorą odwieziono na kurację do szpitala.

* Wczoraj o godzinie 1-ej po południu czeladnik murarski, Jan A., lat 32 liczący, pracujący przy budowie domu na Królewskiej, pod nr 10, przez własną nieostrożność spadł z rusztowania czwartego piętra...

Mimo tak znacznej wysokości i mimo upadku na głowę, A., oprócz silnego potłuczenia większego szwanku nie poniósł.

* Na Lesznie powożący dorożką nr 866, Jan Z. pozostawił przed domem konie bez nadzoru.

Bieguny przeląkłszy się, cwałem podążyły i najechały na prywatny ekwipaż, który mocno uszkodziły.

* Wczoraj wieczorem, około godziny 6-tej, dorożkarz nr 542, Piotr D., najechał na ulicy Aleksandrowskiej na włościanina z gminy Nieporęt, Adama K., którego skaleczył silnie w głowę.

* Przy kupowaniu jablek na galarach zdarzyło się wczoraj aż dwa wypadki.

Józef M., włościanin ze Szmulowizny, wpadł w wodę, lecz zdołał schwycić za deskę i wydobył się sam z zimnej i niebezpiecznej kąpieli...

O godzinie zaś 6-tej wieczorem, również przez nieostrożność przy wychodzeniu z galaru wpadł do rzeki Josek K., na którego ratunek pośpieszył policjant Jan S., i z wody go wydobył.

— Widok niedoli dla każdego serca czującego bolesnym jest zaprawdę...

Lecz stokroć dotkliwiej czujemy patrząc na człowieka, który z pracy rąk swych utrzymywał liczną

rodzinę i nagle zaniemógłszy widzi drogich swemu sercu w ostatniej nędzy, z głodu mrących.

Nieszczęściu takiemu ulegli Mich..., mieszkający przy ulicy Nowolipki pod nr 34.

Głowa rodziny, dobry ojciec, b. nauczyciel, pracował ciężko i z roboty tej mozolnej żywił i żonę i czworo dzieci.

Fatalność chciała, iż wracając raz do domu padł zawadziwszy o rury gazowe i złamał nogę!

Cztery miesiące przebył M. w szpitalu a długo jeszcze chodzić mu wzbroniono.

Cóż się stanie z rodziną, z dziećmi, z których najmłodsze zaledwie kilka tygodni liczy?

Biednej matce brak pokarmu, starszym chleba...

Do was więc czytelnicy odzywamy się z korną prośbą.

Wesprzyjcie biedaków, zanim M. będzie mógł sam jąć się pracy...

Spełnicie czyn wielkiego miłosierdzia...

— Bardzo biedna wdowa, z pracy rąk się utrzymująca, mająca chore dzieci, sama cierpiąca konwulsje, wczoraj około południa przechodząc ulicą Królewską upadła, dotknięta atakiem konwulsji i w tej chwili wyleciała jej z mufki portmonetka, w której znajdowało się rs. 11. Łaskawy znalazca, przez wzgląd na smutne położenie biednej kobiety, raczy ją złożyć w redakcji *Kurjera Warszawskiego*.

≅ W dniu 9-tym b. m., w kościele parafjalnym na Pradze, pobłogosławiony został związek małżeński zawarty pomiędzy panem **Kazimierzem Minasowiczem**, urzędnikiem drogi żelaznej warsz.-wiedeńskiej, a panną **Eugenją Chmielewską**, córką właścicieli Grochowa.
—24076—1—1

Nekrologja.

† W dniu 17 b. m., w poniedziałek, jako po dniu imienin ś. p. Stanisława **Buszkowskiego**, odbędzie się żałobna wotywa z konduktem do grobu, za spokój jego duszy, w kościele powązkowskim, o godzinie **11-tej** zrana, na które pozostała żona z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —24216—

† W dniu 17 b. m., to jest w poniedziałek, o godzinie **9-tej** zrana, w kościele powązkowskim odprawione zostaną trzy msze św. za spokój duszy legatarjuszki Salomei z Zwolińskich **Kal nowskiej;** o czem nadzór cmentarza interesowanych zawiadamia. —24143—

† W dniu 17 b. m., w poniedziałek, odębdzie się za duszę ś. p. Aleksandra **Moldaura,** b. sędziego pokoju, żałobne nabożeństwo, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senaterskiej, o godzinie **10-tej** zrana, na które pozostała wdowa wraz z rodziną zapraszają krewnych, przyjaciół i życzliwych. —24063—

† W dniu 17 b. m., w poniedziałek, o godzinie **9 i pół** zrana, w kościele św. Krzyża, w kaplicy Matki Boskiej, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Wincentego **Makomaskiego,** na które niepocieszeni w żalu rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —24136

† W poniedziałek, 17 b. m., jako w rocznicę śmierci ś. p. Humbeliny **Morzkowskiej**, byłej ksieni Panien Kanoniczek, odbędzie się żałobne nabozeństwo w kościele św. Andrzeja przy placu Teatralnym, o godzinie **10-tej** zrana, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —24208—

† Dnia 4 (16) b. m., o godzinie **11-tej** zrana, po skończonem nabożeństwie, w cerkwi warszawskiego 1-go gimnazjum odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. jenerał-majora Aleksiego **Gawryłowicza Breszczyńskiego,** zmarłego w Moskwie w nocy dnia 28 października (9 listopada); o czem zawiadamia się znajomych zmarłego, pragnących pomodlić się za jego duszę. —24169—

† Ś. p. Antoni **Kalnhorn,** jubiler i obywatel m. Warszawy, przeżywszy lat 36, opatrzony św. Sakramentami, w dniu 14 listopada r. b., zakończył życie. Pogrążeni w nieutulonym żalu żona wraz z trojgiem małoletnich dzieci i matka zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 16 b. m., to jest w niedzielę, o godzinie **4-tej** po południu, z kościoła św. Anny, na Krakowskiem-Przedmieściu, na cmentarz powązkowski, oraz na żałobne nabożeństwo w tymże kościele w dniu 17 b. m., w poniedziałek, o godzinie **10 i pół** zrana, odbyć się mające. —24219

† Ś. p. Marja z Krajewskich **Bierschenk,** żona kupca miasta Łodzi, przeżywszy lat 18, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie w dniu 14 b. m. przeniosła się do wieczności. Pozostały w nieutulonym zalu mąż wraz z córką i rodzina zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w kościele św. Anny w dniu 16 b. m., w niedzielę, o godzinie **9-tej i pół** zrana, odbyć się mające, następnie zaś na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i tegoż dnia, o godzinie **2-ej** po południu, na cmentarz powązkowski.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 13-go listopada. — Trybunał kasacyjny na uroczystem posiedzeniu nakazał śledztwo przeciw sędziemu tuluskiemu, Marior de Bresillac; oskarżony on jest o wzniesienie na bankiecie rojalistycznym toastu na cześć króla.

× **Paryż** 13-go listopada. — Na życzenie władz wojskowych rozpoczęto kroki sądowe przeciw *Gazette du Midi* (Marsylja) i *Univers* (Paryż) za wiadomość pomieszczoną w tych dziennikach, iż minister wojny wskutek ostatnich niepokojów nakazał użycie wojska i trzymanie się w pogotowiu artylerji w paryskich koszarach.

× **Paryż** 13-go listopada.—Ministerjum wojny projektuje dać kapitanom piechoty konie; stosowna uchwała przedłożona będzie izbom.

× **Cannes** 13-go listopada. — Zmówili się tu czeladnicy piekarscy i żądają podwyższenia zapłaty, grożąc w razie odmowy bezrobociem.

× **Rzym** 13-go listopada.—Na odbytych w obecności króla Humberta wielkich manewrach armji włoskiej, jazdą dowodził jenerał-porucznik Poniński.

× **Bolonja** 13-go listopada. — Odsłonięto tu uroczyście posąg fizyka włoskiego Galvani'ego.

× **Londyn** 13-go listopada. — Na zaproszenie stowarzyszenia geograficznego przybędzie tu z wiosną profesor Nordenskjöld.

× **Londyn** 13-go listopada. — Admiralicja postanowiła rozpuszczenie większej liczby robotników, pracujących w warsztatach okrętowych w Chatham.

× **Londyn** 13-go listopada.—Jenerał sir Garnet Wolseley wydał rozkaz dołożenia wszelkich starań celem wynalezienia zegarka księcia Ludwika Napoleona.

× **Londyn** 13-go listopada.—Rosyjski poseł w Teheranie z polecenia swego rządu wystąpił z zażaleniem na ciągłe napady i spustoszenia dokonywane przez perskie ludy koczownicze w kraju erywańskim.

× **Londyn** 13-go listopada.—Niestrudzony podróżnik Stanley przedsiębierze pod patronatem międzynarodowego towarzystwą filantropijnego nową wyprawę do Afryki środkowej. Polecono mu nie używać nigdzie siły i cofać się wszędzie, gdzie krajowcy nie zechcą go przyjąć. Stanleyowi towarzyszyć mą 50 europejczyków i 200 murzynów.

× **Cambridge** 13-go listopada. —Zmarł tu uczony fizyk. Clark Maxwell, profesor fizyki i matematyki, autor głośnego dzieła: „Traktat o elektryczności."

× **Düsseldorf** 13-go listopada. — W dniu 1 maja 1880 otwartą tu zostanie wystawa sztuk i przemysłu. Budynek centralny, mieszczący 32,000 metrów kwadratowych, jest już na ukończeniu. Anneksa pokrywać będą 10,000 metrów kwadratowych powierzchni. Wystawa trwać ma do końca września.

× **Drezno** 13-go listopada. — Koleje saskie dały w roku 1878 dochodu mniej o siedm miljonów marek.

× **Berlin** 13-go listopada.—Ministerja wojny i robót publicznych wystąpiły w izbie poselskiej z wnioskiem dotyczącym położenia drugiej pary szyn na drodze żelaznej Mozel-Saar; droga ta ma wielkie znaczenie militarne.

× **Kopenhaga** 13-go listopada.—Jutro obchodzona tu zostanie stuletnia rocznica urodzin Oehlenschlägera; miasto przebiegać będą muzyki, w teatrze urządzony zostanie festyn pamiątkowy, a wieczorem pochód z pochodniami i serenady.

× **Poznań** 13-go listopada.—Przy nieszczęściu, które się wydarzyło w Bischofsheim na kolei pomiędzy Frankfurtem n. Menem a Moguncją, straciła życie krewna hr. Bnińskiego z Pamiątkowa i jej dziecię. Pani ta bawiła w minionym tygodniu w Pamiątkowie, a następnie udała się koleją do Drezna, dokąd jej hr. Bniński towarzyszył. Guwernantka dziecięcia znajdująca się w pociągu ocalała. Hr. Bniński udał się do Moguncji dla uczestniczenia w pogrzebie.

× **Kraków** 13-go listopada.— Dziś zmarł tu powszechnie szanowany a uzdolniony lekarz dr Marcelli Dobrowolski.

× **Lwów** 13-go listopada. — Sejm krajowy zwołany być ma w styczniu roku przyszłego.

× **Lwów** 13-go listopada.—Modrzejowska wystąpiła dotąd w „Adriannie", „Barbarze" i „Dalili". Publiczność przyjmuje artystkę z najwyższym zapałem. Teatr zawsze przepełniony.

× **Kamieniec podolski** 13-go listopada.—Skutkiem grasowania na Podolu dyfterji, na którą w ciągu lat ośmiu zmarło około 4,000 dzieci, tutejsze towarzystwo „Krzyża czerwonego" postanowiło utworzyć ruchomy oddział sanitarny. Oddział ten, złożony z lekarza, dwóch felczerów i kilku sióstr miłosierdzia, jezdziłby po dotkniętych zarazą wioskach, niosąc pomoc chorym. Równie przedsiębrałby dezinfekcję mieszkań, w których byli chorzy na dławiec, odosobniałby chorych od zdrowych i niszczyłby rzeczy po zmarłych pozostałe.

× **Petersburg** 13-go listopada. — Od tygodnia trwa tu wyborna sanna; komunikację statkami i łodziami na jeziorze Ładogi i kanałach wstrzymano z powodu lodów.

× **Petersburg** 13-go listopada.—Przedsiębiorcy Polakow i Grünberg otrzymali koncesję na budowę kolei żelaznej Sofia–Sistowo-Ruszczuk, z odnogą Bulgareni-Nikopol; budowa rozpoczętą zostanie w maju z roku 1880, a ukończoną w ciągu lat trzech.

× **Nowy-York** 12-go listopada.—W Kansas-City, w Missouri, zawaliła się cukrownia. Gruzy zasypały 107 osób. Ośmiu robotników zabitych, 3 ranionych śmiertelnie, a wielu innych poniosło ciężkie uszkodzenia.

× **San Francisco** 12-go listopada.—Budują tu obecnie czwarty już teatr chiński, mający pomieścić 2500 widzów.

Przegląd polityczny.

Ostatnia poczta przyniosła nam spory zapas politycznego materjału, który mógłby dostarczyć wiele wniosków i kombinacyj; nie wdając się z zasady w zbyt śmiałe przypuszczenia, poprzestaniemy tylko na samem przytoczeniu faktów i wiadomości podanych przez dzienniki zagraniczne. Otóż najpierw zanotować należy wieść podaną przez jeden z poważnych dzienników niemieckich, jakoby w ciągu następnych dwóch tygodni zajść miały w gabinecie St.-James ważne zmiany. Wiadomość ta ma wiele prawdopodobieństwa, zwłaszcza zestawiona z poprzedniemi o nieporozumieniach, jakie z powodu kwestji afgańskiej i projektu rozwiązania parlamentu powstały w ministerjum. Być może, iż Disraeli, chcąc zapewnić sobie wszechwładztwo zdania i wpływu w rządzie, postara się o zręczne usunięcie opozycyjnych kolegów z gabinetu, jak to uczynił z lordem Derby i Carnarvonem.

Ważniejszą w skutkach zmianę zapowiadają telegramy paryskie, a motywa przytaczane przez prasę, popierają prawdopodobność wieści; oto donoszą, iż stanowisko Waddingtona zostało zachwiane. Minister spraw zewnętrznych rządu republikańskiego chce ustąpić; opozycja czyni mu dotkliwe zarzuty, że pozwolił dyplomatycznej powadze Francji i jej wpływowi upaść.

Orleaniści nazywają go niezdarą za to, iż republice nie umiał znaleźć sprzymierzeńca i sojuszu z Rosją nie zawarł.

Stronnicy pana Gambetty w tym samym tonie uderzają na Waddingtona. Minister uskarżał się przed prezydentem, ale Grévy sam nic zrobić nie może; dojdzie tedy do tego, iż po otwarciu parlamentu zniechęcony i party przez opozycję Waddington wyjdzie z gabinetu. Wówczas p. Gambetta przedstawi na następcę jego, swego serdecznego przyjaciela i współwyznawcę, pana Challemel-Lacour, posła francuskiego w Szwajcarji. Co zacz jest p. Challemel-Lacour wspominaliśmy już, gdy szło o forytowanie go na posła w Wiedniu. Znany radykalista, który w roku 1870 kazał w Lyonie wystrzelać zachowawców, stanąłby na miejscu poważnego polityka, unikającego wszelkiej awanturniczości i hazardów. Nic dziwnego, iż ta ewentualność zaniepokoiła ks. Bismarcka, który też natychmiast wezwał do siebie ambasadora francuzkiego, p. St. Valier i długo z nim w tym przedmiocie konferował. Taki następca Waddingtona jak p. Challemel-Lacour nie mógłby zbudzić w Europie zaufania a już najmniej w Niemczech, które w nim podejrzewałyby uosobioną ideę przewrotu wewnątrz, a krwawego odwetu w polityce zewnętrznej.

Bismarck na wypadek koniecznej zmiany w gabinecie paryzkim pragnąłby widzieć następcą Waddingtona, p. St. Valier. Wszelako zależy to nie od samego prezydenta, którego poseł francuzki o konferencji w Warcynie uwiadomić już musiał, ale od sytuacji w parlamencie, od ugrupowania się stronnictw i od wpływu p. Gambetty. W każdym razie kryzys ministerjalna w Paryżu ze względu na jej dalsze bardzo poważne konsekwencje, należeć będzie do najdrażliwszych kwestji bieżących.

Jutro upływa termin, dozwolony Porcie przez Anglją w sprawie postanowienia czegokolwiek stanowczego co do reform azjatyckich. Rząd angielski widocznie nie myśli pozbywać się swej energii, z jaką rozpoczął kroki względem Turcji. *Biuro Reutera* dowiaduje się z Malty, iż admirał Hornby wydał swej eskadrze rozkazy trzymania się w pogotowiu do odpłynięcia w ciągu dni czterech ku wschodowi. Jutro zatem eskadra miałaby wyruszyć w drogę i zapowiadana demonstracja angielskiej floty przyszłaby wreszcie po małej odwłoce do skutku. Nie wiemy ile wiary dać tej wiadomości, zwłaszcza po przypomnieniu pogłosek o zdefektowanym stanie czterech monitorów rzeczonej eskadry, która na postrach Porty miałaby odpłynąć ku wschodewi.

Wiadomość, jakoby Anglia zażądała od Porty odstąpienia stacji na wybrzeżach morza Czarnego w pobliżu Batumu, lub Trebizondy, wywołała w prasie petersburskiej poważne reklamacje. *Gołos* utrzymuje, że takie same ustępstwa musiałaby Porta w danym razie uczynić i Rosji, inaczej pobyt stały okrętów angielskich na morzu Czarnem, znaczyłby tyle, co wypowiedzenie wojny. Gdyby Anglia dalej usiłowała z Turcji zrobić swoją prowincję, to Rosja musiałaby swą podstawę operacyjną przenieść ku Armenji i Kaukazowi.

Nadmienić wypada, że ton prasy rosyjskiej w traktowaniu stosunków i polityki Austrji i Niemiec zmienił się nagle, a raczej zwrócił tem silniej przeciw Anglji. Podróż J. C. W. Cesarzewicza do Wiednia i Berlina musiała głównie wpłynąć na to przyjaźniejsze usposobienie prasy. Wizyta w Wiedniu przeciągnie się aż do przyszłego tygodnia t. j. aż do uroczystości pożegnalnych arc. Marji Krystyny, przyszłej królowej Hiszpanji.

Wspominaliśmy swojego czasu o możliwej ewentualności wznowienia przymierza trójcesarskiego z owego zbliżenia się Rosji ku Niemcom i Austrji. Nie wszyscy temu dowierzają, a na usprawiedliwienie swego niedowiarstwa wskazują w całej niemal Europie rozpoczęte starania około wzmocnienia siły militarnej i środków obrony. W Niemczech rząd wymagać będzie powiększenia budżetu wojennego, w Austrji *á tout prix* chcą przeprowadzić prolongatę ustawy wojskowej na nowych lat dziesięć, Włochy fortyfikują swoją północno-wschodnią granicę, Francja postanowiła tuż nad granicą belgijską wznieść cztery grupy twierdz pierwszej klasy, a wreszcie fortyfikacje Torunia uzupełniają ten pobieżny wykaz przygotowań militarnej natury, mogących być tylko środkami przezorności.

Co się tyczy ustawy wojskowej w Austrji, dotychczas los jej nie został roztrzygniętym. Czesi jeszcze zdania swego nie objawili, jednakowoż są pozory, że wielu przeciwników pośród nich nie znajdzie; polacy poprą wnioski rządu, nawet w stronnictwie wierno-konstytucyjnem znajdą się głosy za utrzymaniem dzisiejszej ustawy na dalsze lat dziesięć. Korespondent

wiedeński do *Aug. Allg. Ztg* zwraca uwagę opozycjonistów na tę okoliczność, iż rząd niemiecki, zawarłszy sojusz z Austrją, nie będzie obojętnem okiem patrzał na traktowanie siły zbrojnej w państwie.

Argument ten zręcznie użyty, może poskutkować w Wiedniu.

Pester Lloyd przynosi wiadomość, iż na rozkaz ministerjum wojny z dniem jutrzejszym rozpoczyna się w biurze topograficznem w Wiedniu kurs języka rosyjskiego.

Sprawa regulacji dolnego Dunaju, zwłaszcza u Wrót żelaznych, została znowu w rządzie austryjackim poruszoną i przez ministra Haymerlego usilnie popartą.

Z sensacyjnych pogłosek, utrzymujących się stale od pewnego czasu w dziennikach wiedeńskich, zanotować możemy jedną, a to mianowicie o zerwaniu związku księstw bałkańskich, zwróconego przeciw dążnościom austryjackiej polityki wschodniej. *N. W. Tagblatt* zapewnia, jakoby w dniu 6 b. m. pomiędzy Serbją, Bulgarją i Czarnogórzem, zawartym został najformalniejszy traktat zaczepno-odporny, złożony z 24 artykułów z oznaczeniem ewentualności wspólnego działania sił zbrojnych. Jedną z tych ewentualności miałoby być posunięcie się Austrji poza sandżak nowo-bazarski. W traktacie tym księstwa zobowiązały się do wystawienia w razie potrzeby niepomiernie znacznych armij; i tak Serbia 120,000 ludzi, Czarnogórze 26,000, Bulgarja 90,000. O Rumunji niema jakoś wzmianki w tym traktacie, co do Porty, pozostawiono podobno miejsce dla niej rezerwowe, gdyby potrzeba wymagała przypuścić ją do związku. Może to i prawda!..

Telegramy.

(Ajencja Rudolfa Okręta.)

Wiedeń 14-go. — J. C. W. Następca Tronu Rosyjskiego przybył tu wczoraj o godzinie $5^1/_4$ po południu. Zaraz po przyjeździe oddał wizyty wszystkim obecnym tu członkom familji cesarskiej. O godzinie 6-ej dany był na cześć gościa obiad w Burgu, na który zaproszono również ambasadora rosyjskiego Nowikowa z małżonką. W. Książę wyjeżdża ztąd w sobotę o godzinie 11-ej przed południem, bo Cesarz Wilhelm oczekiwać Go będzie w niedzielę zrana w Berlinie.

Londyn 14-go.— Wczoraj odbyła się tu rada ministerjalna, trwająca 2 godziny. Wszyscy ministrowie byli obecni, prócz Laudona, który był wówczas u królowej. Po ukończeniu rady konferował Musurus-pasza z Salisburym.

Londyn 14-go.— *Times* omawia zbliżającą się wysyłkę floty angielskiej na wody tureckie, i sądzi, że krok ten będzie przyjęty w kraju z sympatją. Bardzo być może, że niektórzy tureccy mężowie stanu przełożą przymierze z Rosją nad wykonanie reform.

Petersburg 14-go.—Donosi *Agence Russe*, że wiadomość niektórych gazet, jakoby rząd angielski polecił swemu posłowi, aby gabinetowi Cesarskiemu przedłożył projekt *modus vivendi* w sprawie afghańskiej, jest nieuzasadnioną. Lord Dufferin, jak wiadomo, wyjechał z Petersburga.

Wiedeń 13-go. — *Pol. Cor.* donosi z Konstantynopola. Seraskierat zarządził wycofanie części wojsk rozłożonych nad granicą grecką i rozpuszczenie części korpusu stojącego w Galipoli.

Belgrad 13-go. — Skupczyna w Niszu wczoraj otwartą została. Na prezydenta wybrany Tarakowicz. Mowę tronową odczyta książę na drugiem posiedzeniu.

SZARADA.

Pierwsze jest zawsze w rubinie,
Rabina *drugie* nie minie;
Wszystka—niech kto chce docieka,
Z wołu pokarm, a wół z człeka.

Rozwiązanie zeszłego **Logogryfu:**

Wiljam Szekspir, Wesołe kumoszki.

Znaczenie wyrazów: 1) Wrocław; 2) Jeske; 3) Lesbos; 4) Jerycho; 5) antał; 6) Milowice; 7) Sandżak; 8) Zulu; 9) Engeström; 10) Koło; 11) Siwers; 12) paździerz; 13) Izaak; 14) Riwoli.

Najdokładniejsze rozwiązanie nadesłali pierwsi: Ant. Bassak, H. Załęski, z Miodowej nr 8, K. Barcewicz, Wład. Wiorogórski, Zofja Krupe, Teodora Bar.

— Dziś rano ciepła st. 0 w południe ciepła st. 1; Reomura 759 (Odmiana.)

Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warszawą st. 5 c. 5.

HOTEL EUROPEJSKI.

Przyjazd dnia 14 Listopada 1879 r.

Goltz Gustaw, ob. z Berlina; Fuks Eudokia, żona asesora koleg. z Berlina; Zawadowski Józef, półkownik z Berlina; Malski Wincenty, reg. koleg. z Kiszyniewa; Malski Adrjan, podporucznik z Odessy; Orłowski Tomasz, architekt z Lublina; Ligawski Kornelli, ob. z wsi Matczyna; Malem Zdzisław, ob. z Klementowic; Piotrowski Adam, ob. z Antopola; Siemińska Zofia, ob. z Nowo-Radomska; Szuebrski Sergiej, inżynier wojenny z Brześcia; Lipman Moritz, kupiec z Białostoku; Szleifelder Otto, negociant z Charkowa; Sztrom Jan, rzeczywisty radca stanu z Petersburga; Moniuszko Adolf, ob. z Białostoku; Gurski, architekt z Płocka; Buchheim August, kupiec z Moskwy; Mniewski Witold, ob. z wsi Russow; Hantelman Herman, kupiec z Wrocławia.

TEATR WIELKI

Dziś: Robert Djabeł.
Jutro: Robert i Bertrand.

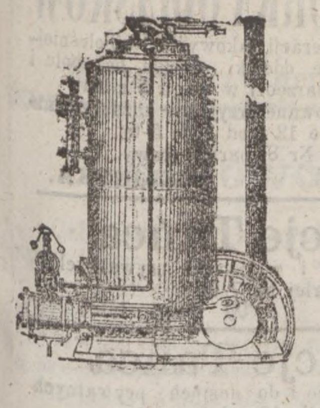
TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: Drzemka pana Prospera.—Podarunki. Jutro: Mieszczanie na prowincji.

W tych dniach w Zakładzie Fotograficznym Teatrów Warszawskich Karolego i Puscha, ulica Miodowa Nr 4,

fotografował się p. Józef Rychter,

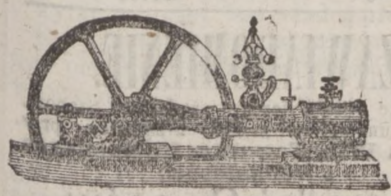
Dyrektor Teatru Krakowskiego dla uzupełnienia Albumu ofiarowanego J. I. Kraszewskiemu przez Artystów Teatrów Warszawskich, a wykonanego w powyższym Zakładzie, którym się takoż fotografowały artystki: Panie Urazów pianistka i Stodocka śpiewaczka, przybyłe nie dawno do Warszawy. K—24123— 1—1



FABRYKA MASZYN PAROWYCH, ARMATUR DO KOTŁÓW i ODLEWNIA

ORTHWEIN, MARKOWSKI i KARASIŃSKI,

Warszawa, ulica Złota Nr 30/1091 p.



Maszyny parowe najnowszego systemu bagnetowego, z rozprężaniem **pary stałem** lub **zmiennem** przez regulator.
Lokomobile z kotłami stojącemi.
Pompy parowe i do pasa, wodne, zasilające, powietrzne, gazowe i t. p.
Specjalne Maszyny do Cukrowni, Gorzelni, Browarów, Garbarń, Młynów, Piekarń, Tartaków i t. p.
Transmissje kompletne do kotłów parowych, filtrów i wszelkiego rodzaju aparatów.
Obstalunki wykonywa Fabryka z wyborowych materjałów, dokładnie, terminowo i po przystępnych cenach.
Na Składzie armatury i maszyny parowe. K—23970—1—6

ZAWIADOMIENIE

Domu Handlowego

A. A. MUSATOW W MOSKWIE.

Niniejszem podaję do wiadomości publicznej, że główny skład herbaty mojej firmy, powierzyłem **na Królestwo Polskie panu J. Kucharkin w Warszawie,** przy ulicy Nowy-Świat Nr 51, dokąd PP. Konsumenci i handlujący ze wszelkiemi żądaniami zgłaszać się raczą.

Ważenie i sortowanie herbaty dokonywa się w Moskwie, pod moim osobistem nadzorem,

(podp.) Aleksander Aleksandrowicz Musatow,
Obywatel poczetny i Kupiec Moskiewski.

Moskwa, d. 18 Października 1879 r.

Powołując się na powyższe ogłoszenia, mam zaszczyt donieść, że sprzedaż herbaty firmy **A. A. Musatow w Moskwie,** tak hurtowa jak i detaliczna, dokonywana od dawna przy sklepie moim, **z dniem 18 Października r. b., wyłącznie u mnie jako w Składzie głównym na Królestwo Polskie dopełnianą będzie.**

Herbata znajduje się zawsze na składzie **w cenie od rs. 1 kop. 20 do rs. 10 za funt,** pakowana w paczkach po $\frac{1}{1}$, $\frac{1}{2}$, $\frac{1}{4}$ i $\frac{1}{8}$ funta.

PP. Handlujący otrzymują stosowny rabat.—Wszelkie zlecenia z prowincji załatwiam najpunktualniej.

J. Kucharkin,
51. Nowy-Świat 51, róg Wareckiej.

K—24186—1—10

Z powodu interesów familijnych **jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę**

BIBLJOTEKA,

składająca się **500 przeszło Tomów,** powiększej części wyborowych autorów, (Kraszewskiego około 100 tomów). — Wiadomość, Stare-Miasto Nr 8, mieszkania Nr 2.
D—24215— 1—3

Będąc zmuszony zakupić jako w skład wyprawy wchodzące

Naczynia Kuchenne miedziane,

takowe znalazłem w świeżo otworzonym **Sklepie p. Jackowskiego** na Nowym-Świecie, starannie, elegancko i trwale wykończone, po cenach nader umiarkowanych; dla czego uważam sobie za sumienny obowiązek, będącym w podobnej potrzebie, polecić Magazyn **p. Jackowskiego, przy ulicy Nowy-Świat Nr 24** w prost Chmielnej, gdzie oprócz wyrobów miedzianych wyrabianych w własnej jego Fabryce, znaleść można wszelkie gospodarskie i kuchenne przybory, mosiężne, blaszane i t. p
K—24162— 1—1 **Dr. Wikarski.**

Zgubiony został

TALON

z czterema ostatniemi kuponami **Pożyczki** Rossyjskiej, emisji pierwszej roku 1864 Nr 29, serja 12,163. — Znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem, do Hotelu Saskiego do Moszkowskiego. K—24203— 1—1

Zakład Stolarski

Wła. Prantl dawniej przy ulicy Solnej Nr 12. Znacznie powiększony i zaopatrzony w suche materjały, oraz zdolnych Czeladzi, przez co właściciel starać się będzie jak najdokładniej wykonywać wyroby Meblowe i Sklepowe, po cenach umiarkowanych. K—24190 1—3

Zofja Czaplińska,

mieszka przy ulicy Podwal Nr 22, od frontu, **udziela Konwersacji** języka francuzkiego, K—24166— 1—3

Z powodu zmiany interesów jest.

Sklep Wiktuałów

do sprzedania, przy ulicy Pawiej, pod Nrem 31 nowym.—Wiadomość na miejscu. K—24023

MAGAZYN KONFEKCJI DAMSKIEJ

JULJANA PENKALI,

4 Senatorska 4

NA PIERWSZEM PIĘTRZE,

OTRZYMAŁ

świeży transport Paltotów i Okryć damskich

w najświeższych fasonach,

jako też z najmodniejszych materjałów, w kolorach czarnym, oraz innych, powszechnie obecnie używanych, mianowicie: **z Aksamitu, Sicilienne, Sealsken, Mousse rayé, Diagonale, Voltere i t. p.**

Magazyn poleca również duży wybór

KONFEKCJI FUTRZANEJ DAMSKIEJ,

jako to: **Dolmanów, Polonez i Paltocików podszytych Sobolami, Tumakami, Nurkami, Opossum, Popielicami, Piżmowcami, Lisami** i t. p., z odpowiedniemi kołnierzami, mufkami i obłożeniem.

Ceny umiarkowane stałe.

K—24187—1—6

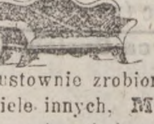
Nowo otworzona

PRACOWNIA Strojów Damskich

i wszelkiej bielizny, Felicji Czerwińskiej, przy ulicy Twardej pod Nrem 18, przyjmuje wszelkie obstalunki; i wykończa po nader umiarkowanej cenie. — Tamże potrzebna iest PANNA, uzdatniona, i do nauki.
K—24156— 1—2

Oprócz wielu cennych rzeczy bibliograficznych, nadesłano do zbycia: Statut Łaskiego 1506 królewski egzemplarz, **Herbarz** Niesieckiego 4 t., Orzechowskiego **Quincuix i Djalog**, pyszny **Atlas** kolorowany Zannoniego, **Historja Naruszewicza** 1-sze wydanie; **Pasek** w wielkim formacie, illustrowany.—Widzieć można Długa Nr 12, w podwórzu na dole, od 11 do 12 rano, wieczorem od 6 do 8.
D—24191— 1—3

Kilka



Garniturów Mebli,

gustownie zrobionych, **Szeslągi, Sofy,** oraz wiele innych, **Materace** włosianne, sprężynowe i waltcharowe, bardzo tanio.—Marszałkowska Nr 58, wejście przez sklep, u tapicera. D—23558—5—6

Zakład czyszczenia, oraz Sprzedaż Pierza i Puchu, Maksymiljana Rykalskiego, ulica Długa Nr 16, wprost cerkwi w Warszawie. Zaopatrzył w różne gatunki Pierza i Puchu i oraz Puch Edredonowy po cenach stałych i umiarkowanych. Wykonywa także czyszczenie Pierza i Puchu na poczekaniu, pobierając od funta Pierza po kop. 5, na pół z puchem $7\frac{1}{2}$ kop. od samego Puchu po kop. 10, bez utraty zdatnego Pierza.
D—23526— 5—5

APTEKA
Leonarda Ziemińskiego
MAGISTRA FARMACJI

w Warszawie, ulica Marszałkowska wprost Zielonego Placu.

Otrzymała świeży **Tran Lofodzki** zalecany w chorobach skrofulicznych i piersiowych—oczyszczony za pomocą metody aptekarza Müllera, delegowanego przez Rząd Norwegski—nadto wyrabia Tran z jodkiem żelaza i Tran z Benzoanem żelaza. Pastylki i Syrop od kaszlu.—Pigułki przeciw hemoroidom i kaszlowi, podług recepty sławnego śp. Dra Malcza. Pigułki hemoroidalne Dra Franka (regulujące żołądek). Thapsia, plaster zalecany w reumatyzmach, bólu gardła i piersi. Narcodon przeciw bólowi zębów i Hemikranin do smarowania—używany w migrenach i newralgijach.

L. ZIEMIŃSKI.

к—24131—1—6

PIERWSZA WARSZAWSKA FABRYKA
STRUSICH PIÓR
w Warszawie, Tłomackie Nr 3.
(dom Mamma)

poleca swe obfite zapasy strusich piór, po cenach nizkich, dotąd niepraktykowanych.

Pióra przyjmują się do **fryzowania, prania i farbowania i w przeciągu jednej godziny odświeża się je zupełnie.**

4—6 — 24022 —к **EMANUEL SACHS.**

ELIKSIR I PROSZEK DO ZĘBÓW,
Dentysty Szymona Rotheim,
Królewska Nr 37.

Codzienne użycie Eliksiru i Proszku, chronią od gnicia dziąseł i psucia się zębów, oddalają nieprzyjemny zapach z ust, oczyszczają zęby z plam zielonych i czarnych, nadają im kolor i blask kości słoniowej i nie dopuszczają tworzenia się kamienia winnego.

Nabyć można w Składach Aptecznych: u PP. Sierzputowskiego, Krakowskie-Przedmieście Nr 15; Centnerszwera, Tłomackie Nr 9; Welta, Nalewki Nr 7; Goldringa, Krakowskie-Przedmieście Nr 23; Benzeta, Senatorska Nr 20, wprost kościoła Ś-go Antoniego; u p Gardowskiej, Krakowskie-Przedmieście nr 93. к—23847—2—6

CENY ZNIŻONE

Kazańskie
Swiece Stearynowe
Fabryki Towarzystwa Przemysłowego
Braci Krestownikowych i S-ka,

opatrzone etykietami własnej ich firmy po 3. 4, 5, 6, 8 i 10, pełnej wagi 1 funt mające, gatunkiem inne krajowe wyroby przewyższające, poleca po cenach zniżonych

wyłączny SKŁAD GŁÓWNY HURTOWY NA KRÓLESTWO POLSKIE

LIBROWICZ & BERGSON
w Warszawie, Długa Nr 21.

Sprzedaż częściowa w Sklepach Stowarzyszenia Spożywczego **Merkury**, oraz znaczniejszych handlach Towarów Kolonjalnych w Warszawie i na prowincji. к—24185—1—6

Piotr Śliżyński

udziela lekcje tańców salonowych u siebie w domu jakoteż po domach prywatnych i pensjach, również osoby bez względu na wiek, to jest do lat 50-ciu, z zastosowaniem nauki do tegoż wieku, sposobem najkrótszym wyucza w 20-tu kilku lekcjach 6-ciu tańców najpotrzebniejszych. — Wiadomość: ulica Długa, (w domu gdzie Eldorado), w drugim dziedzińcu na prawo, na 1-m piętrze.

Garderoba Męzka.

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania zaraz: Frak, Kamizelka, Spodnie i Szapoklak za rs. 25; Garnitur żakietowy zimowy za rs. 18; letnie Spodnie za rs. 3; czarny Tużurek za rs. 4; cztery Koszule cienkie webowe po rs. 1 kop. 50. —,Wiadomość w sklepie cygar, ulica Marszałkowska Nr 27 nowy.

д3 —3—23300—

Lekcje Tańca

udzielam w mieszkaniu swoim, jakoteż po domach prywatnych. — Ulica Królewska w domu dawniej Grodzickich, tam gdzie Alkazar.

J. Royer, artysta baletu.

к—5—6—23028—

Lekcje tańca

udzielam po domach prywatnych i pensjach, jako też we własnem mieszkaniu, ulica Stare Miasto Nr 26.—**Karol Minakowski**, Artysta Baletu. к—23486— 2—6

Bardzo tanio jest do sprzedania



2 Garnitury Mebli

używanych i nowych, oraz Kozeta, Szeslong skórą kryty, Sofa turecka i Biurko. — Ulica Chłodna Nr 23 u Sadowskiego.

д1—6—24104—

OPERATORKA ODCISKÓW

podejmuje się operacji takowych. Najboleśniejsze i zadawnione odciski operuje bez bólu i użycia ostrych narzędzi w ciągu 5 minut.

Osoby interesowane przyjmuje każdodziennie od godziny 10 do 12 i od 3 do 5-tej.

Ulica Niecała Nr 8. parter prawy.

—2408‑—1—6 **BIELIŃSKA.**

Lekcje Tańca

udziela u siebie i w domach prywatnych.—Róg Leszna i Orlej Nr 726/19.

—8—22400— **W. Puchalski.**

Lekcje Tańca

udzielam u siebie i do domnch prywatnych Ulica Chmielna Nr 13. od Brackiej.

E. Lambelet, art. baletu.

6—6 — 21460 —

ZAWIADOMIENIE.

Czyniąc zadość licznym żądaniom Szanownych Kundmanów moich, urządziłem przy **Handlu Win, Towarów Kolonjalnych i Delikatesów,**

sprzedaż Owoców,

po cenach najumiarkowańszych i takowe polecam,

Lucjan Krupski.

Plac Ś-go Aleksandra Nr 3.

к—23286 6—6



OSTRYGI
Holsztyńskie i Ostendzkie,
codzień świeże otrzymuje
Restauracja S. Zięciakiewicza,
plac Teatralny Nr 7, 1-sze piętro.

к—23169—10 —15

WAŻNA WIADOMOŚĆ
DLA SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI.
Otrzymaliśmy na
SEZON
JESIENNY i ZIMOWY
WIELKI WYBÓR Garderoby Męzkiej:

Garnitury czarne Tużurkowe, Frakowe i Żakietowe; Garnitury Marynarkowe, Palta Zimowe i Jesienne, Haweloki różne, Burki rozmaite, Kurtki do konnej jazdy, do polowania i pojedyńcze, z kortu; Szlafroki dubl zwane; Garnitury **dziecinne** od lat **3** do **13**; oraz **WIELKI WYBÓR** Kamizelek aksamitnych, sztuczkowych i kortowych

po cenie niżej kosztu.

Z uszanowaniem **E. Samet,**

Krawiec z Wiednia, Stefansplac Nr 1; w Warszawie, Senatorska Nr 22; w Kijowie, Kriszczatek, dom Linincenkoi. 19—0—19854—

Płyn na wygubienie Odcisków,

wynalazku Prowizora Farmacji Czajkowskiego z Moskwy, wygubiający raz na zawsze w przeciągu miesiąca bez żadnego bólu. Flakony po rs. 1 i mniejsze po kop. 50. Skład Główny w Magazynie Winiarskiego, Nowy-Świat Nr 62, jak również nabyć można we wszystkich Składach Materjałów Aptecznych, oraz w Aptekach i w Magazynach Dzisiewskiego, Senatorska i Szuwalskiego plac Zygmunta. 6—15—21213—

WYSTAWA OBRAZOW W SALONIE SZTUK PIĘKNYCH,
JÓZEFA UNGRA,

przy ulicy ***Niecałej w domu hr. Krasińskiego*** na 1-szem piętrze. Oprócz innych dzieł sztuki wystawa mieści około pięćdziesięciu prac **Maurycego Gottlieba**, między niemi ostatnie dzieło przedwcześnie zmarłego artysty

CHRYSTUS NAUCZAJĄCY w KAFARNAUM.

Wszystkie obrazy są do nabycia po cenach najniższych. Bilet wejścia na wystawę **kop. 7 i pół**, we Czwartki **kop 15**. Wystawa otwartą jest codziennie, niewyłączając Świąt i Niedziel, od godziny **10**-tej rano do **4-tej i pół** po południu. — Katalogi w kasie po kop. 2 i pół.

—5—6— —22486—

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 3 (15) Ноября 1879 года

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dalszy ciąg Kurjera i Dodatek

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg nru 257. Sobota. Dnia 3 (15) listopada 1879 roku.

Rodowód ognia.

„Człowiek jestto zwierzę dwunogie, bez pierza“ — rzekł Platon.

Ale lepszem jest inne określenie człowieka, wypowiedziane przez jednego z uczonych angielskich: ‚Człowiek jestto zwierzę rozpalające ogień“. (*Man is a fire-making animal*).

Bo rzeczywiście nie trudno przyznać, że ani jedna z istot żyjących, oprócz człowieka, nie umie świadomie rozpalić ognia, ani też z niego korzystać...

Tylko człowiek jest władcą płomienia.

Kto jednak pierwszy skrzesał ogień, gdzie rodowód tego potężnego czynnika wytwórczości i zniszczenia w swiecie?

Różnie na to odpowiadają legendy.

Jedna z nich znaną jest chyba wszystkim; to myt grecki o Promoteuszu, którego za wykradzenie ognia z nieba tak surowo ukarali bogowie.

Inna legenda mówi, że podczas wykluwania się świata z chaosu wybuchła olbrzymia burza, która groziła zniszczeniem firmamentu niebios.

Żywioły uderzały wówczas z taką siłą jednem drzewem o drugie, że przy starciu tryskały z nich iskry...

Iskry te mały, nędzny wobec zapasów burzy, człowiek zdołał pochwycić i przechować.

Inna jeszcze australijska opowieść wspomina o maleńkim *handicoot*, zwierzątku podobnem do prosięcia, które było stróżem ognia.

Handicoot, nie zważając na prośby zwierząt, pilnie strzegł powierzonego mu skarbu i nie pozwalał nikomu zeń użytkować...

Zwierzęta postanowiły mu ogień odebrać przemocą.

Wysłano więc w tym celu sokoła i synogarlicę, *handicoot* jednak nie ustępował...

Gdy ptaki nalegały nań, wolał wrzucić ogień do rzeki i zagasić go, niż oddać napastnikowi.

Wówczas synogarlica rzuciła się i spadający ogień przerzuciła dzióbem na drugą stronę rzeki.

Płomień upadł na suchą kupę liści i wybuchnął do góry; *handicoot* został zwyciężony.

„Człowiek o czarnej skórze, mówi legenda, poczuł ciepło ognia i było mu dobrze“.

W literaturze zachowany został opis starożytnego krzesiwa, wynalezionego przez braminów indyjskich w epoce bardzo oddalonej.

Krzesiwo to nie było wcale proste...

Składało się ono z łuczywa zwanego *pramatha* (znaczy to „odebrać gwałtem“ zapewne dlatego, że ogień, jak i u greków, wydarty został naturze z trudnością) i przywiązanego doń sznurka konopnego z krzemieniem na końcu.

Przyrząd podobny był do procy.

Kapłan Brahmy, chcąc zeń wykrzesać ogień, machał przyrządem, aż krzemień przy szybkiem nawijaniu się sznurka wyrzucał iskry, od których się zapalało łuczywo.

W niektórych miejscowościach wysp Taiti, Samoa i Sandwich, a także Nowej Zelandji, do dziś jeszcze krajowcy krzeszą ogień przy pomocy tarcia dwóch kawałków drzewa.

W Tasmanji, Kamczatce, Afryce i Meksyku używane było i nawet jest jeszcze tak zwane *fire-drile*.

Jestto kawałek suchego drzewa z zagłębieniem w środku, w które wstawia się ostry koniec pałeczki drewnianej, wyrobionej jak wrzeciono.

Wrzecionem tem dotąd trzeć należy w otworze, dopóki się nie ukaże ogień.

Eskimosy udoskonalili ten sposób, zastosowawszy doń nić, która przy szybkiem odwijaniu się z osi daje iskrę...

W Chinach jest jeszcze praktykowane wydobywanie ognia przy pomocy dwóch deseczek, a malajczycy w naczynia drewniane napełnione zgęszczonem powietrzem wpuszczają w tym celu kawałek próchna...

Jakiż olbrzymi przeskok od tych pierwotnych sposobów wydobywania do dzisiejszych ulepszeń i wynalazków.

Podczas, gdy dawniej niezmiernego trzeba było trudu dla wydobycia ognia, dziś *dziecko* jednem słabem potarciem zapałki całą wiązkę iskier wykrzesze.

A cóż mówić o potędze nowych sposobów oświetlenia — o gazie — elektryczności!

Dość, gdy zaznaczymy, że przy dzisiejszym postępie zupełnie jest możliwe oświetlanie całych mórz...

Nieprawdopodobne a jednak prawdziwe!

Znane są powszechnie tak zwane „kotwice martwe“, służące na morzu dla sygnalizowania niebezpieczeństw.

Miały one jednak zawsze wadę, że w nocy, a szczególniej podczas burzy, nie było ich zupełnie widać.

Otóż obecnie w Anglji *Trinity House*, zarządzający latarniami i sygnałami morskiemi, robi próby z nowym przyrządem, zapewniającym kotwicom podobnym silne, praktyczne i tanie oświetlenie gazowe.

Płomień zwycięża tu ostatecznie wrogi mu żywioł, bo nawet puszczane nań silne prądy wody z pomp nie zdołały go zagasić...

Swiatło sygnału widać na przestrzeni 78 mil angielskich.

Inżenierowie zapewniają, że oświetlane gazem kotwice będą mogły być urządzane i zaopatrywane w gaz na całe sześć miesięcy...

Rzecz to będzie niezmiernej doniosłości praktycznej.

Jednocześnie zaś jestto tryumf ognia, który w kolebce cywilizacji w tak pierwotny sposób był wydobywany.

Warszawska Izba Sądowa.

W wykonaniu postanowień Komitetu do spraw Królestwa Polskiego Najwyżej w d. 6 sierpnia 1876 r. i w d. 2 sierpnia 1879 r. zatwierdzonych, podaje do powszechnej wiadomości: 1) że lista spraw, wniesionych do byłego IX-go Departamentu Rządzącego Senatu od daty jego otwarcia po 1 (13) lipca 1876 r., lecz niewpisanych na wokandy spraw ulegających rozpoznaniu tegoż Departamentu i jego Wydziałów, oraz nieuporządkowanych, po tym czasie, w Warszawskiej Izbie Sądowej, znajduje się w Kancelarji 2-go Departamentu Cywilnego Warszawskiej Izby Sądowej do przejrzenia codziennie od godziny 1-ej do 3-ej po południu, z wyłączeniem dni świątecznych i galowych; 2) że jeżeli która ze spraw w pomienionej liście zamieszczonych nie będzie, po dzień 1 (13) stycznia 1881 roku, wpisaną na wokandy spraw, ulegających rozpoznaniu Warszawskiej Izby Sądowej w porządku dawnego postępowania sądowego, to skarga wniesiona do byłego IX-go Departamentu Rządzącego Senatu utraci swój skutek, i 3) że po upływie pomienionego terminu Warszawska Izba Sądowa wyda decyzję stanowiącą umorzenie i zreponowanie tychże spraw, w rzeczonej liście wymienionych, które nie będą wniesionemi na jej wokandy, oraz że decyzje takie Izby Sądowej będą ostatecznemi.

Prezes 2-go Departamentu Cywilnego,
(podpisano) *Rogoziński.*
Sekretarz (podpisano) *Chyliczkowski.*
1—6 —23732—

Nowe dzieła wydane nakładem

Księgarni, Składu Nut muzycznych i Fortepianów GEBETHNERA I WOLFFA

w Warszawie:

Antoniewicz Ks. K., Poselstwo aniołka w niebie do matki na ziemi, wyd. 2 Rs. — kop. 15
Chełmicki Ks. Z., Obowiązki rodziców rozebrane w 7 kazaniach pasyjnych, wypowiedzianych w kościele metropolitalnym św. Jana w Warszawie. „ 1 „ —
Gondek Ks. F., Siedm grzechów głównych, I. Pycha, wydanie 2........ „ — „ 30.
Mętlewicz Ks. J. K., Gwiazdka Boża, Książka do nabożeństwa dla małych dziatek, nowe wydanie........ „ — „ 30.
oprawne w płótno ang. kop. 60, w płótno ang. z złoconemi brzegami kop. 80, w skórę z złoconami brzegami rs. 1.
O naśladowaniu Jezusa Chrystusa, Ksiąg czworo, Z łacińskiego przełyżał Ks. A. J., nowe wydanie........ „ — „ 60.
oprawne w płótno ang. rs. 1, w płótno ang. z złoconemi brzegami rs. 1 kop. 20, w skórkę rs. 1 kop. 50, w wyborową skórkę rs. 1 kop. 80.
Krótki zbiór Katechizmu według nauki kościoła rzymsko-katolickiego, dla łatwiejszego wyuczenia dzieci po wsiach, Nowe wydanie za aprobacją zwierzchności dyecezjalnej........ „ — „ 3.
Wierciszewski Ks. Wład., Kazania niedzielne i świąteczne........ „ 1 „ 80.
Wygnancy w lesie przez kapitana **Mayne-Reid**, przekład z angielskiego przez J. B. z 12 rycinami. Wydanie 2 w oprawie........ „ 1 „ 20.
Dziewięćdziesiąt powiastek dla dzieci przez ks. kanon. **Krzysztofa Schmida,** spolszczonych przez J. Chęcińskiego, z 8 rycinami kolorow., wydanie 3, w oprawie........ „ — „ 90.
Krakowiaki, 657 śpiewek ze źródeł etnograficznych i własnych notat, zebrał **Z. Gloger**, wydanie drugie pomnożone........ „ — „ 25.
w oprawie........ „ — „ 30.
Kujawiaki, mazurki, wyrwasy i dumki pomniejsze, ze źródeł etnograficznych i własnych notat zebrał **Z. Gloger**........ „ — „ 20.
w oprawie........ „ — „ 25.
Szkoła maszynisty. Podręcznik dla urzędników dróg żelaznych i uczniów szkół technicznych, opracowali **J. Brosius i R. Koch,** tłomaczył z 3-go wydania *Ludwik Wojno*, Cz. I: Kocioł parowozu i jego uzbrojenie, ze 159 drzeworytami i 2 tablicami litografowanemi. Cz. II: Parowóz jako maszyna i wóz, z 364 drzeworytami i 2 tablicami litograficznemi.
Przedpłata na 3 części........ „ 3 „ —
Po wyjściu całego dzieła........ „ 4 „ —
6—6 — 21091 —

KSIĘGARNIA SZYMONA RUBINSZTEJN

Nowy-Świat Nr 5,

otrzymała na skład główny następujące dzieła i takowe sprzedaje po cenach zniżonych.

Hoffman A. W. Wstęp do nowoczesnej Chemii, rs. 1 kop. 20.
Heissiga F. A. Przewodnik do rysunku cyrklowego i linijnego rs. 1 kop. 25.
Jordan. Nauka położnictwa (2 tomy), rs. 2.
Lewes. Fizjologia codziennego życia (2 tomy), rs. 1 kop. 50.
Laugel'a. Głos, ucho i muzyka, kop. 45.
Łepkowski J. Sztuka, Zarys jej dziejów (z 104 drzeworytami), rs. 1 kop. 80.
Müller K. Świat roślinny, (2 tomy, z 200 drzeworytami w tekscie), rs. 1 kop. 50.
Müller M. Religia jako przedmiot umiejętności porównawczej, kop. 50.
Molicki Dr. Wykład systematyczny Tagmonlogii, czyli dotychczas tak zwane Filozofii, kop. 90.
Nauka języka angielskiego, podług Robertsona (str. 363), kop. 90.
Simona J. Rzecz o szkole, kop. 65.
Städeler'a Dr. Podręcznik do jakościowego chemicznego rozbioru ciał nieorganicznych, kop. 35.
Wierzbicki Dr. Geometrja wykreślna wraz z zastosowaniem do teorji cieniów i wolnej perspektywy, 2 tomy, z 33 tablicami, rs. 2.
Wundt W. Wykłady o duszy ludzkiej i zwierzęcej, Zasady Psychologii, 2 tomy, rs. 3 kop. 75.

Osoby na prowincji zamieszkałe życzące sobie nabyć powyższe dzieła, raczą dołączyć po 10 kop. do każdego rubla na koszta przysyłki, która w jak najkrótszym czasie, z wszelką akuratnością uskuteczniona będzie. 4—6 D—22845—

CZYTELNIE NOWOSCI

BELLETRYSTYCZNYCH I NAUKOWYCH.

CZYTELNIE

JANA JELEŃSKIEGO

jedna przy ulicy **Nowy-Świat Nr 4**.
druga przy ulicy **Granicznej Nr 9**.

Polecają dzieła **wyborowe najświeższe** belletrystyczne i naukowe.

Abonament wszystkich książek w językach: polskim, francuzkim i rosyjskim, oraz książek z osobnej bibljoteki „**dla dzieci i młodzieży**" miesięcznie kop. 75, kwartalnie rs. 2. Kaucja rs. 3. Do abonamentu **książek angielskich** dopłaca się kop. 30 miesięcznie. Abonament pism perjodycznych **bez osobnej dopłaty.**

Abonenci jednej lub drugiej i korzystać mogą z katalogów **obu czytelni**, mając tym sposobem do wyboru przeszło

8,000 tomów dzieł

WYBOROWYCH NAJŚWIEŻSZYCH,

z których bardzo wiele **w 4-ch, 6-ciu i 8-miu egzemplarzach.**
3—3 —14786 —

Tokarnie pociągowe,

wiertarnie, Heblarnie do żelaza i do drzewa, Maszyna do ostrzenia noży do heblarni, do **sprzedania.**—Smolna Nr 11, mieszkania Nr 10.
D—23873— 2—6

Nowo-urządzona

KUŹNIA,

przy ulicy Waliców Nr 4, do odstąpienia.
D—23956— 2—6

FABRYKA

Cerat i Rozet Sztukateryjnych z papierowej massy,

istniejąca od lat **11-tu**

przy ulicy Koszyki Nr 15,

która w m. styczniu r. b. w skutek pożaru uległa zgorzeniu, na nowo odbudowana i znacznie rozszerzona, — obecnie bez przerwy funkcjonuje. O czem właściciel takowej ma zaszczyt Szanowną Publiczność i osoby interesowane zawiadomić.

Ulica Koszyki **L. DIDIER.** **Nr 15.**
6—6—22173—

Kąpiele Rzymskie

Krakowskie-Przedmieście Nr 52, otwarte codziennie od godziny 8 z rana do 10 wieczorem,—w Niedzielę i Święta, tylko wanny i prysznice do godz. 1ej z południa. —22597—37—0

Korzystny Interes

na czasie!!

Jest do odstąpienia w mieście **ŁODZI**. Bliższa wiadomość w Cukierni p. **Janowskiego,** u Dysponenta **W-go Zawistowskiego,** lub w Cukierni **W-go Popielawskiego,** przy ulicy Bielańskiej.
K—23450— 2—2

Julja Kędzierska (fryzjerka),

zamieszkała przy ulicy Elektoralnej **Nr 11,** wejście z bramy na 2-gie piętro, podejmuje się czesania podług najświeższej mody, u siebie w domu lub na mieście, i za umową miesięczną, oraz wszelkiej roboty z włosów nowych i przerabiania warkoczy, czesania loków i t. d. Wszystko to po bardzo umiarkowanej cenie. 3—3—21576—

Z powodu zmiany interesu, jest do odstąpienia na korzystnych warunkach

Nowo-urządzony Handel Win i Kolonjalny,

przy którym znajduje się 9 pokoi gościnnych, gustownie urządzonych, położony w dobrym punkcie i dobrze prosperujący. — Adresy pod lit. M. M. przyjmuje Warszawska Agentura Ogłoszeń, Senatorska Nr 22. K—23815—3—6

Kantor Najmu Powozów,

Chmielna Nr 1, pierwsza brama od Nowego-Swiatu.—Jeszcze do 1-go Grudnia wynajmują się **eleganckie Karety, Powozy i Amerykan,** po cenach o 10% niższych od praktykowanych dotąd w Warszawie. K—24011—2—3

Z powodu nagłego wyjazdu do sprzedania

Garnitur Mebli:

Szafa, Kredens, Umywalka, Biórko, Stolik kartowy, **Krzesła** wyplatane, **Futro** (dublony) i rozmaite **sprzęty kuchenne.** — Wszystko mało używane, po cenach stosunkowo bardzo umiarkowanych.—Tamże **starożytna WAZA** z Saskiej porcelany i **WIOLONCZELLA** do sprzedania.—Ulica Złota Nr 13, mieszkania 9. K—23947—2—3

Józef Snowacki

Restaurator w Resursie Kupieckiej w lewej oficynie Resursy, wydaje

Obiady po domowemu

smacznie i zdrowo przyrządzane, jako też **Śniadania i Kolacje.**

Obiady od godziny 1 do 5, w cenie kop. 35, 50 i 75. W abonamencie jeszcze taniej.
K—23880—2—6

Garnitur Mebli,

mahoniowych, wełnianym adamaszkiem krytych, w dobrym stanie, a mianowicie: Kanapa, 2 Fotele, 6 Krzeseł i Stół, do sprzedania.—Tłomackie Nr 11, od frontu, 1-sze piętro.
K—24008—2—2

Futro Lisy,

edwabną materją kryte, z kołnierzem i mufką tumakową, do sprzedania, zgłosić się można w każdym czasie na ulicę Elektoralną Nr 14, mieszkania Nr 19, w lewej oficynie
K—24005—2—3

W wielkim wyborze

KASZMIRY

od kop. 75 za łokieć,

ORAZ

FLANELE

od rs. 1 za łokieć,

poleca

Magazyn Bławatny L. Falęckiego,

w Resursie Obywatelskiej.
—22476—4—6

Futro

bobry do sprzedania za rs. 50. — **OSOBA** znająca się na gospodarstwie i szyciu, znajdzie pomieszczenie, przy jednej osobie.—Wiadomość w Cukierni, róg Leszna i Orlej.
D—23502— 2—2

BARDZO

Korzystny Interes,

przynoszący 50%, jest do odstąpienia z powodu wyjazdu. Kapitał potrzebny 2000 rs.—Wiadomość powziąść można w Cukierni W-go Blikle, Nowy-Świat Nr. 31. K—23964—2—3

Magazyn Garderoby Męzkiej

KONSTANTEGO JAKIMOWICZ

Miodowa Nr 10, wprost Sądu Okręg.

Przygotował wielki wybór gotownj garderoby męzkiej na obecną porę, po cenie stosunkowo do materjału i eleganckiego wykończenia, jak najmożliwie nizkiej; również posiada wybór gustownych materjałów na obstalunki, a także przyjmuje surowy materjał do wyrobienia. Garderoba pochodząca z mego magazynu odznacza się pięknym krojem i eleganckiem wykończeniem.
KONSTANTY JAKIMOWICZ krawiec.
Miodowa Nr 10.
—22700—5—12

Żądaną jest **pożyczka hypoteczna**

od 30,000 do 40,000 rs.

na fabrykę murowaną, nie obciążoną żadnym długiem. — Wiadomość przy ulicy **Siennej Nr 7,** mieszkania Nr 3, między godziną 4 a 6 po południu. — **Pośrednictwo osób trzecich wyklucza się** K—23988—2—6

Do interesu fabrycznego przynoszącego wysoki procent, żądany jest

WSPÓLNIK

z kapitałem 10,000 rs.,

który z kapitału swego oprócz stałych 15%, będzie pobierał połowę zysku. Kapitał oparty będzie na bardzo pewnej gwarancji.—Udział w pracy niekoniecznie jest wymagany.—Oferty pod lit. Z. Z., przyjmuje Warszawska Agentura Ogłoszeń, Senatorska Nr 22.
K—23987—2—3

SZPACAT

wszelkiej cienkości, poleca **najtaniej**

Ludwik Riedel,

Nr 22. Senatorska. Nr 22.
K—23989—2—6

Do nabycia kilka ładnych

Widoków

olejno-malowanych, w składzie materjałów piśmiennych Przybylskiego, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 75. D—23830—3—3



KORZYSTNA PRACA



!!!DLA KOBIET!!!

GŁÓWNY SKŁAD MASZYN DO SZYCIA

wszelkich systemów

LUDWIKA ROSENZWEIG

w Warszawie, ulica Długa nr 32, wprost Hotelu Polskiego,

poleca **MASZYNY DO SZYCIA** z najsławniejszych fabryk **po cenach najtańszych**, a mianowicie:

1) Maszyny do szycia rękawiczek, wiedeńskie oryginalne, z fabryk L. F. Roth, po rs. 65.

2) Maszyny familijne, Wheeler Wilson nouvelle Silencieus od rs. 35.

3) Najlepsze maszyny familijne Singera, od rs. 35.

Skład udziela maszyny na drobne rozpłaty za zaliczką.

Skład poleca szczególnie maszyny dla pp. Krawców i Szewców.

Nr 32. Ulica Długa. **Nr 32.**

5—6 — 22133 —

Do Składu Towarów Bławatnych ruskich, krajowych i zagranicznych

E. A. HEURICH

2. róg Miodowej i Senatorskiej **2.**

nadeszły znaczne transporta materji wełnianych jesiennych od 22 i pół kop. za łokieć.

9—10 — 19045 —

Ceny Węgli i Drzewa
W Składach F. Łapińskiego
w Warszawie.

Węgle najlepsze grube, z odstawą, korzec	po rs. 1	kop.	5
„ z własnej kopalni „Jan," gruby z odstawą korzec	„ 1	„	—
„ „ „ kostkowy „ „	„ —	„	95
„ drzewne do samowarów „ „	„ 1	„	20
„ kowalskie franco Skład Główny za pud.	„ —	„	25
Drzewo sosnowe szczapowe z odstawą po.	„ 15	„	—
„ Olszowe „ „ „	„ 16	„	—
„ brzozowe „ „ „	„ 17	„	—

Za porąbanie drzewa dolicza się po rs. 1 do każdego sążnia. Dostawa w Wozach krytych, oplombowanych, cechą Magistratu ostemplowanych.

Zabierającym własnemi furmankami, liczone będzie taniej o kop. **10** na korcu a o rs. **1** na sążniu drzewa.

F. ŁAPIŃSKI.

Kantor i Skład Główny, Jerozolimska Nr 35.

8—9 — 20343 —

ŚWIECE STEARYNOWE,

wyższego gatunku, wyrobione podług własnego **B. Perłowa i Synów** obstalunku, z etykietami naszej firmy, otrzymaliśmy i takowe sprzedają się we wszystkich **naszych Magazynach w Warszawie:**

1) **Nowy-Świat Nr 31.**
2) **Elektoralna Nr 10**
3) **Długa Nr 11.**
4) **Twarda Nr 12.**
5) **Róg Rymarskiej i Leszna, dom Bersteina.**
6) **Marszałkowska Nr 44.**
7) **Nalewki Nr 15.**
8) **Praga Nr 7.**

Zwracamy uwagę Szanownej Publiczności, że świece firmy naszej **ważą funt pełnej wagi i przy jasnem i czystym świetle, palą się znacznie dłużej od świec innych firm.**

Cena za funt 27 kop.

Handlującym odstępuje się rabat.

Składy dla **Królewstwa Polskiego i hurtowna sprzedaż, wyłącznie w naszych Magazynach w Warszawie.**

Bazyli Perłow i Synowie.

K—23659—3—3 **Dostawcy Dworu.**

TRAN RYBI
tak żółty jakoteż i biały parowy

POLECA

Skład Materjałów Aptecznych
HENRYKA WELT

Nalewki Nr 2239 nowy 7, wwrost Ogrodu Krasińskiego.

4—12 — 19603 —

Ważna Wiadomość!!!

Caffe Restaurant lat 20 egzystująca, do sprzedania, za **rs. 2,000.**—Wiadomość ulica Wielka Nr 13, mieszkania Nr 43.

D—23516— 3—3

Jest do sprzedania

Pies

prawdziwy **Pinczer.**—Wiadomość w sklepie bielizny, Nowy-Świat Nr 37.

D—23832—3—3

Główny hurtowy Skład Zabawek

Petersburski Magazyn, Nowy-Świat, wprost Kopernika

Zaopatrzonym został we wszelkie przedmioty i nowości w zakres zabawek i zajęć dla dzieci wchodzące, z pierwszorzędnych fabryk ruskich, francuzkich i niemieckich uskutecznia detaliczną i hurtową sprzedaż takowych w miejscu i na prowincję po cenach najprzystępniejszych.

Innych filji Magazyn w Warszawie nie posiada.

Dla panów kupców znaczny rabat.

4—4 — 22502 —

MALZ-EXTRACT.

WAŻNA WIADOMOŚĆ
DLA CHORYCH I ZDROWYCH.

Skład Główny w Fabryce przy ulicy Świętojerskiej Numer 24, wprost ogrodu Krasińskich.

Fabryka przetworów słodowych
LICHTENTSTEINA & SILBERMANA
pod firmą:
M. SEIDLITZ
wyrabia:

Dostać można w składach aptecznych, w sklepach Merkurego i handlach win w Warszawie i na prowincji.

EKSTRAKT SŁODOWY
i
ESSENCYĄ EKSTRAKTU SŁODOWEGO.

Najlepszy środek dyetyczny odżywiający w chorobach piersiowych, płucowych, żołądka i hemoroidalnych; również zalecający się doskonałą prezerwatywą przeciw bezkrwistości, brakowi apetytu niestrawności i niedostatecznemu odżywianiu ciała.

Polegając na gorącem zaleceniu naszych preparatów przez znanych powszechnie *Professorów* **Cesarskiego Warszawskiego Uniwersytetu** *D-rów Lambla, Girsztowta, Łuczkiewicza, Chałubińskiego, Kosińskiego, Tyrchowskiego,* niemniej *D-rów zawiadujących Warszawskiemi prywatnemi i wojennemi Szpitalami,* oraz odwołując się na *pochlebne ogłoszenie Gazety Lekarskiej* Nr 22 Tom XXIII str. 376, która uznaje, że *Ekstrakt nasz przewyższa wszystkie podobne preparaty z zagranicy przesyłane;* zwracamy uwagę Szanownej Publiczności, aby nabywała *Ekstrakt słodowy* tylko opatrzony *firmą naszą* na etykietach i pieczęciach.

Butelka ekstraktu kosztuje kop. 30.

Flakon Essencyi kosztuje kop. 75.

4—6 Handlującym rabat. — 22492 —



Prawdziwa

MĄCZKA MLECZNA
NESTLE'A

Cena PUSZKI MĄCZKI Rs. 1.

DO KARMIENIA DZIECI,

używana przez Szpital Dzieciątka Jezus w Warszawie,

oraz

Mleko Szwajcarskie
ZGĘSZCZONE
NESTLE'A.

Cena PUSZKI MLEKA kop. 75.

Cena PUSZKI MLEKA kop. 75.

Składy w Warszawie: u PP. J. Mrozowskiego, W. A. Zeuschner'a, A. F. Galleg'o, L. Spiess'a i Syna, K. Sierzputowskiego, H. Welt'a, Feliksa Sztegnera, (Apt. Dworu J. C. Kr. M.), L. Zieminskiego, H. Kucharzewskiego, Adolfa Schmidt'a, Braci Wróbel, Sowińskiego i Szulca, oraz we wszystkich aptekach w Warszawie i na prowincji.

Reprezentant na Warszawę i Królestwo Polskie

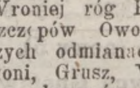
A. Galewski

w Warszawie, ulica Elektoralna Nr 31.

Główny Agent na Cesarstwo Rossyjskie: Александръ Венцель

Upraszam Szanowną Publiczność o zwrócenie uwagi na to, że za prawdziwość tych tylko puszek ręczam, które są zaopatrzone w stempel niebieski i podpis pana **Aleksandra Wenzel,** Generalnego Agenta mojego na Rossyę.

—12—21002— **Henri Nestlé, Vevey (Szwajcarja).**



Drzewka Owocowe

w Ogrodzie Franciszka Wilmana, przy ulicy Wroniej róg Prostej Nr 1172, dostać można Szczepów Owocowych, w najpraktyczniejszych odmianach, dla naszego klimatu: Jabłoni, Grusz, Wiśni i Śliw 1, 2 i 3-letnich, oraz krzewów Porzeczek, Agrestów i Malin, w wyborowych odmianach, a także drzew i krzewów zdobnych, cenniki na żądanie gratis udzielam

K—23846— 3—6

Codzień Świeże

i nowe gatunki **Cukrów** deserowych funt kop. 45. Codziennie świeże **Karmelki** w 15 gatunkach po kop. 30 i 35; praline i **Cukierki marcepanowe** kop. 60; **Czekolady** w tabliczkach, w proszku i inne **wyroby Cukiernicze,** poleca nowo założona Fabryka Cukrów Deserowych pod firmą J. Malgiaritta. — Ulica Królewska Nr 3, drugi dom od Kra.-Przed.

K—23919— 2—6

W. Traube i Syn,

właściciele Winnic w górnych Węgrzech, polecają swoje

Wina Stare Węgierskie

w Warszawie

W HANDLU

Lucjana Krupskiego,

plac Ś-go Aleksandra Nr 3.

Panowie Handlujący raczą zestawiać obstalunki w tymże handlu, na większe lub mniejsze partje. 4—6—21984—

!!! KUPUJĘ !!!

Złoto, stare biżuterję i kamienie. — Jubiler, Świętojańska Nr 13 nowy. D—23511—2—3

Z powodu braku miejsca

Wyprzedaż Czepków

i Żabotów, po cenie kosztu, oraz przyjmuje się do prania i przerabiania takowe, podług najnowszych żornali; plisowanie falban na maszynie od pół kop. za łokieć, poleca Szanownym Damom **Stanisława Dzisiewska.** Miodowa Nr 3, na dole, w prawej oficynie. Tamże potrzebną jest **Panienka podręczna.** 6—6 — 22978 —K

Apteka S. Wróblewskiego,

Krakowskie-Przedmieście Nr 22, wprost ulicy Hr. Berga, poleca

na obecną porę:

Płyn do odświeżania powietrza w mieszkaniu, własnego wynalazku, który znalazł ogólne zastosowanie, a przedewszystkiem gdzie się mieszczą chorzy i dzieci, uznany jako środek pewny.—Tamże nadszedł

Tran świeży lekarski.

K—23115—4—6

Zakład naukowy męzki

K. BRONIEWSKIEGO,

od 20-tu lat w Warszawie renomowany,

przysposabia Uczni do pierwszych 4-ch klas Gimnazjalnych, oraz przyjmuje Młodzież na moralne wychowanie i utrzymanie z wszelką wygodą, pieczołowitością Rodzicielską i pomocą naukową jak i konwersacją językó w.— Krakowskie-Przedmieście w domu pod Nr 6, wprost kościoła Ś-go Krzyża, w oficynie na 1-m piętrze, po lewej stronie podwórza lokalu Nr 13. 25—0

FUTRA

do sprzedania nowe i mało używane: **2 Salopy** lisowe, pokryte rypsem jedwabnym, **3 Polonezki** podszyte ełkami, **3 Mufki i 3 Kołnierze** tumakowe, **1 Kołnierz** sobolowy, **3 Algierki** skunksowe, **7 Algierek i Paltotów** szopowych, **1 Szuba** niedźwiadki, **Palto i Szuba** z baranów i **1 Salopa** junatowa, w Składzie Nasion, W. Grigotowicza, Nowy-Świat Nr 20, pałac JW. Branickiego. —22877—5—6

Do Handlu Win, Towarów Kolonjalnych i Delikatesów

Lucjana Krupskiego,

plac Ś-go Aleksandra Nr. 3, nadszedł świeży transport

Herbaty Kjachtyńskiej

ostatniego wiosennego zbioru, a mianowicie:
Herbata czarna Neu-Cheo funt rs. 1 kop. 60.
„ „ Fu-Cze-Fu funt rs. 2.
„ „ Lensin czarny funt rs. 2 kop. 50.
„ „ Lansin cesarski funt rs. 3.
Kupujący na raz 10 funtów, otrzymują 10 procent rabatu w towarze.
3—6 — 21983 —

Jest do sprzedania

Futro damskie, lisy,

pod szubę, w zupełnie dobrym stanie, za bardzo umiarkowaną cenę.— Wiadomość: Tamka Nr 35 domu i mieszkania. D—23711—3—3

W Pacowni Sukień i Okryć Damskich

Bolesławy Falęckiej,

przy ulicy Marszałkowskiej Nr 28,

w podwórzu, 2-gie piętro, Nr 7 mieszk.,

przyjmuje do roboty po cenach bardzo przystępnych:

Od Sukni jedwatnej od 4 do 6 rs.
„ Sukni wełnianej od 3 do 5 rs.
„ Sukni dziecinnej od 1 kop. 50 do 2 rs.
„ Pokrycia na futro od 3 do 4 rs.
Za podszycie futrem 3 rs.
Wykonywa spiesznie i podług ostatnich wymagań mody. D2—0—24018—

KARTOFLE

można nabywać na korce.—Bliższa wiadomość w kantorze, Pańska Nr 11. D—210—23788—

Nowo-otworzony

Magazyn gotowej Bielizny i Kołder

A. Samborskiej i S-ka,

Nr 31. Elektoralna. Nr 31.

Poleca znaczny wybór: Koszul męzkich, Kołder, Kołnierzyków, Mankietów, Prześcieradeł, Ręczników, Skarpetek bez szwu, Chustek do nosa i jedwabnych na szyję, Krawatów w wielkim wyborze, Szpilek, Spinek, i t. p.; jako też przyjmuje zamówienia z własnego materjału, lub z powierzonego mi, które krojem francuzkim i dobrem uszyciem wykończają się, i po cenach przystępnych. D—23742—2—12

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę

Garnitur Mebli

brokatelą kryty, mało używany, oraz 2 Szafy rozbierane, Szafka do bielizny, 2 Łóżka, Umywalka, 2 nocne Szafeczki, 2 Lustra, Stolik do kart, Dywany, Biurko i Szeslong skórą kryty, wszystko orzechowe.—Nowolipki Nr 25, mieszkania Nr 1, w sieni na prawo, drugi dom od rogu Smoczej. D2—3—23785—

Po kop. 95 korzec

WĘGLA KAMIENNEGO

grubego, czystego, bez miału,

Po kop. 90 korzec

WĘGLA KAMIENNEGO

kostkowego, czystego bez miału, gatunków **wyborowych** wraz z odstawą, w wozach krytych zamykanych, zawierających 1000 kilogramów, **czyli 60 pudów** wagi Warszawskiej; **DRZEWO opałowe** w szczapach i rąbane, wszystkich gatunków, po cenie najprzystępniejszej, sprzedaje się w składzie **L. GOLDHIRSZ, Aleja Jerozolimska Nr 57.** Najmniejszy obstalunek przyjmuje się na 5 korcy, a biorącym własnemi furmankami na całe drogie, odlicza się po 5 kop. od korca węgli, zaś **całemi wagonami** ze stacji towarowej drogi żelaznej War.-Wied. i Byd. po kop. 12½.

Skład za rzetelność miary i wagi poręcza, a każdemu kupującemu służy prawo zważenia węgla wyłącznie w składzie.

Zamówienia przyjmują się **pocztą miejską i w składzie na miejscu: Aleja Jerozolimska Nr 57.**

Ceny powyższe służą na miesiąc Listopad. **P. S. WW.** właściciele fabryk i cegielń potrzebujący miał węglany zagraniczny wagonami, raczą nadesłać swe żądania pod adres powyższy. D4—6—23236—

Z powodu nagłego wyjazdu

Dystrybucja i Sklep Wiktuałów

dobrze procentujący jest do sprzedania.—Ulica Świętokrzyska Nr 1. D3—6—23910—

Państwo Rozwadów

obok Sandomierza, w Austrji, ma na sprzedaż **STO** dobrze utuczonych **KRÓW**, na rzeź, i **TYSIĄC OWIEC**, połowę krwi Negretti. — Warunki korzystne. Poczta, telegraf w miescu. D—23909—3—6

SKŁAD

WYROBÓW KOSZYKARSKICH

SZYMONA CZERNIEJEWSKIEGO

w gmachu Towarzystwa Dobroczynności przy rogu ulicy Bednarskiej i Krakowskiego-Przedmieścia,

którego fabryka mieści się przy ulicy

Nowy-Świat Nr 36,

poleca trwale akuratnie na sposób zagraniczny i po przystępnej cenie wyrobione towary, tak galanteryjne jak i zwyczajne, jako to: koszyczki damskie, koszyki do papieru, stoliki do robótek, wózki dziecinne, kosze do kwiatów, kosze do podróży, walizki, szafki do książek i nut, parawany etc. etc. etc. Zamówienia zaś na wszystkie roboty w zakres koszykarstwa wchodzące jak i reparacje przyjmuję w fabryce na Nowym-Świecie Nr 36, gdzie też i gotowej dostać można roboty.

Z szacunkiem

SZYMON CZERNIEJEWSKI.

—5888—

Tapicer

LUDWIK ŻEBROWSKI,

przeniósł swoje mieszkanie

na Nowy-Świat pod Nr 28

i przyjmuje **WSZELKIE roboty TAPICERSKIE,** po cenach **najtańszych**—podejmuje się także i podobnych **robót na wyjazd** na **prowincję,** które **wykonywa jak najakuratniej.** —23751—

Będąc przez lat wiele starsze Panną w fabryce Gorsetów paryzkich pani **Marji Payer,** przyjmuję obecnie u siebie wszelkie obstalunki na

GORSETY

i do prania i do **reperacji,** do przerabiania i **wyrównywam także źle figury.**

U mnie można także dostać prócz gotowych **GORSETÓW i SZELKI** dla Panienek młodych, do prostego trzymania się.

Zofja Morawska,

ulica Trębacka Nr 10, 2-gie piętro, wejście z dziedzińca. —7647—

Prośby i Tłomaczenia,

redaguje się w biurze Radcy honorowego Burby.—Czysta Nr 4. D—23827—4-6

Do sprzedania

Powozy używane:

Kareta potrójna, Kocze z fordeklami, Faeton na jednego lub parę koni, w bardzo dobrym stanie, przy ulicy róg Elektoralnej i Orlej, Nr 8, w Fabryce Wacława Kossak. D3—3—23906—

Są do sprzedania

MAGLE

Ulica Chmielna Nr 33 nowy.—Wiadomość na miejscu. D2—3—23951—

ALGIERKA

z wykładem bobrowym i pokrycie syberynowe jest do sprzedania. — Wiadomość przy ulicy Senatorskiej, dom Bujnego Nr 2, u krawca Turowskiego. D2—3—23979—

APTEKA

na prowincji do sprzedania, wiadomość **w Warszawie, ulica Aleksandrja Nr 6, mieszkania Nr 1.** D2—3—23986—

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę zupełnie nieużywane

FUTRO

tumakowe damskie, aksamitem kryte, garnitur tumakowy, gronostajowy i Kołnierz „Kryżaki“.— Wiadomość ulica Dzika Nr 11, mieszkania Nr 2, stróż wskaże. D2—3—23902—

Jest do odstąpienia

Sklep Wiktuałów

dobrze procentujący, na bardzo korzystnych warunkach, z mieszkaniem składającem się z trzech pokoi, kuchni, góry samej w sobie i sześciu piwnic, egzystujący od lat 15-tu, z wszelkiemi utensyljami i towarem. — Wiadomość w tymże sklepie przy ulicy **Szkolnej Nr 1,** gdzie dwa kasztany. —18837—

U Akuszerki

jest pokoik osobny, z wszelką wygodą dla osoby spodziewającej się słabości, lub będącej na kuracji, każdego czasu.—Ulica Elektoralna Nr 10. D2—3—24010—

Akuszerka W. N.

Nowolipie Nr 16, vis-à-vis skweru, przyjmuje osoby przyjezdne i tutejsze spodziewające się słabości, za opłatą w osobnym pokoju rs. 12, we wspólnym rs. 6 z umieszczeniem dziecka. D—23922—3—6

Sklepy i Lokale

do wynajęcia w bliskości Saskiego Ogrodu i Żelaznej Bramy, przy ulicy Grzybowskiej Nr 8, trzeci dom od Granicznej, wiadomość u stróża. D—23503—6—6

Dwa Pokoje

z kuchenką, tarasem, z pięknym widokiem na Wisłę, wodociągiem, zlewem i waterklozetem, na 3-m piętrze, są do wynajęcia od 1-go Stycznia r. p. za rs. 250 rocznie, w domu Maksymiljana Fajansa, Nr 52 Krakowskie-Przedmieście. D3—3—23797—

Wspólne Mieszkanie

w dużym pokoju, z oknem wystawowem od frontu, na 1-m piętrze, dla kobiety, na zakład Kapeluszy lub t. p., albo też na prywatne, jest do najęcia w pracowni Sukien damskich przy ulicy Trębackiej Nr 7. D3—3—23784—

Poszukuje się od 1-go Stycznia 1880 r.

Mieszkania,

składającego się z trzech lub czterech Pokoi i Kuchni, w bliskości ulicy Czystej, lub Wierzbowej. — Reflektanci zechcą się zgłosić do Magazynu Mód Krakowskiego, ulica Czysta Nr 4. D—23658—3—3

Lokale

do wynajęcia, od 1 Stycznia, przy ulicy Lipowej, pod Nrem 3, w bliskości Obożnej, na 1-m piętrze, w oficynie, 4 Pokoje, w których Sala z balkonem, przedpokój, kuchnia, pasaż, spiżarnia i wygódka i 2 piwnice, za rs. 400 rocznie. — Wiadomość na miejscu, u stróża domu. D—23943—2—6

Zaraz do wynajęcia elegancki

POKÓJ

umeblowany, z osobnem wejściem; tamże do sprzedania **Palto** zimowe i jesienne, w bardzo dobrym stanie, za połowę ceny i 2 piękne **Kanarki** (samce). — Chmielna Nr 27, stróż wskaże. D2—3—23975—

Dwa Pokoje

umeblowane, od frontu na dole, do wynajęcia. Ulica Świętokrzyska Nr 14, wiadomość w bramie na lewo. D2—3—23912—

Poszukuje się dobrze umeblowanego

POKOJU

dla damy. Może być ze wspólnem przedpokojem, lecz w jednej z pryncypalnych ulic.— Wiadomość prosi się składać w Redakcji Kurjera Warsz. pod literami F. G. D—23900—2—2

Od 1-go Stycznia 1880 roku są do wynajęcia

Pomieszkania

składające się **jedno** z pięciu pokoi, przedpokoju, kuchni, łazienki, waterklozetu, schowania na górze i piwnicy i **drugie** z czterech pokoi, alkowy, przedpokoju, kuchni, spiżarki, schowania na górze i piwnicy. — Pomieszkania te są oprócz wymienionych wygód znopatrzone w dzwonki elektryczne i pedały do otwierania wejścia na schodach.— Wiadomość u rządcy domu, róg ulic Złotej, Zielnej i Wielkiej. D—23901—2—3

Potrzebnem jest

MIESZKANIE

składające się z 6 lub 7 pokojów, kuchni i przedpokoju, na 1-szem piętrze, lub na parterze, w domu przyzwoitym od roku już zamieszkalym. — Mający takowe do wynajęcia, raczą wiadomość: nadesłać do Rydz-wskiego, przy ulicy Zielnej Nr 12. D—23813—3—3

Parasol jedwabny

z białą rączką, zapewne przypadkowo zabrany z Sali Resursy Obywatelskiej w czasie koncertu p. Sachockiego, proszę łaskawie zwrócić do kiosku, róg Leszna i Rymarskiej, za nagrodą, jeżeli takowa żądaną będzie. D3—3—23891—

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 3 (15) Ноября 1879 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 257.

Dnia 15 listopada 1879 roku. *Sobota.* *Dnia 3 (15) listopada 1879 roku.*

Nakładem Księgarni, Składu Nut i Fortepianów

GEBETHNERA i WOLFFA,

W WARSZAWIE,

wyszły:

Obrazki Dziejowe

dla młodzieży,

przez

TERESĘ JADWIGĘ,

z 6-ma rycinami rysunku Juljusza Kossaka.

TREŚĆ: **Krzyżacy** (na tle powieści **J. I. Kraszewskiego**).—**Zmienne koleje losu** (opowiadanie z XV wieku). — **Rzeźbiarz i jego córka** (Wit Stwosz). — **Jan z Kolna.** — **Spełniona wróżba** (z czasów Króla Stefana). — **Porównanie** (z czasów Jana Sobieskiego).

W oprawie tekturowej rs. 1 kop. 20, w płócienko angielskie rs. 1 kop. 50.

Następnie:

Cztery książeczki obrazkowe dla małych dzieci, obejmujące **po 6 rycin, bardzo starannie chromolitografowanych** i odnośnych do każdej ryciny wierszyków, pióra dobrze z podobnych prac znanego u nas autora, a mianowicie:

Podarek dla grzecznych chłopczyków, Lalka Stasi, Podarek dla małych panienek i Zabawy po szkole.

Cena każdej książeczki, oprawionej w tekturkę i ozdobnej chromolitografowanej okładce, formatu wielkiej 8-ki, kop. 50.

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach miejscowych i prowincjonalnych.

D—24037—1—6

NAKŁADEM

G. SENNEWALDA

przy ulicy Miodowej Nr 4, wyszły:

Józefa Hr. Wielhorskiego

dwie nowe kompozycje, a mianowicie:

Dwa Urywki (Deux Impromptus),

op. 43, ofiarowane J. W. Marji z Winevitinoff'ów Kossikowskiej.

Dwa Walce (Deux Valses),

op. 44, ofiarowane J. W. Apollinie z Hr. Wielhorskich de Winevitinoff.

Cena każdej kompozycji **60 kop**. Do nabycia we wszystkich składach nut w Warszawie, na prowincji i zagranicą. D—24089—1—3

SPÓŁKA NAKŁADOWA

ulica Chmielna Nr 8, świeżo wydała drukiem:

Okoński (Świętochowski), Dramata, cena rs. 1.

Okoński (Świętochowski), O życie (trzy powiastki), kop. 50.

Luys, Mózg i jego czynności (z drzeworytami), rs. 1 kop. 50.

D—24098—1—3

W tych dniach wyszła nakładem księgarni

B. CASSIUSA,

najnowsza i niezwykły interes budząca powieść **Jana Zacharjsiewicza**, pod tytułem: **«ROMANS PANA MICHAŁA»**, poświęcona J. I. Kraszewskiemu. Dwa tomy w jednym. Cena 1 rs. 35 kop., z przesyłką pocztową 1 rs. 50 kop. Nabywać można we wszystkich księgarniach. D1—6—23958—

Księgarnia i Skład nut

Ed. WENDE i Spółki,

Krakowskie-Przedmieście Nr 412a (9).

otrzymała na skład główny broszurkę p. t. **Rzezanie zwierząt u żydów jestli okrucieństwem?** Z powodu artykułu p. St. Markiewicza w Czasopiśmie „Zdrowie", napisał **Mojżesz Cohn. Cena kop. 15.** Do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach. D1—3—23982—

Księgarnia, Skład nut i fortepianów

GEBETHNERA I WOLFFA,

Krakowskie-Przedmieście Nr 15,

poszukuje następujące dzieła:

Rocznik Gospodarstwa Krajowego, wyd. przez Tow. Rolnicze, rok 1859.

Ateneum, pismo zbiorowe, w Wiedniu wydawane roku 1848, 1849, 1850.

Osoby posiadające powyższe pisma, a pragnące je zbyć, zechcą się zgłosić do rzeczonej księgarni. D2—3—23674—

UCZNIOWIE

od lat 15, mogą być przyjętemi do nauki KOSZYKARSTWA,

w Zakładzie Szymona Czerniejewskiego, przy ulicy **Nowy-Swiat Nr 36**. — Mogą być przychodni lub z całkowitem utrzymaniem, stosownie do umowy.—Wymaganem jest moralne wychowanie.

Przyroda i Przemysł,

Tygodnik popularno-naukowy,

Nr 20

obejmuje:

Rodowód liczb i cyfr, przez Feliksa Bogackiego. — Ceramika i materjały budowlane z gliny, przez Juljana Łapickiego.—Znaczenie azotu w życiu roślin, przez Br. Jastrzębowskiego.—List od dra Filipowicza:—Przyczynki do dziejów Przyrodniczych Polski, w czasach najdawniejszych do wieku XVI włącznie, zebrał Ern. Świeżawski.—Adolf Würtz, Historja poglądów chemicznych.—KRONIKA: Kongres geograficzny międzynarodowy.—Kwesty hygieniczne.—Metal glin w telegrafii.—Z Grenlandji.—Klikat Azji wschodniej.—Tlennik żelaza.—Tunel pod Tamizą.—Wyprawa podbiegunowa Hollenderska. — Hr. Szecheny. — Rok pomyślny.—Dr. Brauns.—Posrebrzanie zwierciadeł.—Kolej żelazna przez Saharę.—Z Japonii.—Z zakresu matematyki.—Kapitan Markham.—Pastor Fairey.—Topienie metalów bez ognia.—Wykopaliska nad Ladogą.—Wpływ ciśnienia na materje.—P. Raul Pictet.—Dzieło Nachtigala. — Stazek „Jeanetta". — Pamięci Cooka. — Potwory przedhistoryczne. — Światło elektryczne. — Półkula podbiegunowa. — Nowa planeta.—Na okładce: Spostrzeżenia meteorologiczne Obserwatorjum Warszawskiego.—Ogłoszenia.—Bibliografia.—Od Redakcji.

1—1 — 23876 —

WYDANE NAKŁADEM

JULJANA MÜLLERA,

ulica Senatorska Nr 18, wprost kościoła S-go Antoniego,

nowe tańce na Fortepian

z Piekła rodem, Mazur

przez **K. Syrewicza.** Ceka kop. 22½.

La Biche au Bois, Quadrille,

par **Teodor Hertz.** Cena kop. 30.

Do nabycia w składach Muzycznych w Warszawie i na prowincji. 2—3—23592—

Nowo otworzona

Księgarnia i Skład Materjałów Piśmiennych

Fr. Zabłockiego,

na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 410 i róg ulicy Hrabiego Berga.

Zaopatrzoną jest w wybór najlepszych i najnowszych książek polskich. Posiada w wyborze książki religijne, książki do nabożeństwa w oprawach kosztownych i skromnych. Książki odnoszące się do gospodarstwa i pracy kobiet, książki dla młodzieżyi dzieci, tudzież gry zabawkowe.

Materjały piśmienne w gatunkach najlepszych i po cenach najumiarkowańszych sprzedaje.

Na wszelkie pisma perjodyczne księgarnia przyjmuje prenumeratę, tu w miejscu i z przesyłką pocztową, którą najakuratniej załatwia.

D—23657—3—3

Języka Niemieckiego

uczy z konwersacją, nauczyciel, ze znajomością ruskiego i polskiego, za przystępną cenę, tak u siebie jak i za domem. — Wiadomość przy ulicy Królewskiej Nr 13, mieszkania Nr 4, 1-sze piętro, w prawej oficynie, od 3 do 6.

—22525—4—6

Potrzebny zaraz na wieś, w bliskości Kolei

Nauczyciel

do przysposobienia ośmioletniego chłopca, do Szkół rządowych.— Bliższa wiadomość w Hotelu Polskim, u Szwajcara. D—23955— 3—3

Potrzebną jest

Francuzka

na godziny, lub na demi place, znająca także początki muzyki. — Adresy proszę składać w Kiosku, przy Alei Ujazdowskiej.

D—24044— 2—3

---

7 lub 8,000 rs.

potrzeba na 1-szy numer pewnej hypoteki w Warszawie. — Wiadomość u rejenta Sobolewskiogo, Miodowa, pałac Paca.

D3—3—23978—

PONCZOCHY SKARPETKI **Wełniane i Bawełniane i Jedwabne** KAMASZE Z WŁASNEJ FABRYKI.

Polski Skład

ulica hr. Berga Nr. 11.

SUKIENKI DZIECINNE i Halki WEŁNIANE SUKIENNE i FILCOWE.

CHUSTKI CZYSTO LNIANE szlak kolorowy 3 rs. tuzin. NAGWIAZDKĘ!



WYROBY POŃCZOCH I CHUSTEK WEŁNIANYCH Z własnej FABRYKI!

Portmonetki NESESERKI KOSZYCZKI

FABRYKA POŃCZOCH I TRYKOTAŻY
WSZELKIE WYROBY WEŁNIANE.
Ceny Fabryczne.

WYBÓR Kaftaników i KOSZULEK

Przy ulicy Pięknej, w domu pod N. 23 nowym

Grand Hotel de Varsovie,

Apartament z Salonem,

do wynajęcia na Wesela i Uczty.

—21458—17—24

Ważna wiadomość!

Nowa-wielka LODOWNIA do wypuszczenia w dzierżawę. W razie żądania podzieloną być może na połowę. Kontraktowanie na lod z odstawą na miejscu przyjmuje się. — Wiadomość bliższa Bielańska Nr 4, stróż wskaże.

D3- 3—23806—

Polski Skład, ul. hr. Berga 11.— Nadszedł transport Chustek czysto lnianych, kolorowe szlaki, rs. 3 i 4 tuzin. Chustki jedwabne najświeższe, różne.— Nowości.—Wełna Mocher najlepsza, funt 3 rs.—Handlującym rabat.

Polski Skład, ul. hr. Berga 11.—Nici.—Jedwabie.—Wełny.—Włóczki.—Point lace i t. p. przybory do robót damskich.— Drobna galanterja.—Praktyczne podarki.—Portmonetki po cenach fabrycznych. —1110—

Student Uniwersytetu

udziela lekcyj matematyki i nauk przyrodzonych, oraz korepetycyj uczniom szkół realnych. Oferty z adresami można składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. M. J. S. D1—2—24066—

Potrzebny jest

NAUCZYCIEL

na wieś, do przygotowania 2-ch chłopczyków do gimnazjum. — Ulica Wspólna Nr 18, mieszkania Nr 8. 1—1—24075—

Potrzebnym jest

WSPÓLNIK,

z kapitałem około 6,000 rs., do interesu bardzo korzystnego, egzystującego przez lat 25. Wiadomość: Senatorska Nr 16, w magazynie mebli, od godz. 9-tej do 12-tej z rana i od 3-ciej do 6-tej po południu. D1—3—24068—

UCZEŃ

z patentem Szkoły Realnej Rządowej, a obecnie uczeń Szkoły Handlowej Prywatnej, życzy udzielać korepetycje, lub przygotować do wstępnych egzaminów. Oferty proszę składać w Redakcji tegoż Kurjera pod lit. A. K. D1—3—24155—

Nauczycielka

przedmiotów klasycznych, z konwersacją francuzką, potrzebna do 8-mio-letniej dziewczynki na 2 godzin dziennie na Pragę.—Oferty proszę złożyć w kantorze Redakcji Kurjera Warszawskiego pod liter. E. H. D1—3—24150—

OSOBA

robiąca dobrze krawieczczyznę z miary, szyjąca bieliznę, znające wszelkie roboty kobiece, umiejąca prać i prasować, oraz mogąca zająć się gospodarstwem wiejskiem. Może się zgłosić w aleję Jerozolimską pod Nr domu 38, mieszkania Nr 3, od godziny 9-tej rano do 10-tej.—Tamże potrzebny **Służący**, znający dokładnie służbę kredensową i lokaja. D1—1—24129—

Młody Człowiek,

ze średnim wykształceniem, poszukuje zajęcia w kantorze, w składzie węgli, lub w zakładzie przemysłowym.—Oferty nadsyłać uprasza pod lit. W. M. 63 do Redakcji Kurjera. D1—2—24170—

NIEMKA

rodowita, z dobrym akcentem i patentem nauczycielki, życzy dawać prywatne lekcje po domach i korrepetycje z języka niemieckiego. — Wiadomość: ulica Oboźna Nr 3, od godziny wpół do 1-szej do 2-giej, mieszk. Nr 5. D1—3—24151—

Francuzka

w średnim wieku szuka posady, do towarzystwa dorastającej Panny.—Długa Nr 23, nad ślusarzem, drugie piętro. od 4-tej do 6-tej. D1—3—24192—

Interes przemysłowy potrzebuje zaraz

Wspólnika

lub **zarządzającego,** któryby włożył kilka tysiecy rubli, zyski znaczne i pewne. Informacji udziela W-ny Juljan Sikorski, adwokat, Kapitulna Nr 4, do 10-tej rano i od 4-tej do 7-mej po południu. D1—6—24140—

Potrzebny jest

NAUCZYCIEL

na wieś, blisko Warszawy, do małych chłopców, do przygotowania do szkół rządowych. Wiadomość ulica Mostowa Nr 3, mieszkania Nr 2, zgłosić się proszę w godzinach popołudniowych. D—24113— 1—2

Do Magazynu **á la Parisienne** potrzebną jest

Francuska,

lub **POLKA**, mówiąca dobrze tym językiem do przyjmowania obstalunków, przyjemnej powierzchowności, i obeznana dokładnie z wymaganiami Magazynu.—Tamże potrzebne są Panny podręczne i do nauki. D—24117— 1—3

Do sprzedania:

2 Łóżka z materacami sprężynowemi, 2 nocne **Stoliki** i **Umywalnia** z marmurowemi blatami, wszystko z drzewa orzechowego, masiv, mało używane. — Wiadomość: Marjańska Nr 4, mieszkania 3, pierwsze piętro. D1—3—24158—

Katar — Kaszel — Zapalenie oskrzeli Katar płucny | Astma

KAPSULKI GUYOT'A

wyrabiane ze smoły.



Istnieje wiele gatunków smoły, różniących się między sobą pod względem własności terapeutycznych. — P. Guyot, z powodu najrozmaitszych naśladowań które znajdują się w aptekach, objawia, że poręcza jedynie za kapsułki pochodzące z jego laboratoryum, a opatrzone w etykiety z podpisem, wyżej zamieszczonym, WYDRUKOWANYM W TRZECH KOLORACH : *Fioletowym, Zielonym, Pomarańczowym.*

Kapsułki Guyot'a sprzedają się we flakonikach zawierających 60 kapsułek, bez sprzedaży drobiazgowej.

Dostać można w Warszawie: A. F. Gallego, Ludwika Spiessa i Syn, Mrozowskiego i Sierzputowskiego.

D2—0—24048—

Poszukuje się

OSOBY

na wyjazd, znającej Krój metody **K. Głodzińskiego**, którąby w tym zakresie posiadała już dostateczną praktykę, do prowadzenia Magazynem. Bliższą wiadomość zasięgnąć można w Zakładzie nauki kroju K. Głodzińskiego, ulica Miodowa Nr 1. D—24111— 1—4

Potrzebną jest

BONA

Niemka, umiejąca po polsku.—Wiadomość przy ulicy Bednarskiej Nr 23. 1-sze piętro. D—24109— 1—3

MAMKI

wiejskie i miejskie, zdrowe, z obfitym pokarmem, są u Akuszerki W. W.. — Ulica Złota Nr 5, w drugiej oficynie na dole. D1—3—24149—

MAMKA

ze świeżym i zdrowym pokarmem. — Ulica Długa Nr 19, w Kantorze Mamek. D1—1—24174—

Potrzebny jest Kapitał

30,000 do 45,000 rs., na 1-szy numer hypoteki dóbr w Warszawie.—Wiadomość u rejenta Gostomskiego. D1—3—24160—

DUBELTÓWKA

do sprzedania, kapiszonówka. — Ulica róg Orlej i Leszna Nr 19, mieszkania 6. D1—1—24165—

2 SOFKI

urzędowej roboty, kryte skórą amerykańską, zdatne do magazynu lub sklepu, z braku miejsca są do sprzedania każdej chwili w sklepie

F. Wierzbickiego i S-ka,

róg Wierzbowej i Trębackiej. D1—3—24183—

Jest do sprzedania

Maszyna do szycia,

systemu Whelera & Wilsona, mało używana, w zupełnie dobrem stanie, za bardzo nizką cenę. — Wiadomość w gmachu Teatrów Warszawskich, w pralni Teatralnej. D1—1—24132—

OKRYCIE

z matelacé, zupełnie nowe, jest do sprzedania. Ulica Złota Nr 4, mieszkania Nr 5. D—24204— 1—2

Kupuje Skrzypce

stare, dobre, niemieckie i włoskie. — Ulica Bracka, domu Nr 6, mieszkania Nr 20, od godziny 1-ej do 5-tej po południu. D—24205— 1—6

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie Nr 441, na Krakowskiem-Przedmieściu, i Nr 838/9 przy ulicy Ogrodowej, dnia 6 (18) Listopada r. b., na publicznej Licytacji w Sądzie Okręgowym tutejszym sprzedane zostaną, pod dogodnemi warunkami. — Wiadomość u Władysława Rytla, Adwokata przysięgłego, Długa, Hotel Polski. D—24159—1—1

Jest do sprzedania:

PLAC,

w Alei Szucha, 5,863 łokci kwadr. po rubli 1 kop. 20 za łokieć.—Wiadomość w Kiosku, przy Alei Ujazdowskiej. D—24206— 1—3

Z przyczyny wyjazdu są **dwa**

Magle Wiedeńskie

do sprzedania, przy ulicy Mylnej, pod Nr 5, wiadomość u właścicielki magli. D1—3—24164—

Sprzedają się



MEBLE,

przy ulicy **Bielańskiej pod Nrem 4**, rozmaitego rodzaju, 3 garnitury używane i inne rozmaite meble, po cenach umiarkowanych. D—24196— 1—6

Są do sprzedania

MEBLE,

ulica Marszałkowska Nr 37. — Wiadomość u Stróża. D—24122— 1—3

Jest do sprzedania

Szafa duża Jesionowa,

rozbierana, do sukień i bielizny, dwa Fotele kryte, Umywalnia orzechowa i Maszyna do szycia.—Ulica Orla Nr 8, wiadomość u Stróża. D—24126— 1—2

Do sprzedania

POWÓZ.

Z powodu braku miejsca jest do sprzedania zaraz **piękny mały Faeton,** najnowszego fasonu, roboty jednej z pierwszorzędnych tutejszych fabryk, bardzo mało używany.—Wiadomość: Żorawia Nr 24, stróż wskaże. D1—1—24172—

Kawiarnia

jest do sprzedania, z dobrem powodzeniem, w ludnem miejscu, komorne nie wielkie.—Wiadomość w kiosku, róg Nowego-Światu i Alei Jerozolimskiej. D1—1—24148—

APTEKA

do sprzedania w blizkości kolei, okolica zamożna, doktór stały w miejscu, na bardzo przystępnych warunkach. — Wiadomość w Składzie Materjałów Aptecznych J. Mrozowskiego Nr 482 w Warszawie; tamże jest wiadomość o wakującym miejscu na **Ucznia** do Apteki. D1—3—24135—

Restauracja

z **Bawarją**, od lat kilkunastu istniejąca, jest do sprzedania.—Wiadomość, ulica Ślepa Nr 305 w Restauracji. D—24112— 1—6

Do wszystkich Sklepów

Stowarzyszenia „Merkury"

nadeszły

Śledzie Angielskie,

i sprzedawane są po **kop. 3 za sztukę.** D—24119— 1—0

Kwity Lombardowe

kupuje, i udzielam pożyczki.—Graniczna Nr 7, prawe schody, 3 piętro Nr 7. D—24115— 1—6

Do sprzedania:

Salopa prawie nowa, wyborowemi **Tumakami** podbita, pokryta najlepszą Ljońską materją, z **Sobolowym** syberyjskim kołnierzem. Salopa wystarczy na dwie Szubki, za rs. 450; **Paltocik** syberynowy, futerkiem obszyty za rs. 13; 9¾ Aksamitu lyońskiego koloru rozmarynowego i różna damska garderoba.—Chłodna Nr 52, 1-sze piętro, mieszkania Nr 16, zastać można od 10-tej do 4-tej godziny. D2—3—23697—

Wyprzedają się niżej połowy wartości

KSIĄŻKI:

Inżynierskie, Budownicze, Mechaniczne, Matematyczne i inne, oraz różne Słowniki. — Wiadomość: ulica Zielna Nr 6, mieszk. Nr 4. D1—3—24092—



Ogier kary

8-letni, do sprzedania w 5 baterji, 3-ciej Gwardyjskiej Brygady Artyleryjskiej, mieszczącej się w Koszarach Jerozolimskich na Koszykach. Zapytać należy o stajennego Sztrala. D1—6—24139—

ZA OBIAD
z niewielką dopłatą, lub za umiarkowane wynagrodzenie pieniężne. **Student Uniwersytetu** poszukuje korepetycji. — Ofertę prosi złożyć pod literami A. Z., u Szwajcara w Uniwersytecie. D—23582— 3—3

CZŁOWIEK
w średnim wieku, poszukuje miejsca: Szwajcara, Służącego lub jakiegokolwiek zajęcia w jakim zakładzie lub fabryce. Mówi po niemiecku, po francuzku i po rusku. Posiada przytem dobre świadectwa. Adresa pod literami J. H. W. uprasza składać w Redakcji, niniejszego pisma. D2—3—23809—

OSOBA
z wyższym wychowaniem pragnie przyjąć miejsce w Magazynie pierwszorzędnym, do kroju, lub przewodniczenia Pannom, albo do zarządu domu, posiada krawieczczyznę, szyje na maszynie i zna różne robótki kobiece.—Ulica Piekarska Nr 8, stróżka wskaże, 2 piętro. D2—2—23779—

Potrzebną jest
PANNA
uzdolniona do roboty na maszynie pończoszniczej, oraz **dziewczynki** do wykończania ręcznie. Zajęcie stałe i korzystne w pracowni wyrobów pończoszniczych, Marjańska Nr 4. D3—3—23476—

Potrzebny jest na prowincję
OGRODNIK
wykształcony, opatrzony dobremi świadectwami i znający dobrze hodowlę ananasów.—Wiadomość przy ulicy Widok Nr 6, mieszkania Nr 3. D—23554—3—3

Przyjmuje się
Do Roboty
wszelka **Krawieczczyzna Damska**, oraz Futra, Garnitury barankowe, Kapelusze, Czapeczki, Ubranka, Żaboty modne.—Tamże Lekcje kroju.—Ciepła Nr 1, mieszkania Nr 19. D—23520— 3—3

Student Uniwersytetu,
Rosjanin, udziela lekcyj i korrepetycyj, w zakresie nauk gimnazjalnych, oraz przygotowuje uczniów do szkół.—**Marszałkowska Nr 49, mieszkania 10.** D—21597—3—3

PANNY!
Potrzebne zaraz 4 Panny podręczne, do szycia bielizny męzkiej. — Rymarska Nr 12, na dole, w podwórzu. D—23757— 3—6

Poszukuje się
Osoby,
życzącej sobie na wspólne ryzyko założyć **SKLEP**, z wyprzedażą różnych wypieków, a może i Kawy i Herbaty, jeżeli potemu Lokal pozwoli, dla bliższego się porozumienia, potygować się proszę pod Nr 14, przy ulicy Freta, do Piekarni. D—23777— 3—3

Poszukuje się do Składu Węgla
PISARZA
z kaucją od 100 do 150 rubli. — Wiadomość w kantorze składu Węgla pod firmą „Konkurencja" Leszno Nr 30. D3—3—23807—

Potrzebne są natychmiast
PANNY
do sukien zdatne, podręczne i do nauki.—Nowy-Świat Nr 44, 1-sze piętro, w oficynie na lewo. D3—3—23826—

Student Uniwersytetu,
życzy dawać korrepetycje. — Oferty proszę składać w Kiosku przy Koperniku, pod lit. B. P. D—23046—2—3

Gdyby kto życzył oddać
Dziecko,
począwszy od lat 2 liczące, może takowe ulokować pod prawdziwie macierzyńską opieką, za odpowiedniem wynagrodzeniem, przy ulicy Pięknej nr 50, mieszkania 17, t. j. od Marszałkowskiej za ogrodem zwanym „Koszyki", z prawej strony. 3—3

Potrzebny jest
Stangret,
opatrzony dobremi świadectwami, dłuższej służby. — Zgłosić się może na Nowy-Świat Nr 39, mieszkania Nr 4. D—23968— 2—3

MAMKI
u Akuszerki W. Schiffers, wiejskie i miejskie, przy ulicy Zielnej i rogu Świętokrzyzkiej Nr 22. D—23952— 2—3

Po cenach umiarkowanych — W wielkim Wyborze

FUTRA
HOTEL
ARTUR
PARYZKI
FUTRA FUTRA FUTRA

FABRYKA PIECÓW KAFLOWYCH
Doronicz & Czerny,
ulica Zaokopowa, wprost Pawiej.

Po dwudziestokilkoletniej czynności w tutejszej fabryce kafli p. Jaeger, otworzyłem w bieżącym miesiącu, wspólnie z p. Karolem Czerny, nową w Warszawie fabrykę pieców kaflowych.

Długoletnie doświadczenie w zawodzie zduńskim z mojej strony i wspólna z p. Czerny jaknajlepsza chęć robienia wszelkich możliwych postępów na tem polu, dają nam możność nowo-otworzoną fabrykę poprowadzić w ten sposób, by jej wyroby tak pod względem wewnętrznej konstrukcji pieców, jakoteż dobroci materjału i zewnętrznego ustroju, ogólne zyskały uznanie.

Pierwszym owocem naszej dążności, są **piece ozdobne**, jakich nie wyrabia dotąd żadna inna fabryka, ani u nas, ani też zagranicą i pochlebiamy sobie, że ich rozpowszechnienie zapełni jaknajlepiej brak gustownych wyrobów, jaki dotychczas żywo czuć się dawał.

Obstalunki przyjmują się: na miejscu w fabryce, ulica Zaokopowa, wprost Pawiej i w mieszkaniu p. Karola Czerny, ulica Karmelicka Nr 17. D—23531—4—6

Serki zielone, prawdziwe Szwajcarskie, z ziół, ułatwiające trawienie, sztuka kop. 30.
Extrakt słodowy, wzmacniający siły i żołądek, butelka po kop. 30.
Porter Angielski, oryginalny i ściągany w $^{1}/_{1}$, $^{1}/_{2}$ i $^{1}/_{4}$ butelkach
Piwo Bawarskie lagrowe, w $^{1}/_{1}$ i $^{1}/_{2}$ butelkach.
Śledzie Pocztowe wyborowe,
poleca
Handel Win i Towarów Kolonjalnych
A. GLAESER,
ulica Nowolipie Nr 15, wprost Skweru. —22689—6—6

Nadszedł świeży transport
Ubrań ciepłych
dla pań i dla dzieci jako to: halki, dolmany, chustki, sukieneczki i t. p., jak również: szaliki, kołnierze, krawaty, aksamity, plusze i atlasy do ubierania kapeluszy, w najświeższych gustach, oraz
PŁÓTNA
prawdziwe zagraniczne (holenderskie), wszystko w wielkim wyborze i po cenach bardzo umiarkowanych, poleca
MAGAZYN ROZMAITOŚCI
A. Rembierz,
Chmielna Nr 33.
4—6 —22560—


Amerykan
na 6 osób, **para chomont** angielskich, **perelotka** petersburska, **2 bryczki i 2 sanek**, mało używane, są do sprzedania.—Ulica Orla Nr 10. D—23829—3—3

Do sprzedania
Garnitur orzechowy
jedwabiem zielonym kryty, **biurko** orzechowe, **dwa stoliki** do kart orzechowe, **dwa lustra** orzechowe petersburskie, **dwa lustra** złocone, jedno owalne: **dwie konsole** złocone mało używane.—Wiadomość w fabryce ram, Orla Nr 7. D—23835—3—3

Do sprzedania
dwa Ogiery
szpakowate po lat 5, sprowadzone z prowincji, zdatne do karety, widzieć je można w każdym czasie.—Wiadomość w kantorze najmu karet w **hotelu Polskiem.** D2—3—24014—

Wyprzedaje się
MEBLE
po nizkiej cenie: 3 Garnitury nowe używane i 3 nowe, Szeslongi, Fotele, Stoły obiadowe, Sofy, Lustra i Materace, u tapicera, Nowy-Świat Nr 60 nowy. D2—6—24015—

40 Dużych Beczek
po Oliwie malagskiej, w dobrym stanie, bardzo tanio, do sprzedania, u Adalberta Lautzkiego.—Ulica Walicow Nr 4. D—23771— 2—3

Przy ulicy Nowogrodzkiej pod pod Nr 5 jest do wynajęcia
SZOPA
na warsztat lub na magle zdatna oraz **SUTERENA**
Wiadomość u Rządcy domu.
27—0 — 18920 —

Do sprzedania:
KARETA cztero-osobowa, z Akwisgranu sprowadzona i AMERYKAN na jednego, lub parę koni, najlepszej tutejszej fabryki.—Wiadomość u stróża, przy ulicy Królewskiej Nr 4, D—23229—5—6

Do najęcia
eleganckie Ekwipaże
Nowy-Świat 20, pałac Hr. Branickich. D—23230—5—6

W Zakładzie wszystkich Strojów Damskich
A. Gałeckiej,
przyjmuje się do krajania i zupełnego dopasowania do figury, także do szycia i wykończania suknie i okrycia damskie, w przesyłkach pocztowych, proszę umieszczenie marek na odpowiedź.—Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 85, drugie piętro. —21288—6—6

Potrzebną jest na stałe miejsce
Guwernantka,
z attestatem ukończenia nauk i posiadająca gruntownie język francuzki, zgłosić się może do Harasimowiczów, Krakowskie-Przedmieście Nr 11, od godziny 9-tej do 11-tej rana. D3—3—23782—

Pierwszy Kancjonowany Kantor
Dobrzańskiego,
NIECAŁA Nr 8,
podaje do wiadomości osób interesowanych że są do umieszczenia:
1) Profesor polak, udzielający na godziny języków: francuzkiego i niemieckiego, po cenach przystępnych;
2) Nauczycielka z dyplomem Instytutu muzycznego, udzielająca lekcje wyższej muzyki i harmonii. D3—3—23684—

Kobiety
spodziewające się słabości, mogą znaleźć u mnie każdej chwili pomieszczenie. — Krakowskie-Przedmieście Nr 19, drugie piętro wprost kościoła S-go Józefa Oblubieńca, Akuszerka wyższego zakładu z Petersburga. D2—6—23995—

Osoba
w wieku podeszłym, mająca do ulokowania kapitał 1,000 rubli, może znaleść pomieszczenie przy bezdzietnej familji na wsi, położonej w pięknej okolicy, oddalonej o 6 wiorst od stacji drogi żelaznej, w procencie od którego kapitału mieć będzie całkowite utrzymanie,—porozumiewać się można piśmiennie adresując: Łowicz poste restante pod literami W. Z. D—2—3—24002—

Potrzebne są
PANNY
kompletnie uzdatnione i podręczne do bielizny, negliży i krawieczczyzny. — Chmielna Nr 27, stróż wskaże. D2—3—23976—

Fortepianistka
znana z gry dobrej do tańca, przyjmuje zamówienia na bale i wieczory tańcujące, tu w miejscu, jak również po za obręb Warszawy.—Ulica Zakroczymska Nr domu 13, na dole w oficynie, pierwsze drzwi od bramy, mieszkania Nr 13. D—2—2—23991—

Praktyczna Wata
wyłącznie wyborowa, prawdziwa amerykańska, arkusze 4 łokcie długie, różnej grubości, przyjmuje się do przerabiania waty z wełny, jedwabiu i puchu.—Wata pod kołdry zawsze jest gotowa.
Wata kolorowa,
do strojenia okien na zimę, zamiast mchu; Sznurki z waty do zatykania szczelin w oknach; fabryka podejmuje się takowych zakładać. Handlującym odstępuje się znaczny rabat.
Wata z Puchu Edredonowego
(Gagaczy), bardzo wygodna dla lekkości i ciepła, zastępuje futra, poleca Polska Fabryka Waty
Karola Kretschmer.
Nr 68. Nowy-Świat Nr 68.
—21865—9 —12

Wanna miedziana
takiż Kocioł, Rury i wszelkie potrzeby do urządzenia łazienki domowej, są do sprzedania.—Ulica Żelazna Nr 34, mieszk. 3. D2—3—23905—


FORTEPIAN
do sprzedania za przystępną cenę. — Ulica Nowolipki Nr 52 u Zgliczyńskiego. D2—3—23895—

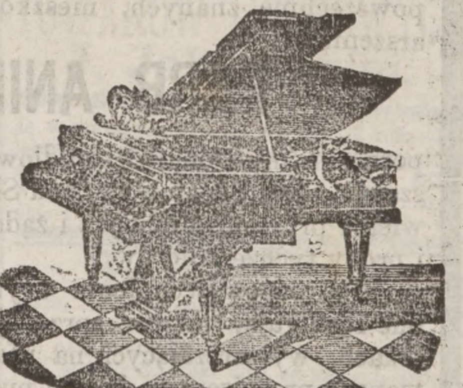
Jest do sprzedania

Fortepian
palisandrowy o 7-miu oktawach, Budynowicza, z całym blatem.—Wiadomość przy ulicy Widok Nr 14, mieszkania 13. D2—3—23781—

Zakład Mechaniczny
pod firmą A. Frankowski, prowadzony przy ulicy Przejazd pod Nrem 9, został przeniesiony, na ulicę Twardą pod Nr 15, a dziś pod firmą A. Frankowski i S-ka przyjmuje wszelkie naprawy, zamówienia maszyn do szycia, zakładanie dzwonków elektrycznych i wszelkich robót mechanicznych, wykonywa z największą akuratnością, po cenach umiarkowanych. D—23857— 6—6



WIELKIE SKŁADY
FORTEPIANÓW I ORGANÓW
HERMANA i GROSSMANA



Miodowa Nr 10, wprost Sądu Okręgowego, w Petersburgu Wielka Morska Nr 33,

ma honor zawiadomić, iż ciągle odbiera liczne transporta instrumentów zakupionych osobiście za granicą przez P. LUDWIKA GROSSMANA. Oprócz firm: Bechsteina i Blüthnera głównie i wyłącznie na kraj tutejszy reprezentowanych, znajdują się jeszcze instrumenta z przeszło 40 renomowanych fabryk europejskich. Pianina o całkowitych ramach żelaznych, najtrwalszej konstrukcji, zacząwszy od ceny rs. 335 i wyżej. Wielkie zapasy Melodykonów francuzkich i niemieckich.

Wyłączna sprzedaż amerykańskich Cottage-Organs z fabryki

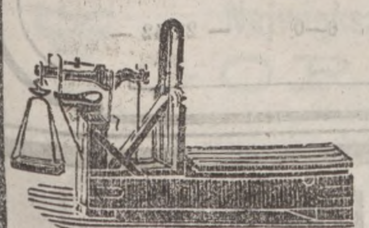
ESTEY & Comp.

w BRATLEBORO,

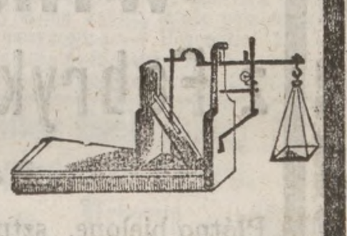
jedynych naśladujących do złudzenia ton prawdziwych kościelnych organów. Cena zacząwszy od rs. 125 i t. p. Specjalne illustrowane katalogi i cenniki dostać można **bezpłatnie** w magazynach i filjach firmy.

Wielki wybór instrumentów do wynajęcia.

na bardzo dogodnych warunkach 8—0 — 21941 —



FABRYKA WAG



ROMANA HEISE i S-ki

W WARSZAWIE,

ulica Leszno Nr 67, wprost Krzyża.

Mam honor zawiadomić niniejszem Szanowną Publiczność, iż z dniem 1 Października r. b., otworzyłem pod powyższą firmą własną fabrykę wag.

Długoletnia praktyka za granicą, jako też ostatecznie w Warszawie w fabryce wag W-go Juljusza Sperlinga, którą po 5-letniej pracy, jako zarządzający, na własne żądanie opuściłem, pozwalają mi mieć nadzieję, że PP. Kupcy i Fabrykanci, raczą zaszczycać mnie swem zaufaniem, na które zasłużyć będzie mojem zadaniem.

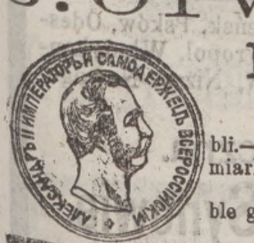
Nadmieniam w końcu, iż z fabryką wag W-go Juljusza Sperlinga, żadnej więcej łączności nie mam i upraszam Szanownych Interesantów o łaskawe zgłaszanie się wprost do mnie pod powyższym adresem.

—22659—3—3 **Roman Heise,** Leszno Nr 67.

FABRYKA MYDEŁ i PERFUM W. BERSONA, WARSZAWA, BIELAŃSKA, 466.

D—22952—4—20

FABRYKA I SKŁAD MEBLI
J. OTWINOWSKIEGO

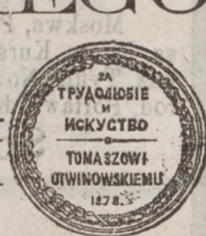


Nowy-Świat Nr 38,
dom SS-rów Bothe

Posiada wielki wybór wszelkiego rodzaju mebli.—Ceny w stosunku wartości wyrobu możliwie umiarkowane.

Meble amerykańskie własnego wyrobu i Meble gięte. po cenach stałych fabrycznych.

7—12 — 21148 —



Magazyn Francuzki
A là PARISIENNE
W WARSZAWIE.

Przyjmuje wszelkie roboty w zakres **TOALETY DAMSKIEJ** wchodzące jako to: **SUKNIE, OKRYCIA, KAPELUSZE,** tak ze swoich jak i powierzonych materjałów.—Z czem poleca się WW. Paniom.

Nowy-Świat Nr 66, wejście od Ordynackiej, 1-sze piętro od frontu

D—23985—2—12

Dla PP. Fabrykantów Obuwia!!!

Wszelkie Obuwie dla Cesarstwa,

męzkie, damskie i dziecinne, w najmniejszej i największej ilości, aby tylko wyrób był dobry i ceny przystępne, **kupuje płacąc zaraz gotowizną, Kantor STANISŁAWA JERMUŁOWICZA i S-ki, Tłomackie Nr 9.**

D—24006—2—3

NAJTAŃSZY I NAJWIĘKSZY WYBÓR
NOWYCH I UŻYWANYCH MEBLI



w najświeższych fasonach tak warszawskich jak i zagranicznych. **Garnitury** pokryte materją wełnianą, jedwabną i aksamitem. — Sprzedaje bardzo tanio —dotąd po niepraktykowanie tanich cenach. — Miodowa Nr 10, 1-sze piętro.



D—22515—3—6

Na obecną porę
PŁÓTNO NIEPRZEMAKALNE,
oraz gotowe
PLANDEKI,
poleca:
Wiktor Wertheim,
ulica Graniczna Nr 14. 6—9 - 21297 —

Rs. 4,000.

Kapitał nieletnich jest do wypożyczenia razem lub częściowo, na 1-szy numer hypoteki, lub zaraz po Towarzystwie. — Wiadomość Nowolipie Nr 70, na dole, wejście od dziedzińca z lewej strony, gdzie wystawka z oknem. Codziennie między 2-gą a piątą.

D3—3—23786—

Rs. 100
Za wynalezienie posady:

Magazyniera, Dozorcy pisarza i t. p. prywatnej instytucji, w Warszawie, na prowincji, lub w Cesarstwie,—poszukujący posiada wykształcenie wyższe w języku polskim rosyjskim i niemieckim.—Życzący wynaleźć posadę, zostawi adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego po lit. Z. Z. D—23398— 2—3

Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić, iż sprzedaż naszych powszechnie znanych, nieszkodliwych, zupełnie wolnych od arszeniku

FARB ANILINOWYCH,

poruczyliśmy Domowi Handlowemu **A. F. GALLE** w Warszawie, ulica Senatorska „pod Słoniem,“ gdzie hurtowne zamówienia przyjmowane będą i żądający otrzymywać mogą cenniki i próby tychże kolorów.

Dla rozpowszechnienia użytku Anilinowych farb, na jakie one zasługują, takowe sprzedają się pojedyńczo w małych puszkach, wystarczających na ufarbowanie jednej sukni z drukowanym przepisem na każdej puszce, podług którego farbowanie w domu bardzo łatwo może być wykonane.

Berlin, dnia 1 Lipca 1879 r.

Akcyjne Towarzystwo wyrobu Farb Anilinowych w Berlinie.

3—0 D—21144 —

Skład Materjałów Aptecznych

A. F. GALLE

W WARSZAWIE

Senatorska Nr 467b, nowy 18,

naprzeciw kościoła Ś-go Antoniego,

POLECA:

Najlepszą oliwę prowancką.
Ocet stołowy czerwony, do sałat, majonezów i marynat— butelka kop. 50.
Soki (syropy): malinowy, wiśniowy porzeczkowy, na butelki.
Sól stołową, chemicznie czystą, w najmielszym proszku, śnieżnej białości, w oryginalnem angielskiem opakowaniu, funt kop. 20.
Krochmal Hollenderski, prawdziwy pszenny, w paczkach jednofuntowych i ryżowy angielski.
Farbki do bielizny, w najlepszych gatunkach.
Francuzkie Perfumy i Olejki do włosów, na funty i łuty.
Olejek do wody Kolońskiej, (6 łutów na garniec, najlepszego spirytusu
Proszek Perski Dalmacki i Kaukazki
Proszek do czyszczenia metali i przedmiotów lakierowych.
Massa do zaprawiania posadzek, zwykła olejna i terpentynowa.
Benzyna we flaszeczkach i na balony.
Oliwa do palenia i do maszyn.
Smarowidło belgijskie w baryłkach i puszkach.
Nasiona, olejki i artykuły używane w gorzelnictwie, materjały apteczne, przetwory chemiczne i Farby.
Atrament do znaczenia bielizny.
Pigułki niezawodne do wytępienia szczurów i myszy.
Massa szwedzka do skór i kopyt końskich.
Tynktura na móle i pluskwy.
Oliwa do maszyn do szycia.
Woda Jawelska do prania. 6—0 — 21142 —

J. KACZYŃSKI i S-ka.

Ulica Senatorska 16.

WYROBY LNIANE

z Fabryki Żyrardowskiej,

jako to:

Płótno bielone, sztuka 60 łokci, od 15 rs. 45 k. do 87 rs. 30 k.
Płótno pół bielone, sztuka 60 łokci, od 11 rs.
Ręczniki, tuzin od 4 rs. 20 kop.
Płótno prześcieradłowe od 18 rs. 65 k. do 82 rs. 45 k.
Serwety lniane kolorowe, od 1 rs. 05 kop.
Serwetki deserowe od 2 rs. 10 kop. tuzin.
Chustki do nosa płócienne od 2 i pół rs tuzin.
Chustki do nosa płócienne, z kolorowym szlakiem, od 4 rs. tuzin.
Garnitury na 6, 12 i 24 osób; Garnitury kolorowe, Serwety i Kołdry wełniane, Pończochy, Skarpetki, Koszulki wełniane i jedwabne, i wszelkie towary w zakres wyrobów Fabryki Żyrardowskiej wchodzące, w największym wyborze na składzie, po cenach fabrycznych.

Polecamy zarazem, po cenach nader przystępnych, otrzymane w tych dniach w znacznej ilości:
Firanki odpasowane angielskie i szwajcarskie, para od 3 rs. do 25 rs.
Perkale Madapolame, od 22 i pół kop. łokieć.
Barchany i Piki francuzkie i krajowe, od 17 i pół do 75 kop. łokieć.

D—22980—3—6

Ulica Senatorska 16.

J. KACZYŃSKI i S-ka.

DOSTAWCY DWORU

Bazyli Perłow i Synowie,

firma egzystuje w Moskwie od 1787 roku,

poleca świeżo otrzymane wyższe gatunki Herbaty tegorocznego zbioru, czarna od rs. 1 kop. 20 do rs. 2 kop. 50; kwiatowa od rs. 2 kop. 50 do rs. 5 za funt; a szczególnie odznaczają się smakiem i aromatem:

Połutorna familijna czerwonawa	rs. 1 kop. 50.
Połutorna familijna chunmy	„ 2 „ —
Czarna Liansyn, gatunek wyższy	„ 2 „ 50.

MAGAZYNY NASZE w WARSZAWIE:

1. Nowy-Świat, dom Dembowskiego Nr 31.
2. Róg Rymarskiej i Leszna, dom Bernsteina.
3. Elektoralna, dom Feista Nr 10.
4. Marszałkowska, dom Jankowskiego N. 44.
5. Długa, dom Krasińskiej Nr 11.
6. Nalewki, dom Żelnikera Nr 15.
7. Twarda, dom Adlera Nr 12.
8. Na Pradze, dom Sokołowskiego Nr 7.

Moskwa, Petersburg, Wilno, Dynaburg, Riga, Smoleńsk, Psków, Odessa, Kijów, Kursk, Oreł, Tuła, Charków, Taganrog, Stawropol, Władykaukaz, Tyflis, Nowoczerkask, Woroneż, Saratow, Tambow, Niższy Nowogorod, Połtawa, Krzemenczug, Elisawetgrad i Kiszyniew.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Bazyli Perłow i Synowie.

D—23452—2—10 **Dom Handlowy w Moskwie.**



Likier przyrządzany przez **księży Celestins w klasztorze Vichy** we **Francji,** posiadający wszelkie własności, tak skutecznych w swem działaniu i zbawiennych wód alkalicznych Vichy.

Wzmacniający, trawiący i wyśmienity w smaku; zadowolnić musi najwybredniejsze **wymagania.**

Każda butelka powinna być opatrzona etykietą z pieczęcią klasztoru i podpisem

Dom Aurelien,
Superieur des Celestins
O. S. B.

Likieru Celestins dostać można w Warszawie u pp. A. Bocqueta, Stefana Dobrycza et Comp., F. Langnera, Simona et Steckiego, Sowińskiego et Szulca, F. Springera i A. Stępkowskiego.

Główny Agent na Królestwo Polskie
23—25—10807— **BRONISŁAW LOT.**

Wyprzedają się mało używane

FUTRA

Męskie: Niedźwiedzie, Szopy, Małpy, Popielice, Elki, Junaty, Skunksy, Kasztanki, Baranki, Piżmówce i t. d.

Damskie: Tumaki, Lisy białe, żółte, Elki, Junaty, garnitury mufk i kołnierzy.

Palta męskie i damskie zimowe, w sklepie wyprzedaży B. Korpaczewskiego, Trębacka Nr 4. D—23187— 6—6

Wielki wybór

BARCHANÓW

białych i kolorowych, poleca

R. KOECHER,

Piwna Nr 112, nowy 11.
—21236—16—20

Interes bardzo Korzystny!

za rs. 700, zapewniający byt całej rodzinie, z powodu nagłego wyjazdu, do sprzedania, z trzyletnim kontraktem, komornem niedrogiem, w miejscu ruchliwem, w przejściu do Kolei Nadwiślańskiej.—Kupcowa sprzedająca galanterję w bramie, albo Stróż miejscowy wskaże. — Ulica Freta, domu Nr 25.

D—23879— 2—3

Oddział Pogrzebowy.

Trumny od rs. 7, suknie pośmiertne, od rs. 8, kapy od rs. 3 i wszelkiego rodzaju efekty pogrzebowe po cenach najniższych.

Całkowity pogrzeb od rs. 25, załatwia Zakład **B. Korpaczewskiego,** Trębacka Nr 4. 19397— 7—0



Pracujący w zakładzie pod firmą

FR. LILPOP,

przy ul. Długiej, również w pierwszorzędnych zakładach zagranicznych.

Polecając się Szanownej Publiczności, donoszę zarazem, iż wszelkie powierzone mi roboty w zakresie zegarmistrzowskim, obowiązuję się uskuteczniać odpowiednio firmom pierwszorzędnym Warszawskim. Licząc na względy i dziękując zarazem za dotychczasowe do mnie zaufanie łaskawych Klientów, pozostaję z szacunkiem

JAN PLICHTA Zegarmistrz.

Zdolni **Subjekci** znajdą stałe zatrudnienie, również poszukuje się **Ucznia.** D—24038—1—6

Największa w kraju Fabryka

GORSETÓW.

Aby każdą zagraniczną konkurencję z pola odsunąć, pozwalam sobie Szanownej Publiczności na nadchodzący sezon jesienny przygotować 2,000 tuzinów gorsetów trzcinowych od kop. 50 do rs. 2; 2,000 tuzinów gorsetów fiszbinowych od rs. 2 do 8; 500 tuzinów gorsetów z pasami od rs. 4 do 12, w najlepszem i najgustowniejszem wykonaniu. Obstalunki wykonywają się w przeciągu kilku godzin.

Z uszanowaniem

Wilhelm Steiner.

Fabryka w Wiedniu: Nenban Siebensterngasse. **Fabryka w Warszawie:** Świętokrzyzka Nr 24.

—10 —23430—

SKŁAD
WYROBÓW PLATEROWANYCH
BRACI HENNEBERG,

Krak.-Przedm. wprost kościoła Ś-tej Anny Nr 81.

D—23682—1—10

NOWO-OTWORZONY

ZAKŁAD TAPICERSKI I DEKORACYJNY,

14. Ulica Rymarska 14.

przygotował znaczny wybór najnowszych

MEBLI WYŚCIEŁANYCH

i poleca takowe Szanownej Publiczności.

Spodziewam się, iż przez nabyte doświadczenie w pierwszorzędnych zakładach Berlina, Wiednia, Drezdna, Petersburga i Paryża będę w możności **dobrą robotą i gustem,** wszelkim wymaganiom zadość uczynić.

K. ANDRZEJEWSKI.

D—24083—1—6

Ktoby życzył sobie przyjąć

DZIECKO

dziesięcio tygodniowe,

płci żeńskiej na wychowanie, za swoje własne mające ojca, matka umarła w połogu, dziecko przyzwyczajone jest do flaszki, bardzo łatwo jest wychować bez mamki. — Wiadomość u akuszerki ulica Twarda Nr 25.

D—24138—1—2

Majątek Ziemski,

w powiecie Stopnickiem, gubernii Kieleckiej, pod Buskiem, 1/2 wiorsty od łazienek Buskich położony, jest zaraz z wolnej ręki do sprzedania, lub na zamianę na kamienicę w Warszawie.—Bliższe szczegóły oznajmi właściciel w hotelu Drezdeńskiem Nr 37, pomiędzy godziną 7 a 11 rano, bawiący tylko do Poniedziałku, 17 Listopada b. r. D—24137—1—1

Majątek Ziemski,

w gubernii Smoleńskiej, na granicy Mohilewskiej, 20 wiorst od kolei i miasta, do sprzedania, lub na zamianę w Krolestwie Polskim, albo na dom w Warszawie, za bardzo przystępną cenę, włók 30. z tego lasu włók 19, a reszte najpiękniejszej ziemi i łąki, jezioro, młyn wodny, dom śliczny, zabudowanie dobre, inwentarz żywy i martwy kompletny.—Wiadomość ulica Śliska Nr 19, mieszkania 14.

D—24163—1—2

Wiadomość

dla właścicieli domów!

Poszukuje się **DZIERŻAWY jednego z większych domów** w Warszawie, **warunki korzystne**, może być ulokowaną pewna suma hypoteczna, lub czynsz dzierżawny z góry, a stosownie do umowy **nawet i na czas dłuższy.**—Offerty nadsyłać należy do Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod adresem A. Z. Nr 32. D—24182—1—3

Ważna Wiadomość!

dla **WW. PP. Sędziów Gminnych.**

Drukarnia C. Przybylskiego,

przy ulicy **Dobrej Nr 26** (róg Bednarskiej)

i Skład Materjałów Piśmiennych

C. PRZYBYLSKIEGO & Comp., przy ulicy **Marszałkowskiej Nr 75,** na wprost Zielonego Placu, posiadają na składzie wielki zapas gotowych druków i ksiąg, które sprzedają po cenach następujących:

1 libra druków na papierze słomkowym k. 15;
1 libra druków na papierze białym k. 25;
1 libra okładek do akt na pap. grubym k. 30;
1 libra okładek do akt na pap. cienkim k. 20.

Zamówienia listowne załatwia się odwrotną pocztą, lecz tylko za zaliczeniem.

D—24142—1—3

Zabrania się

Polowania

w lasach majoratu Przedecz i Kubławo, w powiecie Włocławskim, gubernii Warszawskiej położonych, a to pod utratą broni i odpowiedzialnością przepisami wskazaną.

Właściciel majoratu Przedecz

JAKÓB KOLZAKOW.

D—24144—1—3

TANIO!

Do sprzedania prawie nowe Futra, Kapelusze, Szale, Suknie, Bielizna damska i Bielizna stołowa, wszystko w wyższych gatunkach.—Elektoralna Nr 47, mieszkania Nr 10, od 12-tej do 2-giej. D1—6—24141—

Jest do sprzedania

Fortepian

używany, krótki, czarny, za rs. 150, drugi mahoniowy za rs 130: oraz fortepian o 6-ciu oktawach, krótki, czarny za rs. 80.—Marszałkowska Nr 71, w fabryce fortepianów J. Cerulli. D1—2—24176—

Sieczkarnie

do nabycia w Składzie Wozów. — Twarda Nr 10. D1—3—24167—

Zakład Mechaniczny

Antoniego Frankowskiego i Spółki,

przyjmuje wszelkie reperacje **MASZYN do SZYCIA**, maszyny różnych systemów używane, w dobrem stanie, z poręczeniem rocznem. Sprzedają się: ulica Twarda wprost Ciepłej Nr 15. D1—6—24034—

W SKŁADZIE

TOWARÓW ŁOKCIOWYCH

J. Jabłońskiej,

Nowo-Senatorska Nr 8, (plac Teatralny), są w znacznym wyborze FLANELE różno-kolorowe, poczynając od cen najprzystępniejszych; KAFTANIKI sosnowe i inne; KOŁNIERZYKI; oraz KRAWATY męzkie i damskie i t. p. przedmioty. D—24146—1—6

SKRZYPCE

stare, ograne, do sprzedania wraz z pudełkiem **za rs. 30**. Widzieć można w magazynie p. Kąsinowskiej przy ulicy Świętokrzyzkiej pod Nr 3, drugi dom od Nowego-Światu.

D1—2—24036—

KASZTANY

pieczone gorące

codziennie, od godziny 4 z południa, w handlu **Braci Wróbel**, obok kościoła Ś-go Krzyża. D—24195—1—12

A. Kobierzycka,

Uczennica

Vorth'a w Paryżu,

MARSZAŁKOWSKA Nr 75, wprost Zielonego Placu,

przyjmuje wszelkie roboty w zakres tualety damskiej wchodzące. oraz suknie do krajania i dopasowania.—Wykład kroju, lub szycia, prowadzi się systematycznie jak dotąd.—Panie przyjezdne znajdą stałe pomieszczenie, warunki przystępne. — Uczennice kończące kurs, otrzymują świadectwa legalne przez właściwą władze zatwierdzone. —23946—1—6

Przy ulicy Bielańskiej Nr 8, pierwsze piętro.

Magazyn MEBLI

Antoniego Mursztyna,

poleca się z wielkim wyborem **MEBLI** krajowych i zagranicznych i sprzedaje takowe po umiarkowanych cenach. —24197—1—6

Pięć Piwnic

dużych i suchych, jest do wynajęcia Nowy-Świat Nr 53. D—23762—4—6

Do sprzedania

RESTAURACJA

w najlepszej dzielnicy miasta. — Wiadomość Trębacka Nr 11, w Zakładzie Krawieckim, u Pana Zieleńskiego, rano do 10-tej.

D—24030— 2—3

Wyprzedaż ładnych Kwiatów

do kapeluszy, do sukień i w doniczkach.—Zielna Nr 29, na 1-m piętrze, mieszkania Nr 2

D5—6—23425—

OFERTA.

Do exploatacji kilku obecnym stosunkom odpowiadających artykułów, którym wielką przyszłość rokować można, poszukiwanym jest wspólnik z kilku tysiącami rubli. Oferty pod lit. **H. T. 1000** do Warsz. Agent. Ogł. Senatorska 22. D2—3—24096—

Dwie Suknie

jedwabne, różowa za rs. 100, i niebieska za rs. 60, zupełnie nowe, są do sprzedania. — Ulica Marszałkowska Nr 71, mieszkania Nr 27, na 1-m piętrze, w każdym czasie.

D—24028— 2—3

Rubli 7,000

Żądane są do wypożyczenia, na hypotekę domu murowanego, przy ulicy pryncypalnej położonego.—Mający zamiar ulokować wspomnioną summę, raczy zostawić adres w Redakcji Kurjera pod lit. A. K. D—24035—2—3

Wałki Bawełniane,

do okien w miejsce kitu używane, wyrabia Fabryka Waty J. Kołodziejskiego, przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 2, w domu tak zwanym Karasia, obok Kopernika: i przy ulicy Leszno Nr 4 obok sklepu kupca Krupeckiego. Handlującym fabryka odstępuje rabat.

—20381—2—2

KUPIEC

lat 30. z buchhalterją obeznany, biegły korespondent w niemieckiem i polskiem języku, poszukuje zaraz zatrudnienia w kantorze, lub na dominium jako rachmistrz.—Adres: F. Piorowski, Poznań, Rybaki Nr 16.
D1—2—24201—

Potrzebne są

PANNY

do bielizny: Maszynistka i **Panny** do dziurek mogą brać na sztukę. — Ulica Żórawia Nr 18, stróż wskaże. D1—2- 24157—

MAMKI

wiejskie i miejskie ze świeżem pokarmem, są pod Nr 18 przy ulicy Leszno, mieszk. Nr 24, na dole w oficynie. D1—3—24168—

Zaraz do wynajęcia



Fortepian

prawie o 7-miu oktawach, za rs. 4 miesięcznie, przy ulicy Nowy-Świat Nr 7, mieszkania 35. D1—1—24200—

Pałac Vestvali,
Zielna Nr 5.

W każdem czasie do wynajęcia **Wozownia** i **Stajnia** na magle lub inny jaki magazyn. Wiadomość u rządcy. D1—3—24147—

Ktoby sobie życzył uczęszczać na

Obiady prywatne

po gospodarsku dobrze przyrządzone, niech się raczy zgłosić na ulicę Chmielną Nr domu 64 litera C, mieszkanie stróż wskaże.
D1—2—24175—

Udzielają się

POŻYCZKI

w małych kwotach, na krótki termin i na pewną gwarancję. — Ulica Kościelna Nr 18, mieszk. Nr 2 na dole. Zastać i o warunkach dowiedzieć się można od godz. 2-giej do 4-tej po południu i od 7-mej w wieczór.
D1—3—24173—

W Jarczowcach,

powiecie Złoczowskim w Galicji, odbędzie się 1-go Grudnia b. r. **wyprzedaż pięćdziesięciu sztuk KONI**, jako to: klaczy rodzajnych, źrebców i młodzieży, stada hr. Juliusza Dzieduszyckiego.

Uprasza się łaskawych Panów, chcących przyjechać o uwiadomienie parę dni pierwej zarząd w Jarczowcach, na który dzień ma konie na stację Zborów wysłać.
D1—3—24202—

Najlepiej i najtaniej reparuje

Maszyny do Szycia

wszystkich systemów, i do robienia Pończoch, z możliwem pośpiechem, oraz pośredniczy w kupnie i sprzedaży. — Ulica Senatorska Nr 20, w prost kościoła.
D—24108— 1—6 **W. J. Olszewski.**

Ktoby miał do zbycia

Gablotkę do Kwiatów,

zechce się zgłosić do Magazynu a. la. Parisienne.—Nowy-Świat Nr 66, 1-sze piętro.
D—24118— 1—3

Zgubione

Trzy Świadectwa:

wydane przez Hrabinę Łubieńską, drugie przez P. Czarnowską, trzecie przez Wielmożnych Kornkowskich, znalazca zechce oddać na ulicę Chmielną pod Nr 55 do Suppella.
D—24124— 1—1

Skład Bielizny
G. Dyszkiewicz,

przy ulicy Czystej Nr 15, wprost Hotelu Europejskiego.

Poleca Szanownej Publiczności wielki wybór **krawatów, kołnierzy i mankietów**, w różnych fasonach, **chustek** do nosa webowych, białych i z kolorowemi szlakami, **chustek** na szyję, **kaftaników, kalesonów, skarpetek** jedwabnych, pół jedwabnych i wełnienych, po cenach umiarkowanych. Przyjmuje zamówienia na bieliznę, z zapewnieniem dobrego kroju i wykończenia.
D—24128— 1—6

PAPIER FAYARD et BLAYN

Paryż, 40, rue Neuve Saint-Merry

Leczy : Katary, Choroby piersiowe, Reumatyzmy Wywichnięcia, **Rany, Oparzenia, Nagniotki, Znajduje się we wszystkich aptekach.**

Futra do sprzedania:

1) **Szuba** podbita dublonami, na mężczyznę dobrego wzrostu; 2) **Szuba** z białych lisów, jedwabiem pokryta. — Obejrzeć można zrana do godziny 10-tej po południu od 2-ej do 5-tej. Ulica Grzybowska Nr 10, mieszkania Nr 2.
D—24127— 1—2

Sznurki z waty do okien,

poleca fabryka waty i towarów łokciowych. Piwna Nr 112/11. R. KOECHER.
—21234 —18—20

Owocarnia Włoska,

Tłomackie Nr 9.

Poleca świeżo odebrane Kasztany Włoskie. Tamże codziennie od godz. 4-tej po południu dostać można gorących pieczonych Kasztanów.
D—23496— 6—10

POSESJA

do sprzedania, lub wynajęcia każdego czasu, częściowo lub całkowicie. Domek z 3-ch Pokoi, Kuchni i Góry, zabudowanie zdatne na warsztat, lub składy i plac oparkaniony łokci kwadr. 4,000, na Pradze Nr 141G, wprost Banhofu Petersbur. — Wskażą na rogatce Wileńskiej.—Wiadomość Krak.-Przedm. Nr 7, w Magazynie L. Kunickiego. D—23972—3—3

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

angielski, **Szeslong** skórzany i **Fotele.**— Ulica Marjensztad Nr 15 nowy, w sklepie.
D—23820—5—6

Puch Edredonowy,

na funty i arkusze. Piwna Nr 112/11.
R. Kocher.
—21235—18—20

MASZYNKI DO SZYCIA
po rs. 3 z gwarancją.

Skład Maszyn, Miodowa Nr 10, 1-sze piętro. D—23915——12

Jest do sprzedania



GARNITUR MEBLI, używany i nowy, urzędowej roboty i Sofa, Szeslong, Otoman, Fotel, Stół jadalny, Stolik do kart i para Łóżek. — Ulica Królewska Nr 19, u Tapicera. D—23736—4—6

Z powodu nagłej zmiany interesu jest do sprzedania za przystępną cenę

Kawiarnia

przy ulicy Piekarskiej Nr 2, wiadomość na miejscu. D3—3—23800—

Z powodu wyjazdu są do sprzedania:

Meble Orzechowe,

jakoto: Kanapa 2 Fotele, 6 Krzeseł i Stół, Łóżka żelazne, Stolik do kart i Komoda, oraz Wanna blaszana.—Tamka Nr 36, wiadomość u Stróża. D—23696— 3—3

Maszynista parowy

z dobremi świadectwami, potzebuje pracy.— Wiadomość uprasza zostawić w tutejszej Redakcji pod lit. D. S. D2—3—23983—

Do sprzedania

Ogier

kasztanowaty, 7-letni, zdatny do wierzchowej jazdy i do zaprzęgu —Wiadomość na Pradze, przy ulicy Brzeskiej w koszarach kozaczych, u kapitana Remiszewskiego.
D—23814—3—3

Do sprzedania za przystępną cenę



Dwa Garnitury Mebli

orzechowych, rypsem krytych, **Szafy** orzechowe, **Kredensa** dębowe, **Łóżka** i t. p. **Meble.** Wiadomość: ulica Bracka Nr 5, niedochodząc Żórawiej, u Stolarza.
D—23404—6—6

Jest do wynajęcia raraz

Pokój

umeblowany, na dole, z osobnem wejściem, z samowarem i usługą, przy ulicy Solnej Nr 15, mieszkania Nr 10. D—24045— —2

Potrzebne są

Panny

kompletnie uzdatnione, do Sukień. — Ulica Bielńska Nr 12, Józeta Lebenstein.
D—24042— 2—3

Mamka

wiejska, ze świeżym pokarmem, pragnie przyjąć dziecko, do wykarmienia. — Wiadomość przy ulicy Freta Nr 11, u Stróża.
D—23971— 3—3

Korzystny Interes.

Z powodu zmiany stosunków, jest do odstąpienia ryczałtem

SKŁAD

detaliczny wyrobów nicianych i pończoszniczych i rozmaitych towarów damskich, położony w nader korzystnym punkcie środkowym miasta. Skład ten wyrobioną ma firmę od lat kilku; do nabycia potrzeba kapitału od 4-ch do 5,000 rubli. — Reflektantki, lub reflektanci zechcą zostawić adres (w Kjosku przy rogu ulicy Leszno od Rymarskiej), pod literami **Z. F.**
D—23543— 3—3

Potrzebni są

Uczniowie

do stolarza, przy ulicy Żelaznej, pod Nr 26.
D—22902—3—3

Do wynajęcia od 1 Grudnia

POKÓJ

ze wspólnem wejściem, z samowarem i usługą, za rs. 13 miesięcznie, może być także z Fortepianem. — Ulica Smolna Nr 7, mieszkania Nr 6. D—23468— 2—2

LOKALE:

Sklep narożny. — **Lokale** frontowe na dole, i na piętrach, z wygodami, w nowym domu narożnym, od Mokotowskiej i Wilczej, zaraz lub od kwartału do wynajęcia.—Wiadomosć tamże, lub przy ulicy Hożej, Nr 14, u Właściciela. —22927— 9—12D

Jeden lub dwa Pokoje

umeblowane z osobnem wejściem, przy familji, są do wynajęcia zaraz przy ulicy Wspólnej Nr 11, mieszk. Nr 8.—Wiadomość na miejscu.
L —3—24090—

Do wynajęcia obok kolumny Zygmunta, Podwale **Nr 2**

Sklep

mały, jedno-oknowy, z wejściem z ulicy, z dwoma Pokojami w Suterenach; z urządzeniem gazowem i wodociągiem.
D—23573 – 2—2

Sklepik Wiktuałów

jest do odstąpienia wraz z towarem, przy ulicy Solec Nr 73.—Wiadomość na miejscu.
D2—3—23992—

Jest Sklep Wiktuałów

do zbycia, w każdym czasie, na Nowolipiu Nr 60 nowy. D—24033— 2—2

Z powodu nagłej zmiany interesu, jest do sprzedania za przystępną cenę

Sklep Wiktuałów,

przy ulicy Wązkiej-Freta Nr 32, wiadomość na miejscu. D3—3—24000—

Kwity Lombardowe

kupuje i udziela pożyczki.—Elektoralna Nr 43, prawa oficyna, mieszkania Nr 7.
D—24032— 2—6

Przybłąkał się

PIES,

w rodzaju wyżłów, pstry, za zwróceniem kosztów, może być odebranym, przy ulicy Młynarskiej Nr 1E, u Oswalda Rank.
D—23941— 2—3

AKUSZERKA P. MÉDALIS,

przyjmuje **Osoby** życzące sobie odbyć słabość.—W osobnym pokoju za opłatą **rs. 15**, z umieszczeniem dziecka.—Opieka sumienna i naściślejsza **dyskrecja się zapewnia.**— Ulica **Podwal Nr 30.** D1—3—24181—

Akuszerka O. Gumińska

za bardzo umiarkowaną cenę przyjmuje Osoby spodziewające się Słabości.—Ulica Szpitalna Nr 2, mieszkania Nr 14. D—24123— 1—2

Są do wynajęcia **zaraz**, przy rogu Marszałkowskiej i Zielonego Placu Nr 12, na 2-m piętrze, dwa piękne frontowe
POKOJE Z MEBLAMI
lub bez, z opałem, w stosunku rs. 50 miesięcznie, z umową kwartalną—lub też jeden duży Pokój umeblowany z opałem, dla osoby pojedyńczej i spokój lubiącej, za rs. 35 miesięcznie, także z umową kwartalną.—Wiadomość na miejscu.
D—24207— 1—2

Pokój

do wynajęcia przy familji od 1-go Listopada, suchy, przyjemny, ciepły, z meblami i z usługą, lub bez takowych.—Chmielna Nr40, a mieszkania Nr 17. D1—3—23861—

Dwie piwnice:

jedna z nich z mieszkaniem, zdatna na bawarję, skład, lub inny proceder, do wynajęcia od Nowego-Roku, za rs. 240; druga mniejsza ze straganem zaraz, za rs. 100 rocznio.—Wiadomość na miejscu, plac Zamkowy Nr 111 nowy. D1—3—24043—

Mieszkanie,

jest zaraz do najęcia, mały pokój z przedpokojem, oddzielne wejście, i drugi duży z meblami i usługą. — Nowy-Świat Nr 19; tamże są meble. D1—1—24161—

Do wynajęcia zaraz do 1-go Lipca 1880 r. za **200 rs.**

5 POKOJÓW

z kuchnią, piwnicą, górą oddzielną i ogródkiem, na parterze, w oficynie, domu **Nr 14, w alei Ujazdowskiej.**—Wiadomość u stróża miejscowego. D1—3—24180—

POKÓJ

z osobnem wejściem z meblami, Nr 19 Chmielna, mieszkania Nr 1; tamże jest do sprzedania ZEGAREK i KOŁDRA pąsowa, PIÓRO białe, SUKNIA muślinowa biała nowa, ŁAŃCUCH do zegarka. D1—3—24179—

Z okoliczności do wynajęcia

Dwa Pokoje

frontowe na 1-m piętrze, eleganckie, mogą służyć na każdy fach, lub dla mężczyzny, za rs 300, na żądanie z meblami, zaraz, lub od Nowego-Roku. Tamże porozumieć się można o współce magazynowej, albo na własność.— Wiadomość: ulica Długa, w kiosku obok komisji. D1—2—24193—

W alei Jerozolimskiej Nr 17, jest do wynajęcia

SKLEP

z mieszkaniem od Nowego-Roku, po Fabryce Sztukatorskiej pana Wiel. Weber, na inny zakład któryby mniej niszczył dom i mieszkanie, może być wynajęte na Sklep mydlarski, Owocarnię bardzo pożądaną w tej części miasta, lub inny proceder. — Tamże są obszerne wozownie.—Bliższa wiadomość u właścicielki, lub u rządcy domu.
D—24178—1—3

Sklep Wiktuałów

przy ulicy Pańskiej do sprzedania zaraz z powodu wyjazdu, Nr 17, róg Żelaznej i Pańskiej.
D1—3—23990—

Dnia 14 b. m. zgubiono **część**

KOLCZYKA

złotego, przechodząc ulicami Daniłowiczowską, Bielańską, Senatorską, Podwalem, przez dom Rezlera, Krakowskiem-Przedmieściem do Fajansa.—Łaskawy znalazca raczy oddać za nagrodą do magazynu bławatnego W. Penkali.
D—24171—1—2

Dnia 9-go b. m. zaginął PIES

Wyżeł, (ceter),

maści ciemno żółtej, piersi, kark i strzałka białe, obróżka wązka rzemienna z kółkiem.— Znalazca raczy go odprowadzić na ulicę Zapiecek Nr 1, mieszkania 4, za nagrodą. Nieprawy posiadacz do sądowej odpowiedzialności pociągniętym będzie. D1—3—24177—

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5).

Дозволено Цензурою